



18000



H. C. B. 25 Nov
Lepidoptera 25 Nov. 1879.

L

1879. m. 59.

~~4851~~ Travo.

ORDYNACYA
SAMOWŁADNĄCEJ
NAYPOTĘŻNIEYSZEJ
KATARZYNY II.
IMPERATOROWEJ
CALET ROSST.

*dana w Roku 1767. Komissyi zebraney dla
ułożenia Proiektu nowey Praw Ustawy; te.
raz zaś w nowym na Polski język przełożeniu*

TEYZE NAYPOTĘŻNIEYSZEJ
MONARCHJNI

*przez iednego z wiernych Jej poddanych
offiarowana.*



W WARSZAWIE
w Drukarni PIOTRA DUFOUR J. K.
Mci i Rzeczypospolitej Typografa.

M. DCC. LXXX:

ORDINARY
SAMOAN
MAY 1871
NATURAL
IMMORTALITY
CARTON



I. 00081

WARRIOR
THE
MUSEUM

M. DEC. LXXX

A

Sa Majesté

IMPERATRICE

de toutes les Russies

Cc. Cc. Cc.

10
5

2

in Majestät

IMPERATRICE

de toutes les Russies

etc etc etc

TRES AUGUSTE SOUVERAINE.

Pour m'acquitter du devoir, qu'impose le doux Règne de Votre Majesté Impériale, comme aussi pour faire agréer mes services, la voix de mes Concitoyens m'ayant chargé de l'emploi de juge dans le Gouvernement de Mohylow, j'ai le bonheur de remplir les vœux de la plus gracieuse Souveraine, qui n'a rien tant à cœur, que de faire fleurir la justice dans toute l'étendue de ses Etats.

En entrant dans cette carrière il étoit naturel de me pourvoir des connoissances puisées tant dans le droit commun des Nations, que principalement dans celui de nôtre Pays.

Mais c'étoit bien superflue de chercher ailleurs des sources de connoissances indispensables pour un emploi si important, puisque nous les puisons dans le Code des sages ordonnances, que Votre Majesté Impériale a daigné faire publier pour le bonheur de ses Etats.

Et comme c'est uniquement à Votre
Majesté Impériale, que nous sommes rede-
vables de cet ouvrage, qui immortalisera
Votre Règne, & que toutes les Nations
policiées de l'Europe ont tâché avec autant
d'empressement que d'envie de faire traduire
dans leurs langues.

Permettez moi très auguste Souveraine,
de le présenter en Polonois à Votre Majesté
Imperiale, comme un gage public du zèle &
de la plus grande soumission, avec laquelle
je suis.

de VOTRE MAIESTE IMPERIALE,

le très humble & très fidel sujet

JENACE GOZDRAWA GIZICKI.

NAYIASNIEYSZA PANI.

DO wykonania obowiązkow poddaństwa mego, ktore ślodkiemu nad sobą winien jestem Panowaniu Waszey Imperatorskiej Mości Pani Moiey Miłościwey, iako też okazania moiey Kraiowi usługi, pozwoliło mnie moje Współobywatelstwo sprawować urząd Sędziego Gubernii Mohylowskiej, a tym samym dało mi zaszczyt wykonywać wolą mądrego y naysprawiedliwszego Jey Rządu samą dobrocią y naypotężniejszyą iedney z naylepszych Monarchow Pani Protekcyą zaszczyconego.

W takowym urzędzie mego sprawowaniu należało mnie potrzebnych y naybliżey do niego stosownych szukać wiadomości, ktoreby y na poznaniu powszechnego Prawa, y na szczegulney nauce danych memu Kraiowi Ustaw zależały.

Atoli nie trzeba było próżney, a mniey ieszcze pożyteczney względem tych co do sprawiedliwości Sędziemu służących prawi-

deł zkądinąd wyszukiwać informacyi, kiedy
i ją czerpamy naydokładniey y nayzbawień-
niey w daney od Waszey Imperatorskiej Mei
dla Jey Państw uszczęśliwienia Ustawie.

Jako zaś ta szczegulnym Waszey Impe-
ratorskiej Mości iest dziełem Panowanie Jey
nwieczniającym, tak godziło mnie się odwa-
żyć sprawiedliwie na tłumaczenie oney Pol-
skim ięzykiem, ile gdy z chlubą swoią, a
szczerą raczey zazdrością pierwsze w Euro-
pie Narody w swoich ją mieć chciały ięzy-
kach.

Te więc tłumaczenie pozwolisz Wasza
Imperatorska Mość, Pani Naymiłościwiza,
poświęcićy ofiarować sobie z oświadczeniem
nieśkażoney odeinnie dla Jey Maještatu wier-
ności, z którą iestem

WASZEY IMPERATORSKIEY MOSCI


Pani Moiey Miłościwey

wierny poddany.



ORDYNACYA
ZEBRANEY KOMMISSYI
DO
UŁOŻENIA PROIEKTU
NOWYCH USTAW,
CZYLI
KONSTYTUCYI.

*Panie Boże mój, wysłuchaj głosu mego, y day
mi poietność, ażebym sądziła Lud twoy, we-
dług świętego twego Prawa, y według Spra-
wiedliwości.*

- I.  IARA Chrześcijańska naucza
nas, iżbyśmy na wzajem jeden drugie-
mu czynili tyle dobrego, ile z naszych sił
być może.

A ij

2. Takowe Prawidło, Ustawą Wiary nazzey nam przepisane, mieniąc być wyryte, a przynaymniey wyryć mające się na sercu całego Narodu: nie potrafiemy uczynić innego wniosku, tylko, że żądze każdego dobrego człowieka są albo będą: widzieć Ojczyznę swą w powłochności na naywyższym stopniu (iaki tylo wyobrazić sobie możemy) pomyślności, sławy, uszczęśliwienia, y pokoju.
3. Zarowno widzieć każdego współ Obywatela w szczególności zaszczyconego temi Prawami, któreby bez uszczerbku y uciśnienia jego majątku zachraniały go od wszystkich takowemu Prawidłu sprzeciwiających się zamiarow.
4. A tak, iżbyśmy tym rychley dosięgli uskutkowania żądż takowych, które my za powszechne być sądziemy; nale-

ży, ażebyśmy ni na krok nie odstępuiąc od wyż wzmiankowanego Prawidła, przeniknęli aż do wewnętrznego, a z natury prawie utworzonego stanu tego Cesarstwa.

5. Albowiem te Prawa są bliższe y zgodniejszy z naturą, których własny porządek naylepiej się składa z rozrządzeniem tego Narodu, dla którego one są udziałane. Trzy pierwsze następujące Rozdziały objaśnią nam to, co my oznaczyć chcemy przez stan z natury utworzony.

ROZDZIAŁ I.

6. Rosya, jest to Państwo Europeyskie.

7. Dowodem są tego: przemiany, iakie tylko Piotr Wielki przedsiębrał w Rosyi, tym łacniej y pomyślniej uda-

wały się mu wszystkie, im bardziej obyczaje, które zastał, nie zgadzały się z tą Okolicą Świata czyli własnością iey powietrza: a były wprowadzone z zamieszki nie jednakich Narodów, y z podbić zwycięstwem mnogich Prowincyi cudzoziemskich. Piotr Pierwszy, wprowadzając własności y obyczaje Europejskie w ten Narod Europejski, taką znalazł powolność, o iakiej nigdy rokować nie mógł.

ROZDZIAŁ II.

8. **D**zierżawa Cesarstwa Rossyjskiego rozciąga się na trzydzieści dwa gradusy szerokości, y na sto sześćdziesiąt pięć gradusów długości na samym lądzie.
9. Cesarz Rossyjski jest Monarcha samowładny; albowiem żadna inna, iak tylo

tanie dzieląca się y szczególna wiego O-
fobie władza, nie może skutkować w
potrzebę y przyzwoitość rozciągłości
tak obszernego Cesarstwa.

10. Państwo tak obszerne wyciąga Rządu
jednowładnego w tey Ofobie, która nim
rozrządza. Potrzeba albowiem, ażeby
prędkość w rozwiązaniu spraw z nay-
dalszych Prowincyi nadesłanych nad-
gradzała czas odległości miejsca uchy-
biony.
11. Wszelkie innego rodzaju rozrządze-
nie nie tylo byłoby szkodliwe dla Ros-
fyi, ale też za czasem pociągnęłoby onę
ku ruinie.
12. Przydać tu jeszcze należy, że niedo-
równanie jest lepiej, być Prawu posłu-
żnym pod jednym tylo Panem, aniże-
li zależeć od wielu.

13. Jakiż jest zamiar Rządu iednowładnego? nie ten zaisle, iżby wydarta została wolność Obywatelom przyrzedzona, lecz ażeby onych dzieła sproftowane były, do dosięgnięcia naywyższego ze wszystkich dobra.

14 A tak Rząd takowy, który utwarza nad wszystkie inne doskonałe podobny skutek, y który przykładem drugich bynajmniey nie ścięśnia wolności przyrzedzoney; jest to ten Rząd, który y zamiarem z przedsięwzięciem, iakie wieśteftwach rozumem zaszczyconych być powinno, filniey się istoczy, y który zmierza do tego celu, iaki my ludzie mamy zawsze przed oczema utwarzając osady obywatelskie.

15. Zamiar y cel iednowładney władzy jest: sława Obywatelów y Monarchy.

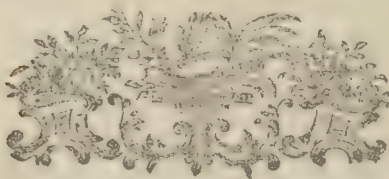
16. Z takowey sławy w Narodzie iedno-
władztwem rozrządzającym się urasta
duch wolności, który w takowych osa-
dach tyle może udzielać wielkich
czynności, y tyle podpomagać ku u-
szczęśliwieniu poddanych, ile samaż
wolność.
-

ROZDZIAŁ III.

17. O Zabespieczeniu Ustaw Kraiowych.
18. Władze średnie między Obywate-
lami y naywyższą władzą, władze po-
dległe y zależące, utwarzają istotę
Rządu.
19. Rzekłem władze średnie, podległe, y
zależące od naywyższej; w rzeczy sa-
mey Monarcha jest źródło wszelkiej
Kraiowey y Obywatelskiej władzy.

20 Prawa ośnowę Państwa utwarzające wyciągają koniecznie pośredniczych kanałów, (rozumieć chcę zwierzchności) przez któreby dociekała do wszystkich iednorządząca Monarsza władza.

21 Prawa tym zwierzchnościom pozwalające uczynić zaświadczenia, że takowy Edykt albo Ustawa jest przeciwna Ustawom Prawa, że jest szkodliwa, zaciemna, y w wykonaniu niepodobna; y oznaczyć przed czasem, iakim Ustawom posłusznym być y powodować się powinno, y iakim sposobem należy one wykonywać; takowe, mówię, Prawa Ustawy Kraicowe czynią stałe y nieporuszone.



ROZDZIAŁ IV.

22. **W** Składzie pewnym y pilnym dozorze te Ustawy być powinny.
- 23 Skład takowy y dozór nie gdzie indziej być może, tylko przy stołecznym kraiowym zwierzchnościach, które ogłaszają Obywatelom Prawa na nowo ustanowione, y wznawiają te, któreby zapadły w niepamięci.
- 24 Te kraiowe zwierzchności, otrzymawszy Ustawy od Monarchy, przetrząsają one, y mają Prawo uczynić zaświadczenie, ieśliby one znalazły być przeciwnie Ustawom Prawa y dalszym; o czym wyżej w Rozdziale 3. w Paragrafie 23. powiedziano.

- 25 Lecz ieśliby w onych nie takowego nienalazły, natenczas powinne wpisać one w rejestra Ustaw wykonywających się, y całemu Obywatelstwu przez publikatę do wiadomości podać.
- 26 W Rosysy Senat iest składem y dostrzegaczem Praw czyli Ustaw.
- 27 Drugie zwierzchności powinne y mogą czynić zaświadczenia, takowąż mocą, do Senatu y samego Monarchy, iaka się wyżej wspomniała.
- 28 Jeżeliż kto dopiero zapyta, co iest skład y dozór Praw czyli Ustaw? odpowiadam: skład y dozór Praw zależy w szczegulnych Ustawach, dla których mocy y ważności zwierzchności powyżey wzmiankowane (ustanowione dla tego, iżby staraniem onych wola Monarchy zgodnie do Praw głów-

nych y Ustaw kraiowych wykonywana była) są obowiązane rozrządzać siebie w obowiązkach Urzędów swoich według przepisane tam porządku y prawidła.

29 Takowe Ustawy pilnie powściągać będą Obywatelow, iżby nie pogardzali Rozkazów y Ustaw Monarszych bez należnego za to ukarania; czułym oraz okiem zastrzegać mają, ażeby całość y uszczęśliwienie Obywatelow nie były wydane na rzeź samowolnym, y na wszelkie bezprawia wyuzdanym ludziom.

30 Albowiem z iedney strony takową zwierzchnością usprawiedliwiaią się Wyroki na gwałcicielow Praw udziałane; z drugiey zaś onąż samą mieni się być sprawiedliwym nieprzyjęcie Praw przeciwnych kraiowemu porząd-

kowi, y nie domieszczenie do liczby ku wykonanie przyiętych, albo nieostowaniu się do onych w odbywaniu sprawiedliwości y spraw powłzechnych Kraiu całego.

ROZDZIAŁ V

- 31 **O** Stanie w ogół Ludzi w Państwie żyjących.
- 32 Wielkie to jest zaszcęśliwienie dla człowieka, przebywać w takich okolicznościach, iż gdy namiętności jego podają myśl onemu być nieprawym, on jednak naowczas sądzi sobie byćdaleko pożyteczniey być cnotliwym.
- 33 Potrzeba, ażeby Prawa, ile to być może, były zaślona od niebespieczeństwa dla każdego w szczególności Obywatela.

- 34 Porównanie wszystkich Obywatelow
nie w czym innym zależy, tylko, ażeby
wszyscy podlegali iednakim Prawom.
- 35 Takowe porównanie wyciąga dosko-
nałych postanowień, ktoreby zaprze-
czały bogaczom rozciągać przemoc
swoią nad uboższemi, albo poszuki-
wać szczegulnych korzyści z tych urzę-
dow, które im są powierzone tylko ia-
ko osobom rozrządzającym w Kraiu.
- 36 Wolność powszechna czyli narodo-
waby najmniey w tym nie zależy, iż-
by każdy to wszystko czynił, co się
mu podobać może.
- 37 W Kraiu, to iest w zgromadzeniu lu-
dzi w towarzystwie żyjących, gdzie są
Prawa, wolność nie może cierpieć in-
nych przepisow, iak tylo ściągających
się do możliwości czynienia tego, czego

każdy chceć powinien, a dalekich od przymusu do wykonania tego, czego żądać nie należy.

- 38 Potrzeba wystawić sobie iasny y sprawiedliwy wolności obraz. Wolność jest to Prawo czynienia tego, co Ustawy pozwalają; gdyby zaś który z Obywatelów miał w mocy czynić, czego mu bronią Prawa; natenczas już nie byłoby wolności, boby y drudzy zaszczycać się mogli podobną władzą.
- 39 Wolność kraiowa w każdym Obywatelu jest to spokojność ducha wypływająca z mniemania, że każdy z nich własnym cieszy się bezpieczeństwem; a tak, iżby podobney ludzie używali wolności, powinno być takowe Prawa, gdyby jeden Obywatel nie lękał się drugiego, a w ogół wszyscy lękaliby się tylko Praw samych.

Roz

ROZDZIAŁ VI.

- 40 **O** Prawach w powszechności.
- 41 Prawa nie powinny zaprzeczać żadnej rzeczy, chyba by co mogło uszkadzać, albo każdemu szczególnie, albo też wszystkim powszechnie.
- 42 Wszystkie dzieła, któreby nie takowego w sobie nie zawierały, bynajmniej nie podlegają Prawom, które nie z innym zamiarem udzielane są; tylko by utwarzały większy pokój i korzyść ludziom pod temi Prawami żyjącym.
- 43 Gdyby zaś Prawa dochowywały się bez naruszenia, potrzeba, ażeby one były tak dobre, żeby do doprowadzenia ludzi do najwyższego uszczę-

śliwienia nieśli z sobą środki tak pewne, by każdy w sobie zupełnie był przeświadczony, że dla własney swoiey korzyści dochowywać Prawa nie narusznie jest obowiązany.

44 Y ten to jest naywyższy stopień doskonałości, na który postąpić usiłować należy.

45 Wiele rzeczy panuje nad człowiekiem: wiara; klimat, w którym żyje; Prawa; maxymy przyjęte od zwierzchności za ośnowę rządu; przykłady dzieł przeszłych; obyczaje; zwyczaje.

46 Z tych wszystkich rzeczy utwarza się powszechnie w Narodzie rozsądek o-
nymże dorównywaiący się na przykład.

47 Natura y klimat same panują prawie nad wszystkimi dzikimi Narodami.

- 48 Zwyczaie rozrządzaia Chinczykow.
- 49 Prawa panuią okrutnie Japończykom.
- 50 Obyczaie niekiedyś prostawali sposob życia Lacedemończykow.
- 51 Maxymy przyjęte w ośnowę zwierzchności y dawne obyczaie wkładały Rząd na Rzymian.
- 52 Rozliczne własności Narodow były zbiorem cnót, albo występku, z dobrych lub złych przymiotow.
- 53 Podobny zbior szczęśliwym nazwać można, z ktorego wypływaia mnogie wielkie dobra, o ktorych często y domyslać się niepodobna, iżby z takowey wynikały przyczyny.
- 54 Ja tu przywodzę na świadectwo różne przykłady różlicznych skutków. Zdawna iednostaynie wychwalana była

pocziwość Hiszpanow; historia opisuie nam wierność onych w dochowaniu powierzonych onymże rzeczy; oni częstokroć wytrzymywali śmierć samą dla dotrzymania onych w skrytości. Wierność takowa, która u nich kwitnęła dawniej, utrzymuje się y dopiero: wszystkie Narody wiodące handel do Kadyku powierzają Hiszpanom skarby swoje, y dotąd tego nigdy nie żalowali. Wszakże ten tak dziwny przymiot dorównany z ich leniństwem utwarza takową mixture albo masę, z ktorey wypływają skutki szkodliwe dla nich. Narod Europeyski prowadzi w oczach onych cały handel przynależący właściwie onych Państwu.

- 55 Własność Chinczykow jest drugiey masy, która ze wżyskim sprzeciwia się własności Hiszpanow. Zycie

ich nędzne z iestestwa klimatu y ziemi
jest przyczyną, że oni są tak niedoró-
wnaney zręczności y niezmierney chu-
ci do zyskow, że żaden handlujący Na-
rod onym siebie powierzać nie może;
takowa doznana niewierność zachro-
niła dla nich handel Japoński. Zaden
Europeyski kupiec nie odważył się
wkraczać w takowy handel pod ich na-
zwiskiem, chociażby arcy łatwo wyko-
nać to można było przez Prowincye
onych po nadmorskie.

56 Boże uchoway, ażeby takowe mo-
ie przełożenia służyć mogły bynay-
mniey do zannieyszenia y na ieden
punkt tey niezmierney odległości, ia-
ka się znajduie między występkiem a
cnotą. Zamiar moy był tylo ukazać,
że nie wszystkie polityczne występkł
zwać się mogą moralnemi; y że nie

wszystkie moralne są występki polityczne. Znać to koniecznie należy, ażeby się wstrzymać od udziałania Praw, któreby powszechnemu Narodu zdaniu były przeciwne.

§7 Ustawa Praw stosować się powinna do zdania narodowego. My nie doskonałym nie wykonywamy, tylko co wolnie, bez przymusu, y idąc za wrodzoną naszą skłonnością, czyniemy.

§8 Do wprowadzenia Praw doskonalszych nieuchronnie potrzeba zdanie ludzkie do tego przysposobić. Aby zaś to nie poszło w wymówkę, że niepodobna stanowić i nayszyteczniejszych dzieł, jeżeli zdania do tego przysposobione nie są; toć popracujecie szczerze nad przysposobieniem onych, a tym samym wiele już uczynicie.

§9 Prawa są to właściwe y istotne postanowienia Prawodawcy; zaś obycza-

ie y zwyczaję są postanowienia powsze-
chne całego Narodu.

60. Y tak, gdyby potrzeba było czynić
przemiany wielkie w Narodzie ku zna-
cznemu onego dobru, należy Prawa-
mi to poprawiać, co przez Prawa usta-
nowiono było; co zaś weszło przez zwy-
czay, zwyczajem też przemieniać. Ar-
cy zła ta polityka, która przerabia to
Prawami, coby zwyczajem przemienić
należało.

61. Mamy sposoby do położenia tamy
wkorzeniającym się występkom, a te są
położone w Prawach kary; mamy też
środki ku przemianie obyczajów służą-
ce, a te są przykłady.

62. Nadto, im więcej jeden Narod łączy się
y iednoczy z drugim, tym powolniey
zamienia swoje obyczaje.

63. Słowem mówiąc: wszelka kara, która się stanowi nie z konieczności, jest okrutna. Prawa nie są dziełem iedyney tylo władzy. Rzeczy między dobrym y złym śródkujące z natury swoiey nie podlegają Prawom.

ROZDZIAŁ VII.

64. **O** Prawach w szczególności.
65. Prawa ku dobru ustanowione, ieśli przechodzą swoje obręby, utwarzają złe bez granic.
66. W których Prawach prawodawstwo unosi się do zbytku, tam łacne naydują się sposoby do wyłamania się z podonych. Umiarkowanie rozrządza ludźmi, nie zaś zbytek y wystąpienie z granic.

67. Wolność Obywatelska najsświętszą jest wtenczas, gdy Prawa na przestępców wyciągaia każdą karę z szczegulney natury każdego występku. W nakładaniu kary niszczeie naowczas samowolność. Kary nie z widzimi się Prawodawcy, lecz z samey rzeczy wypływać powinny; y nie człowiek człowiekowi gwałt czynić powinien, lecz własny człowieka uczynek.
68. Występki rozdzielaia się na cztery rodzaje:
69. Pierwszego rodzaju występki są przeciw religii albo wierze.
70. Drugiego, przeciwko obyczajom.
71. Trzeciego, przeciwko spokojności y pokoiowi.
72. Czwartego rodzaju dążą na bezpieczeństwo Obywatelów.

73. Kary na takowe występki nakładające się powinny się stosować do własności szczególnego rodzaju każdego występku.

74. 1.) Między występkami tyczącemi się religii albo wiary ja nie pokładam tu innych, tylko te, które rzeczywiście y prosto tykają się oney; a te są: jawne wiarołomstwa; występki albowiem, które czynią zamieszki w obrządkach Religii, biorą na siebie własność występków naruszających pokoy y bezpieczeństwo Obywatelów, do których liczby należeć powinny. Gdyby zaś kara za wzmiankowane wiarołomstwa wyciągniona była z własności samey rzeczy, toć zawierać się ona powinna w ujęciu wszelkich wygod przez wiarę nam darowanych, iako to: wygnanie z Kościołów, wyłączenie na czas z społeczeństwa prawo-

wiernych, albo też na zawsze oddalenie od ich obcowania.

75. Zwyczaj też każe używać w tych razach kar cywilnych.

76. 2.) W drugim rodzaju występku zawierają się te, które psują obyczaje.

77. Takowe są: zgwałcenie wstrzemięźliwości wszystkim powszechney albo każdemu szczegulney, to jest: wszystkie uczynki sprzeciwiające się Ustawom nauczającym nas, i jakim obyczajem każdy powinien używać darów otaczających, a od natury człowiekowi użyczonych ku potrzebie, korzyści, y ukontentowaniu onego. Kary takowych występku powinny też być czerpane z natury rzeczy. Ujęcie wszelkich wygod, które powszechnie Obywatela sposobią do czystości obyczajów, sztraf pieniężny, wstyd, albo nieślawą, konieczność

dla występnych ukrycia się od wszystkich, nota publiczney nieślawy, wygnanie z Miast y społeczności, słowem; wszystkie kary, od zwierzchności karność obywatelską utrzymującey wypadające do powściągnięcia bezczelności albo popędliwości płci oboiej, będą dostateczne. Z natury zaś takowe występki osnowę swą kładą, nie tak na złym sercu, iako na niepamięci y pogardzie samego siebie. Tu przynależą występki stosujące się tylko do zgwałcenia obyczajów; nie zaś te, które za razem wzruszają powszechną bezpieczeńność, iakowe są: uwięzienie y gwałt; albowiem te kładą się już w czwartym rodzaju występków.

78. 3.) Występki trzeciego rodzaju wzruszają pokoy y spokojność Obywatelów. Kary za one powinny się brać z natury rzeczy, y należeć do teyże spokojno-

ści, iako to: ujęcie oney, wygnanie, ukarania, y drugie kary, które niespokoynych ludzi zwracają na prostą drogę, y na nowo przywodzą do ustawnionego porządku. Występki spokojności przeciwnie kładę ia w tych tylko rzeczach, które zawierają w sobie wyraźny gwałt obywatelskich Ustaw.

79. Albowiem gwałcący spokojność y kupiący się razem na wzruszenie bezpieczeństwa Obywatelów należeć powinni do czwartego rodzaju występków.

80. 4.) Kary tych poślednich występków osobnym oznaczają się nazwiskiem kary gardłowej Rodzay to iest ukarania, gdy w powszechnym Obywatelstwie sądownie wydzierają się bezpieczeństwo temu, który z bezpieczeństwa wyzuł, albo też starał się wyzuć drugiego. Takowa kara wyciągniona iest z natury sa-

meysze rzeczy, ugruntowana na rozumie, wyczerpana ze źródeł dobrego y złego. Ten Obywatel śmiercią karany być ma, który zgwałcił bezpieczeństwo do tego punktu, iż albo wydarł, albo też zamierzał wydrzeć życie drugiemu. Gardłowa kara, iest to nieia-kowe lekarstwo dla niedomagającego Obywatelstwa. Jeżeli co do majątku zgwałcone zostanie bezpieczeństwo, nie zbędzie na dowodach, że wtakowym razie śmiercią karać nie godzi się y nie należy: a zda się być daleko doskonałey y z samą naturą zgodnieny, iżby gwałci-ciele usiluiący na bezpieczeństwo co do majątku cudzego karani też byli utra-tą własnego; to zaiste takby się koniecznie skutkować powinno, gdyby majątek był powszechny, albo też rowny u wszystkich. Wszakże gdy z doświad-czenia widzimy, że nie mający żadnych

bogactw uśluiają tym ochotniey y porywczey wydzierać one u drugich; należy nieodbicie, zamiast sztrofu pieniężnego, w niedostatku cielesną ustanowić karę. Wszytko co się przywiodło gruntuie się na iestestwie samychże rzeczy, y dąży do zachronienia wolności obywatelskiej.

ROZDZIAŁ VIII.

80. **O** Karach.

81. Miłość Ojczyzny, wстыd, boiaźń nieślawy, są to naykutecznieysze środki do ukrócenia y powściągnięcia rozlicznych występków.

82. Nayuciążliwsza kara za iaki bądźkolwiek zły uczynek w Rządzie umiarkowanym ta będzie: iżby przestępca w swoim uczynku został przekonany;

Prawa cywilne daleko łacniej powściągaia tam występki y nie zostaną w potrzebie używać tyle ołtrości.

83. W takowych Kralach nie tyle będą mieć starania ukarać występki, ile zapobiedz onym; y silniey usiłować potrzeba zaszcześcić w Obywatelach przez Prawo dobre obyczaje, aniżeli frogością kar udręczać duch onych w boiaźni.

84 Słowem mówiąc, wszystko, co w Prawach nazywa się ukaraniem, w iestestwie nic innego nie jest, tylko biada y choroba:

85 Doświadczenie naucza nas, że w tych Kraiach, gdzie małe y łagodne są ukarania, tyleż onemi przerażone bywaią Obywatelow serca, ile w drugich surowością.

86 Nadarzyła się dotkliwa dla Krain szkoda z iakowego nieporządku? Zwierzchność

chność gwałtowna w okamgnieniu chce to poprawić, y coby dokładała starania przywieść do skutku dawno zapadłe Prawa, udziaływa naysroźsze kary, przez które złe skraca się w momencie. Nowe wyobrażenie przy tak wielkim ukaraniu niedorównany strach nakłada na ludzkie, podobnież iakby ich przerażiło przy małej karze; a skoro zmniejszy się w Narodzie strach takowego ukarania, natenczas potrzebną koniecznie będzie we wszystkich przypadkach stanowić drugie.

87. Nie trzeba prowadzić ludzi ścieżkami nayuciążliwzemi, należy z ostrożnością potrzebować środków z natury nam podających się ku doprowadzeniu ludzi do zamierzonego celu.
88. Roztrząśniycie z uwagą przyczyny osłabienia w Obywatelach, a obaczycie,
- C

że ona wynika od nieukarania występ-
ków, nie zaś od pomiarkowanego uka-
rania. Pójdźmy za przyrodzeniem, któ-
re człowiekowi dało wstyd zamiast bi-
cza, y niech naywiększa część kar zo-
stanie w nieśławie wytrzymania kar za-
wieraiącey się.

89. Jeżeliż gdzie nayduie się takowe Pań-
stwo, w którymby nie był wstyd skutkiem
wszelkiey kary; temu zaiste przyczy-
ną Rząd okrutny y niepomiarkowany,
który nakłada iednostayne ukarania na
ludzi bezprawych y cnotliwych.

90. Jeżeliż inny naydzie się Narod, który
nie inaczey utrzymany być może od
występków, iak surowym ukaraniem;
wiedzie, że też to wypływa z gwałto-
wności Rządu, które ustanowiło te ka-
ry za małe przestępstwa.

91 Częstoćkroć Prawodawca myślący złe ukrucić, przemyśla tyło o samych śrzodkach ku takowemu ukruceniu: oczy jego obrocone tyło na takowy zamiar, nie dostrzegają szkodliwych ztąd skutkow; gdy zaś złe zoştanie poprawione, natenczas nie pozostaie nam nic innego w oczach tylko surowość Prawodawcy; y tak występki w Obywatelstwie offtanie z frogości takowey uroszczony, iuż się umyśli całego Kraiu zepsuły, y przywykły do gwałtowności.

92 Piłżą nam Dzieiopisowie o wychowaniu młodzieży Japońskiej, że z dziećmi łagodnie postępować należy dla tego, iż od ukarania twardnieją serca onych; zarowno y z poddanemi nie należy używać frogości: albowiem ci wraz biorą się do ochrony; a dostrzegając przymiotow duszy, iakie powinny

Cij

uprawiać y panować w domowym rozrządzeniu, nie mogliż oni rozlądkiem dochodzić y do tey, którą teź należało zaszcześcić w zwierzchność kraiową y cywilną.

- 93 Można tu ieszcze wynaleść śrzodki, przez które zepłute y obłąkane umyśły sprośtować nie trudno będzie; iako to: maxymy Praw Boskich, Filozofia, y nauki moralne wybrane y podane rakkowym ludzi umyśłom; dopełnienie na przemiany kar y nadgrody; właściwe przyśtośowanie Prawideł punkt honoru; ukarania zawierające się w samym zawstydzeniu; przedłużenie nieprzerwanego uszczęśliwienia y nayśłodszego pokoju. Gdyby zaś było niebezpieczno, że umyśły przywykłe być pohamowane samą frogością kar nie mogą się ukrucić łagodnym ukaraniami,

tu (uważaycie z pilnością iako Prawi-
 dło doświadczeniem stwierdzone w ta-
 kowych raziech, gdzie umyśły używa-
 niem kar zbyt srogich są zepsute,)
 tu , mówię, potrzebaby postąpić spo-
 sobem skrytym y niedostrzeżonym; a
 w przypadkach szczególnych, ktoreby
 na gniew wcale nie zaślugały, na-
 kładać karę umiarkowaną dopoty, aż-
 by też doszło do tego, iżby we wszyst-
 kich okolicznościach kara została u-
 miarkowana.

- 94 Byłoby arcy niesprawiedliwie iedno-
 staynie karać rozbuyniki, którzy o-
 dzieraią z majątku na drogach publicz-
 nych, y drugich, którzyby nie tylo o-
 dzierali z majątku, ale też razem wyzu-
 wali z życia; każdy iasno widzi, co dla
 bezpieczeństwa powszechnego należało-
 by ustanowić, iaką położyć różnicę w u-
 karaniu onych.

95 Są Państwa, w których rozboynicy zastrzegają się mężoboystwa dla tego, że samym łupieztwem bawiący się karmią się nadzieją odesłanemi być w dalekie osady; a mężoboycy pod żadnym obyczajem takowej nadziei mieć nie mogą.

96 Zbawienne y dobre Prawa z punktu istotney śródziny wystąpić nigdy nie mogą; nie zawsze one zamykają karę w sztrafach pieniężnych, ani też zawsze prawołomcom na ciele znosić kary rozkazują. Wszystkie kary, któreby pościć ciała człowieczego oszpecić mogły, przemienić koniecznie należy.

ROZDZIAŁ IX.

97 O Sądach w powszechności.

98 Władza sędziowska zawiera się tylko w samym Praw wykonaniu, y to dla

tego, iżby w pewności została wolność
y bezpieczeństwo Obywatelow.

99 Z takowey przyczyny Piotr Wielki
arcy mądrze uſtawił Senat, iżby
głowne y niſzſze przeſady, które obo-
wiązane ſą czynić ſprawiedliwość imie-
niem Monarchy, y podług Praw; dla te-
go to y przenos dzieł do ſamego Mo-
narchy, czyli appellacya udziałana
ieſt tak trudna. Prawo, które nie po-
winno być nigdy naruſzone.

100 Ytak potrzebna ieſt zwierzchność
ſądowa.

101 Takowe przeſady udziaływaią wyro-
ki y daią zdania; te należy dochowy-
wać y wiedzieć zarowno dla tego, iż-
by w przeſądach tak było ſądzono dnia
dziſieyſzego, iako i wczora, y żeby
właſciwie maiątek y życie każdego O-

bywatela były przez one tak zapew-
nione y umocnione, iako Ustawa same-
go Państwa.

102 W Państwach samowładnych dopełnie-
nie sprawiedliwości, od ktorego wyro-
kow nie tylko życie y majątek, ale też
sława zależy; arcy pewnie wyszuka-
nych wymaga dowodów.

103 Sędzia obowiązany jest tym więcej
wchodzić w miarłość y naydrobnieysze
części dzieła, im większey wagi docho-
wywa u siebie zakład, y ważnieyszą
rzecz, o ktorey daie wyroki: y tak, nie
powinno zadziwiać, że w Prawach tych
Państw nayduie się tyle prawideł, ogra-
niczeń, rozpostrzenienia, z których u-
działgwią się rozliczne przypadki, y zda
się, że to utwarza naukę samego rozumu.

104 Różnica dostoięństw, familii, majątku

ludzi, ustanowiona w samowładnym Państwie ciągnie za sobą liczne rozdziałki do natury dobr ściągające się; a Prawa tyczące się Ustanowi takowego Rządu liczbę tychże rozdziałkow nadto powiększyć mogą.

105 Dla czego dobra są właściwe, nabyte, wianowne, oycowskie, macierzyste, zbior domowy &: &:

106 Wszelki rodzaj majątku szczególnym podpada Prawidłom: powodować się tym należy, iżby dopełnić w onych porządek, a przez to rozdziela się jeszcze w drobniejsze części istność iedneyże rzeczy.

107 Im liczniey sądowne zwierzchności pomnażają się w Państwie samowładnym, tym silniey uciąża się Prawomowstwo, (a) Jurisprudencia wyrokami, które niekiedy sprzeciwia-

ią się drugiemu , albo dla tego, że Sędziowie iedni po drugich następujące nie iednakie mają rozumienia, albo, że też same dzieła raz zle drugi raz dobrze ochraniające bywają, albo też nakoniec przez niezmierną liczbę złego używania wkradającego się we wszystko to, co tylko piasunie ręka ludzka.

108 Zle to jest nieuchronne, które Pr wodawca czas na czas poprawia iako przeciwnie iestestwu y dobrze uporządkowanemu Rządowi.

109 Albowiem ieżeli kto przynaglony udać się do Sądu, należy, iżby to wypadało z natury krajowych Ustaw, nie zaś z przeciwieństwa y zawikłości Praw.

110 W Państwach, gdzie iest różnica między osobami, są też pierwszeństwa przez

Prawa dla osób umocnione. Szczegulne takowe pierwszeństwa przez Prawa umocnione naymniey od innych uciążliwe powszechności być mogą, iako to: nieść skargę koniecznie do tego przesądu, nie zaś do drugiego. Oto nowe zatrudnienie, a te iest poznać, przed którym przesądem sądzić się należy.

111 Słyszymy częstokroć, że mówią w Europie: należałoby sprawiedliwość tak dopełniać, iako w ziemi Tureckiej; a tak nie maż żadnego pod słońcem Kraiu nad ten w naygrubzey nieznaomości pogrążony, któryby tak iasno miał pojęcie o tey rzeczy, iakiey znaomość ludziom iest naypotrzebniejszy w świecie.

112 Przetrząsając pilnie obrządki sądowe, naydziecie bez wątpienia w nich liczne

trudności; przedstawując sobie te, iakie doświadcza Obywatel, gdy Sądem poszukiwa zwrotu majątku swego, albo zadość uczynienia w przyczynionej onemu krzywdzie; wszakże dorównywając one z wolnością y bezpieczeństwem Obywatela dostrzeżenie częstokroć, że te są arcy małe? y obyczajem, trudne przeiaszczki, przeciąg, y same w Sądach niebezpieczeństwa, nic innego nie są, tylko dań, którą każdy Obywatel płaci za wolność swoją.

- 113 W Państwie Tureckim, gdzie majątek, życie, y sława Obywatelow w arcy małym zostają szacunku, rychło kończą wszelkie spory tym lub innym sposobem. Nie zastanawiają się oni nad sposobami, iakiemiby kończyć dzieło, byleby sporom położyć koniec. Basza

nad spodzianie zostawszy oświeconym według swego widzimisię każe bić kłami w pięty spor wiodących y odsyła onych do domu.

114 W Państwach zaś umiarkowanie Rząd wiodących, gdzie y najmniejzego Obywatela życie, majątek, y sława, w wysokim zostaje szacunku, nie odcymuje się u żadnego sława y majątek, aźby wprzody długie y surowe stało się szukanie prawdy; żadnego nie wyzuwają z życia, chybaby sama Oycyzna na one powstała: wszakże y Oycyzna na czyieźkolwiek życie nie inaczej powstaie, iak pozwalając wprzody wszystkie do ochrony sposobow, iakie tylo mieć może.

115 Obrządki sądowe pomnażają się według zamiaru szacunku w iakim gdzie zostają: sława, majątek, życie, y wolność Obywatelow.

- 116 Obwinionego słuuchać należy, nie tylko dla poznania dzieła, w którym został oskarżonym; ale nadto, iżby on siebie usprawiedliwił: powinien on, albo sam siebie ochraniać, albo też dla swoiey ochrony wybrać drugiego.
- 117 Mniemają niektórzy, że najmłodszy Sędzia w każdej izbie z obowiązku urzędu swego mogłby ochraniać obwinionego, iaki jest naprzykład obowiązek Chorążego w każdej rocie; a ztąd wypadłaby zapewne druga korzyść zawierająca się w tym, aby Sędziowie takim sposobem stawali się daleko zręczniejszemi do piastowania swoich urzędów.
118. Ochraniać, nic innego tu nieznaczy, iak tylo, donosić Sądowi to wszystko, cobykolwiek ku obronie obwinionego służyć mogło.

119. Prawa, które potępiają oskarżonego za świadectwem jednego tylko człowieka, dążą na zgubę wolności. Jest Prawo czasu następców Konstantyna Pierwszego udziałane, przez które świadectwo jednego człowieka na wielkim godności stopniu postanowionego było dostatecznym dowodem w dokazaniu występku, y żadni drudzy świadkowie w takowej rzeczy z wielowładnego tego Prawa rozkazu przypuszczeni nie byli. Za wolą tego Prawodawcy czyniono Sąd arcy prędko, a razem y dziko sądzono; albowiem sprawy według osób, osoby zaś według onych dostojęństwa.

120. Zdrowy rozsądek wyciągać kaze dwóch świadków; albowiem świadek poświadczający o takowy uczynek, y obwiniony zapierający się onego, utwarzają równość głosów; dla czego byćby

powinien trzeci, którymby został przewyższon obwiniony, jeżeli nie będzie nadto drugich niewątpliwych dowodów, albowiteż zgodzą się obydwu na jednego.

121. Poświadczenia dwóch świadków dostateczne będą Sądu dla okazania wszelkiego występku; Prawo tyle w nich pokłada wiary, iakoby oni mówili ustami samey prawdy. Rozdział następujący dostateczniej to pokaże.

122. Równym sposobem sądzą we wszystkich Kraiach, że wszelkie dzieci poczęte w czasie małżeństwa jest praworodne. Prawo w takowey mierze pokłada wiarę wmatkach: o tym się tu wzmiankuje z przyczyny, że wtey rzeczy ciemno nas objaśniają Prawa.

123. Examina przez iakiżkolwiek bądź mężczyźni rodzaj są przeciwne zdrowemu natu-

naturalnemu rozsądkowi, a sama ludzakość woła na nie, y wyciąga, aby zniesione zostały zupełnie; widzimy dzieł Kraie cywilnemi Ustawami doskonałe rozporządzone, które takowe examina zgoła odrzucają nie doświadczając ztąd żadnych szkodliwych skutków, a zatem one z swej istoty nie są potrzebne: oczym tu niżej obszerniej mówić będziem.

124 Są Prawa, które examinów pozwalają w takowych przypadkach, gdzie oskarżony, ani winnym, ani też niewinnym siebie być zaświadeza.

125 Uczynić przyśięgę częstym używaniem powszechną, jest to naruszyć y uwatlić moc oney. Dopuszczać do przyśięgi pod żadnym pozorem nie godzi się drugich, chyba którzyby do niej przy-

stępowali bez żadney własney korzyści,
iako to: Sędziowie y Świadkowie.

126 Należy, ażeby obwinieni o występki wielkiej wagi, stosując się do Praw, sami sobie obierali Sędziów; a przynajmniej wyłączać aby mogli takową liczbę, iakieyby żądali, y żeby pozostali u Sądu zdali się być tylo z wyboru pod Sąd podpadających winowayców.

127 Należałoby takż, ażeby Sędziowie podobney byli dostojności cywilney, albo też równey obwinionemu, gdyby oskarżony nie pomyślił, że popadł wręce takowych ludzi, którzy mu gwałtowność uszkadzającą sprawić mogą, iako Prawa wojenne wystawiają nam przykłady.

128. Gdy raz Sędziowie obwinionego osądzą, toć nie Sędziowie lecz Prawa oznaczają nań kary.

129 Wyroki Sędziów według możności iasne y stałe być powinny, tak dalece, iżby co do słowa istotne Praw wyrazi w onych zawierały się; ieżeliż one udzielane będą według własnego Sędziów widziemię, natenczas ludzie żyć będą w Obywatelstwie w niepewności nie wiedząc jakie właściwie w tym Rządzie wzajemne między nimi są obowiązki.

130 Ztąd wypadają rozliczne sposoby; iakimi udzielały się wyroki. W niektórych Państwach zamykają Sędziów nie dając onym ieść y pić dopoty, dopoki wrzeczy sądzący się iednostaynych nie dadzą wyroków.

131 Są Państwa iednowładne, w których Sędziowie sposob udzielwania wyroków swoich dorównywały porządkowi Sądów polubownych. Roztrząsają rzecz
Dij

razem wszyscy, powierzaia ieden drugiemu zdania swoje, zgadzaia się między sobą, dorównywaia mniemania swoje tak, iżby one pogodzić z mniemaniem drugiego, y dochodzą do iednostayności głosów.

132 Rzymianie nie przyjmowali żałob w utwarzaniu wyrokow, samą istotę rzeczy brali do Sądu; y nie wolno było nic oney przydać, uiać, albo też okraścić.

133 Wszakże Pretorowie czyli Starostowie wynaleźli inny rodzaj Prawa dla żałującego, które się nazywało Prawem dobrego sumnienia; za onym wyroki czynione stosowały się do roztrząśnienia Sędziowskiego, y zależały od sumniennego onych rozsądku.

134 Ten, który poszukiwa niesprawiedliwie, upadać powinien na zysku swoim;

wszakże y obwinionego ukarać należy, ieśli się rzetelnie nie przyznał wiele ieść winien, ażeby tym sposobem dochować obu stronnie czyste sumnienie.

135 Jeżeli zaś władzom Prawa wykonywającym moc taka dozwolona będzie, iżby Obywatela, który mógł dać po sobie rękoimę, więzić mogła; natenczas żadney nie zostanie wolności, chybaby dany był do więzienia dla tego, żeby odpowiedział bez przewłoki na doniesienie o nim w tym występku, którego Prawa gardłem karać rozkazują. Albowiem w takowym razie wolen on ieść, y żadney inney mocy nie podlega, tylko Praw samych.

136 Jeżeliż władza prawodawcza dostrzeże być się w niebezpieczeństwie z powodu skrytey iakiey znowy. naprzeciw Państwu lub Monarsze, albo z powodu ia-

kiegokolwiek spisku z zagranicznemi nieprzyjaciółami; natenczas może ona na czas zamierzony władzy Prawa wykonywającej dozwolić, brać pod straż podeyżrzanych Obywatelów, którzy nie z inney przyczyny tracą na czas wolność swoją, tylko, żeby na zawsze nienaruszoną dochowali.

137 Wszakże z naylepszym to będzie, jeżeli przez Prawa oznaczą się te tak ciężkie przypadki, w których Obywatelowi rękoimia służyć nie może; tych albowiem, którzy rękoimy za sobą znaleźć nie mogą, Prawa we wszystkich Kraiach wyzuwają z wolności dopoty, poki bezpieczeństwo powszechne y szczególne tego wyciąga: w szczególności to roztrząśniem w Rozdziale dziewiątym.

138. Lubo wszystkie występki są krajowe, wszakże należy położyć różnicę tych, które bardziej stosują się do Obywatelów między niemi, od tych, które tykają się Kraiu całego, mając baczność na związek pomiędzy Kraiem y Obywatelami zachodzący. Pierwsze nazywane są szczególne y osobiste; drugie zaś występki krajowe albo powszechne.
139. W Państwach niektórych Król będąc na Tron wyniesionym dla tego, żeby naysławniej we wszystkich Prowincjach Państwa swojego wykonania doskonałego Praw dostrzegał; z postanowienia Praw, krajowego w każdej zwierzchności stanowi człowieka dla ścigania występku imieniem samego Króla: a tak nazwisko żalących się jest nieświadome w tych to Kraiach. Jeżeli

zaś na tego powszechnego w Kraiu mściciela padnie podeyżnienie, że on na złe używa urzędu sobie poruczonego, natenczas przyniewalaiaę iego, żeby obiawił nazwisko żalącego się. Takowy urząd w Kraiu ustanowiony strzeże; uszczęśliwienia Obywatelow. On odbywa sprawy, a oni żyją w spokoyności. U nas Piotr Wielki przepisał y nakazał Prokuratorom, żeby oni wynaydywali i oddawali do Sądu dzieła bezimienne. Gdyby jeszcze do tego przydany był urząd albo osoba powinnością wyż opisaną obowiązana, natenczas y u nas imie żalących się nie byłoby tak częste.

140 Warte iest nagany to Prawo Rzymianow, które dozwalało Sędziom małe przyjmować wziętki, byleby one w przeciągu rocznym ważności sta talarow nie przewyższały. Ci, którym

nie nie dają, nie żądają też niczego; ci zaś, którym mało dają, w momencie żądają nieco więcej, a za czasem y barzo wiele. Nadto, lżey jest nierownie pozyskiwać na tym, który coś wziął będąc obowiązany żadnych nie brać datkow, aniżeli na tym, który wziął więcej, któremu mniej wziąć należało, i który w takowych zyskach wynaydzie zawsze powód, wymowki, przyczyny, sposoby pozorne y mogące iego ochronić.

141 Jest iedno Prawo u Rzymian, które dobra, chyba w występku obrażenia Tronu Monarchy, y to w samym naywyższym stopniu takowego przestępstwa konfiskować każe na Monarchę; częstokroć byłoby to nayrozsądniej dopełniać moc tego Prawa y położyć granicę takowym fiskatom przywięzu-

iąc onedopewnych tylko występkuw;
y nie należałoby konfiskować innych
dobr, iak tylko nabyte albo kupne.

ROZDZIAŁ. X.

142. **O** Sposobie Sądow Grodzkich albo
Kryminalnych.

143 Nie jest to nasze przedsięwzięcie,
weyść w obszernie wyśledzenie y szcze-
gulny podział każdego z tych
występkuw na różne rodzaje, y ia-
ką karę każdemu z onych przyzwoi-
tą naznaczaćby potrzeba. My one
tu wyżej rozdzieliliśmy na cztery
rodzaje: w przeciwnym razie mno-
stwo y rozliczność takowych za-
miarow, podobnież różne okolicz-
ności czasu y mieysca, zaprowa-
dziłyby nas w szczególnosc niepo-

trzebną. Dofyć będzie tu pokazać, i mo-
początkowe y same naypowszechniey-
sze Prawidła, zdo występki nayfzko-
dliwsze.

- 144 Pytanie 1.) Zkąd biorą fwoy począ-
tek kary, y na iakiey ofnowie gruntu-
ie się moc ukarania ludzi?
- 145 Prawa mogą się nazwać śrzodkami,
przez ktore się łączą y utrzymuią lu-
dzie w towarzyftwie, y bez których
onoby upadło.
- 146 Wszakże nie dofyć było uftanowić ta-
kowe sposoby, ktore stały się napotym
zakładem; należało ubespieczycie nad-
to: a ztąd uftanowione są kary na
prawołamcow.
147. Wfzelka kara iest niesprawiedliwa,
skoro tylko służyć nie może do zacho-
wania w całości takowego zakładu.

148 Wynika nayprzod z takowych po-
czątkowych Prawidel, że okrom Praw
famyeh nie godzi się nikomu stanowiąc
kary na występki; y że moc dawać
Prawa o ukaraniach zostaje tylko w
iednych ręku Prawodawcy, iako tego,
który w swoiey osobie wystawia złą-
czone całe Obywatelstwo, y utrzy-
muie całą władzę w ręku swoich. Wy-
plywa ztąd ieszcze, że Sędziowie y inne
zwierzchności, będąc tylko iedną czę-
stką Obywatelstwa, nie mogą ani z spra-
wiedliwości, ani też pod pozorem po-
wszechnego dobra na drugi iakiżkol-
wiek członek Obywatelstwa nakładać
ukarania wyraźnie Prawami nie ozna-
czonego.

149 Drugi wniosek jest ten, że Monarcha,
który składa y utrzymuie wizerką wła-
dzą w ręku swoich ku ochronie całego
Obywatelstwa, może sam ieden wydać

powſzechne o ukaraniu Prawo, które-
mu wſzyſtkie Obywatelſtwa członki
podlegają; wſzakże zabronić ſobie po-
winien, (iako wyżej w Paragrafie 99.
powiedziano) żeby ſam nie ſądził: dla cze-
go należy mu mieć drugie oſoby, które-
by ſądziły według Praw.

50 Trzeci wnioſek: gdyby ſrogość uka-
rania nie była odrzucona y wzgardzona
przez cnoty rodzaju ludzkiemu przy-
iażne, natenczas do znikczemnienia o-
ney doſyć byłoby y tego, że ona ieſt nie-
użyteczna; co razem iaśnie ukazuje,
że ona ieſt nieſprawiedliwa.

51. Czwarty wnioſek: Sędziowie czyniąc
wyroki o wyſtępkach, dla tego tylko,
że nie ſą Prawodawcami, nie mogą też
mieć mocy tłumaczyć Prawa o uka-
raniach. Y tak, ktoż będzie prawym
onych tłumaczem? na to odpowiadam:
Monarcha, a nie Sędzia; albowiem obo-

wiązek Sędziego zależy tylko na tym, żeby wyszedził, jeżeli takowy człowiek popełnił czyliż nie popełnił uczynku sprzeciwiającego się Prawu ?

152. Sędzia wysłedzający iakiżkolwiek bądź występpek powinien ieden tylko udzielać syloizm czyli rozrządek, w którym zamiar albo część pierwsza, jest Prawo powszechne ; dowód albo część druga wystawia uczynek, o który rzecz idzie, zgodnieli z Prawami albo przeciwnie onym: wniosek albo wyrok zawiera usprawiedliwienie alboteż ukaranie obwinionego Jeżeli Sędzia sam z siebie, alboliteż obłąkany ciemnością Praw, w sprawie gardłowej więcej iak ieden takowy udziałwa rozrządek, natenczas już wszystko będzie ciemne y niepewne.

153 Nic nie ma niebezpieczniejszego nad to powszechne przyśłowie: nie słowa, lecz

myśl y moc Prawa w uwagę brać potrzeba. To nic innego nie znaczy, tylko złamać tamę sprzeciwiającą się naciśkającemu potokowi zdań y mniemań ludzkich. Nayistotniejszy to jest prawda, chociaż się zdaie być jedną zagadką tym umysłom ludzkim, które nie wielkim lecz rzeczywistym nieporządkiem silniey przerażają się, aniżeli skutkami na dal w prawdzie odsuniętymi, wszakże nieporównanie szkodliwzemi, które pociąga za sobą jedno kłamliwe Prawidło przez iakowy Narod przyjęte. Każdy człowiek ma swoy szczególny, a od drugich odmienny sposób widzenia tych rzeczy, które się mniemaniu jego wystawiają. A zatym obaczylibyśmy los Obywatela przemieniający się przenoszeniem sprawy jego z pod iedney zwierzchności sądowej do drugiey, a życie jego y wolność na

ażard zależące od kłamliwego iakowego rozsądku albo niedobrej dyspozycyi iego Sędziego; mybyśmy dostrzegli też same występki ukarań rozlicznie różnemi czasami przez tę samą sądową zwierzchność, jeżeli powodować się zechcą nie głosowi nieprzemiennemu Praw niewzruszonych, lecz kłamliwej nieśtałości samowolnych tłumaczeń.

154. Nie mogą się porównywać żadnym sposobem z takowemi nieporządkami te przestępstwa, które się przydarzyć mogą z surowego, y co do litery tłumaczenia Praw o ukaraniu. Takowe błędy przypadkowe zniewalaia niekiedy Prawodawcę w słowach Praw dwoiakiemu rozumieniu podpadaiaących, uczynić małe y konieczne poprawki: z tym wżyskim atoli zostaie ieszcze natenczas wędziło powściągaiaące
ażard

swawolne tłumaczenie y rozumienie,
które może pòyść na zgubę każdemu
Obywatelowi.

155. Jeżeli Prawa nie będą stałe y niewzru-
szone y co do litery nie będą tłumaczo-
ne; ieżeli na tym tylko zależyć będzie
władza Sędziego, żeby roztrząsnął y u-
znał, który uczynek sprzeciwia się prze-
pisanym Prawom, albo też z onemi się
zgadza; ieżeli Prawidła sprawiedliwo-
ści y niesprawiedliwości, które za ro-
wno prostować powinny dzieła prosta-
czkow y wyłokieni naukami wydosko-
nalonych, nie będą zawarte u Sędziow
w prostym pytaniu, czy się popełnił ia-
ki uczynek? natenczas stań Obywate-
low dzikim y nie praktykowanym pod-
legać będzie przypadkom.

156. Prawa oukaraniach biorąc zawsze co
do litery w rozumieniu, każdy może

wiernie wyliczyć y uznać sprawiedliwie niewygody złego uczynku. Arcy pomaga to do odwrocenia ludzi od niego; y ludzie cieszą się bezpieczeństwem tak co do ofob ich, iako też majątku ściągającym się: co zaiste tak być powinno z przyczyny, że to jest zamiar y cel, bez ktorego Obywatelstwo poszłoby w rozsypkę.

157. Jeżeli moc tłumaczenia Praw jest zła, toć rownym sposobem zła jest nieiaśność onych ciągnąca za sobą potrzebę tłumaczenia. Tak wielki nieporządek ztąd wynika, ośobliwie gdy Prawa napisane są ięzykiem Kraiowi nieznanym, albo wyrazami niezrozumianemi.

158. Prawa pisane być powinny prostym ięzykiem, a zbior wszystkie Prawa w so-

bie zawierający powinien być księgą arcy powiżeczną, y którąby za małą cenę dostać można było, tak, iako Elementarze. Z drugiey strony, jeżeli Obywatel sam przez się nie może uznać skutkow pochodzących z własnychże uczynkow na iego osobę y wolność, natenczas należeć będzie do pewney liczby ludzi, którzy wzięli Prawa pod straż swoją, y tłumaczą one, żeby go oświecili. Występki będą tym rzadsze im większa liczba ludzi takowy zbior czytać y rozumieć będzie; a zatym należy przepisać, ażeby we wszystkich szkołach dawano dzieciom nauki na przemiany raz z Ksiąg duchownych, drugi raz z tych ksiąg, ktore całe Prawodawstwo utrzymują.

159. Pytanie 2.) Jakich doskonałszyh środków używać, gdy Obywatela pod straż

Eij

oddać potrzeba, y razem odkryć y wysledzić występki?

160. Zgrzeszy ten naprzeciw bezpieczeństwa szczegulnemu każdego Obywatela, kto zwierzchności, obowiązaney wykonywać według Praw y mającey władzę osadzić w więzienie Obywatela, dozwoli odeymować iednemu wolność pod pozorem jakim małowaznym, drugiego zaś czynić wolnym mniej uważając na dowody w przestępstwie nayjaśnieysze.

161. Wziąć kogo do więzienia, iest to kara, ktora się tym różni od wszystkich innych, że ona przodkować musi koniecznie sądowemu zaświadczeniu o występku.

162. Wszakże kara takowa zażyta być nie powinna, chyba w takowych raziech,

gdzie podobno do wiary, że Obywatel
dopełnił występku.

163 Ztąd Prawa rzeczywiście oznaczyć
powinny takowe przestępstwa, za któ-
remi wziąć można pod straż winoway-
cę, y ktoreby podciągały onego pod
takowe ukaranie y słowne examina,
które też są iednym rodzajem z uka-
rania. Naprzykład:

164. Głos powszechny, który iego obwinia;
ucieczka onego; przyznanie się do wy-
stępuku przed Sądem; przeświadczenie
społecznika dopełniającego z nim tenże
występek; pogroźki, y otwarta nie-
przyjaźń między obwinionym y po-
krzywdzonym; uczynek sam wystę-
ku; y drugie podobne znaki mogą po-
dać sprawiedliwą przyczynę, żeby wziąć
pod straż Obywatela.

165. Wszakże takowe dowody powinny być oznaczone przez Prawa, nie zaś od Sędziów, których wyroki niezgadzaia się nigdy z wolnością obywatelską, jeżeli nie są wyjęte, na iakikolwiek bądź przypadek, z powszechnego Prawidła w zbiorze Praw znajduiącego się.

166. Jeżeli więzienia niebędą tak okropne, to jest, jeżeli miłosierdzie y ludzkość wniydą w katufsze, y przecisną się do ferca sądzących; natenczas Prawa oznaczyć mogą znaki, za ktoremiby wziąć kogo pod straż należało.

167. Jest różnica między utrzymaniem kogo pod strażą, y wtrąceniem onego do więzienia.

168. Wziąć człowieka pod straż, nic innego nie jest, tylko dochowywać ostrożnie osobę Obywatela obwinionego, dopo-

ki iasnie się nie okaże, czyli winien on, albo też niewinien: a tak zatrzymanie pod strażą powinno być skrócone y umiarkowane ile to uczynić można. Czas onemu naznaczyć należy rowny czasowi, którego potrzebować będą do przygotowania dzieła ku wyrokom sędziowskim. Srogość zatrzymania pod strażą nie może być inna iakakolwiek, tylko ta, która koniecznie potrzebna będzie dla odjęcia obwinionemu sposobów do ucieczki, alboliteż dla odkrycia dowodów w występku. Wyroki zaś należy czynić tak rychło, iak tylko to być może.

169. Człowiek zatrzymany pod strażą, a w przeciągu czasu usprawiedliwiony, nie powinien przez to najmnieyszey zaciągać niesławy. Wieleż widziemy u Rzymian Obywatelów, których oskarża

wprzody o najcięższe występki, a po uznaniu niewinności onych tak upoważonych y naostatek wyniesionych na wysokie urzędy?

170. Wtrącenie do więzienia, jest to skutek wypadających już wyroków sędziowskich, y miejsce ukarania zastępuje.
171. Nie należy osadzać w jednymże miejscu 1. podobieństwem do prawdy oskarżonego w występku, 2. przeświadczonego w występku, y 3. osądzonego. Oskarżony utrzymuje się tylko pod strażą, drudzy zaś dwaj w więzieniu: wszakże to więzienie jednemu z nich służy tylko częścią ukarania, drugiemu zupełną karą.
172. Być pod strażą, nie powinno się to rozumieć za karę, lecz za środek do utrzymania w ostrożności osoby oskarżonej; które utrzymanie czyni mu

razem nadzieię wolności, gdy jest niewinnym.

173. Być pod strażą woenną żadnemu z Woylkowych nie przyczynia nieślawy; podobnym obyczajem y między Obywatelami rozumieć się powinno, być pod strażą obywatelską.
174. Zatrzymanie pod strażą zamienia się w wtrącenie, gdy oskarżony naydzie się być winnym. Y tak dla wszystkich trzech różne miejsca mieć należy.
175. Oto maxyma powszechna! która o istocie dopełnionego bezprawia zapewnić każdego może: naprzykład, gdy dowody wiakowym uczynku zależą jeden od drugiego; to jest, gdy lica występku ani znaleźć ani o istocie onego zapewnić się nie można inaczej, iak tylko iednych przez drugie; gdy istota licznych dowodów zależy od istoty iednego; natenczas liczba dowodów

ni powiększa ni też umniejsza wiary w dopełnionym uczynku dla tego, że wtenczas moc wszystkich dowodów zawiera się w mocy tego tylko dowodu, od którego wszystkie drugie zależą; y jeżeli ten jeden dowód zostanie odrzuconym, toć y drugie wszystkie razem z nim odrzucone będą. Jeżeliż dowody iedne od drugich nie zależą, a istota każdego utrzymuje się z osobna; natenczas pomnaża się wiara w dopełnionym uczynku według mnogości lica, dla tego, że fałsz iednego dowodu nie pociąga za sobą podeyżrzenia o drugi. Być to może, że słuchającemu zdawać się to będzie dziko, że ja używam słowa, wiara, mówiąc o występkach, które bez wątpienia uznane być powinny tak, żeby za one ukaraćkogo można było: wszakże tu uważać należy, że moralna wiadość jest to wiara, która nazywa się

wiadomością dla tego, że każdy rozumem obdarzony człowiek powinien one znać za takową.

176. Dowody o występkach na dwa rodzaje podzielić można, na doskonałe y mniej doskonałe. Ja nazywam doskonałe, które najmniej zey nie zostawiają sposobności do pokazania niewinności obwinionemu, a mniej doskonałe te, które nie uymują takowey sposobności. Jeden dowód doskonały dostateczny jest na upewnienie, że wyrok uczyniony na przestępcę jest sprawiedliwy.

177. Co się zaś tycze mniej doskonałych dowodów, liczba onych arcy wielka być powinna do udziałania doskonałego dowodu; to jest, potrzeba, ażeby połączenie wszystkich takowych dowodów oddało sposobność obwinionemu do pokazania swoiey niewinności, chociaż każde z osobna z tych dowodów oney mu

nie uchyla; przydać do tego należy y to, że dowody mniej doskonałe, na któreby nie odpowiadał obwiniony coby go dostatecznie usprawiedliwić mogło, aczby mu niewinność powinna podać do odpowiedzi sposoby, stałą się w takowym razie doskonałe.

178. Gdzie Prawa jasne y otworzyte, tam sędziowski obowiązek zawiera się w tym tylko, żeby doskonale objaśnił uczynek.
179. - W wynalezieniu dowodów dopełniającego występkę należy mieć zręczność y sposobność: żeby zaś z takowych wynalazków wyciągnąć dokonywający wniosek, potrzeba mieć przytomność y jasność myśli: wszakże, ażeby sądzić według tych dokonywających wniosków, nie potrzeba nic innego, tylko prosty y zdrowy mieć rozsądek, który wierniejszym będzie przewodnikiem, aniżeli wszelka znajomość Sędziego przyzwy-

czajona znajdować wszędzie winoway-
cow.

180. Z tey przyczyny to Prawo arcy iest
pożyteczne dla Obywatelstwa gdzie
one iest ustanowione, które przepiśnie
sądzić każdego człowieka przez ró-
wnych onemu; albowiem gdy rzecz
idzie o losie człowieka, tam trzeba na-
kazać milczenie wszelkim rozsądkom
uraśtającym w nas zroźnicy urzędow,
bogactwa, albo szczęścia: nie należy
onym dawać miejsca między Sędziami
y obwinionym.

181. Jeżeli występki będzie pokrzywdza-
jący trzeciego, natenczas połowę Sę-
dziow wziąć należy obwinionemu, dru-
gą pokrzywdzonemu.

182. Byłoby ieszcze y to sprawiedliwie,
żeby obwiniony wyłączyć mógł nieia-
ką liczbę z swoich Sędziow, na których-
by miał podeyżnienie. Gdzie obwiniony-
takim Prawem zaszczyca się: tam wi-

nowayca przyznać musi, że sam siebie osądził.

183 Wyroki Sędziów wiadome Kraiowi być powinny, zarówno y dowody na występki, ażeby każdy z Obywatelów powiedzieć mógł, że żyje pod zaszczytem Praw: ta to myśl dodaie Obywatelom ochoty y radości, taż sama nad wszystkie inne potrzebniejsza y pożyteczniejsza samowładnemu Rządcy właściwą tylko swoią potrzebą rządzącemu się.

184 Rzecz to jest naywiększey wagi we wszelkich Prawach: istotnie oznaczyć główne Prawidła, od których zależy wiara świadków y moc dowodów na każdy występki.

185 Każdy zdrowego rozsądku człowiek, to jest, którego myśli inaią dobry zwią-

zek między sobą, y którego uczucie zgadza się z uczuciem onemu podobnych, świadkiem być może. W wierze atoli, którą onemu dać należy, miarą będzie przyczyna, dla ktorey on zechce prawdę powiedzieć, albo też zataić. Świadkom wierzyć należy w każdym przypadku, jeżeli ci przyczyny nie mają do fałszywego świadczenia.

- 186 Są ludzie, którzy mienią byź między złym używaniem słów wkradaącym się, ba filno iuż wkorzenionym w dzieła życia powszechnego, godne uwagi to mniemanie, które przyniewoliło Prawodawców upodlić świadectwo człowiek obwinionego y wyrokiem osądzonego. Takowy człowiek mieni się być umarłym w Obywatelstwie, mowią Prawomowcy; umarły żadnego iuż świadectwa dać nie może. Wszakże jeżeli świa-

deństwo winowaycy osądzanego nie ubliża nie sądowemu dzieł porządkowi, dla czegożby nie dozwolić, y po wypadłych wyrokach ku potrzebie prawdy y okropnego losu nieszczęśliwego, mały iaki moment, żeby on mógł albo sam siebie albo też drugich obwinionych uprzedliwić, jeżeli tylko okazać może nowe dowody, ktoreby istotę uczynku przemienić mogły.

187 Porządki w uczynieniu sprawiedliwości są koniecznie potrzebne; one atoli nie powinny być nigdy Prawami tak nakazane, żeby kiedykolwiek paść mogły na zgubę niewinności, inaczey pociągną za sobą arcy wielkie uszkodzenia.

188 Dlaczego można dopuścić w świadki każdą osobę żadney nie mającey przy-
czyny

czyny do fałszywego poświadczenia. Ztąd wiara, którą świadkowi dać należy, będzie większa albo mniejsza w porównaniu gniewu lub przyjaźni świadka z winowaycą, zarówno y drugich związkow albo rozterkow znajdujących się między niemi.

189 Mało iest na iednym świadku; albowiem gdy obwiniony wypiera się tego, co mu dowodzi ieden świadek; natenczas wszystko zostanie w niepewności; y Prawo każdemu przynależące, wierzyć onemu, że iest niewinnym, w takowym razie przeważa na stronę obwinionego.

190 Wiara świadka tym mniejszey iest wagi, im cięższy iest występki, a o koliczności do wiary mniej podobne. Takowe Prawidło służyć powinno w o-

skarżeniach o czarodzieystwo albo okrutny postępek, którego żadna przyczyna znaleźć się nie może.

191 Kto przez upor nie zechce odpowiadać na pytania od Sądu onemu zadane, zasługuje na karę, którą Prawem oznaczyć należy, y które powinny być ciężkie między postanowionemi, żeby winowaycy nie mogli tym siebie uchronić, iż onych Kraiowi nie wystawiono za przykład, który oni z siebie dać powinni. Ta szczegulna kara nie potrzebna jest tam, gdzie nie maż wątpliwości, że obwiniony popełnił istotnie występpek, o który nań skargę niosą; natenczas albowiem zeznanie nie jest potrzebne, gdy drugie niewątpliwe dowody ukazują, że on jest winien. Ten ostatni przypadek w większym jest używaniu; albowiem doświadczenie

stwierdza, że po większey części w uczynkach mężoboystwa złočyńcy nie przyznaią się do swoich występłkow.

192 Pytanie 3.) Examina na ciełe, ieżeli nie naruszają sprawiedliwości, y ieżeli wiodą do celu Prawami zamierzonego?

193 Okrucieństwo używaniem stwierdzone od arcy wielu Narodow, iest examen na ciełe wykonywający się nad obwinionym w czasie, gdy sprawa iego przetrząsa się sądowym obrządkiem, żeby albo wymęczyć na nim własne onego w przestępstwie wyznanie, albo się obiaśnić w przestępstwie wyznań, któremi się on w examinie zaplątał, albo przycisnąć onego do wyiawienia swoich społeczników, albo dla wysłedzenia innych występłkow, w których się on nie obwinia, iednakoż one mogli popelnić.

F i j

194 1. Przed wyrokami sędziowskiemi człowieka sądzić zawinnego nie godzi się; ani Prawa wyzuć go mogą z pierwszego iego dostoieństwa, nim zostanie dowiedziono, że ten zgwałcił one. Dla czego, iakoweż Prawo może komu udzielić władzy nakładać kary na Obywatela natenczas, gdy ieszcze wątpliwa iest, czyli niewinny iest on, alboteż winowayca? Arcy iest nie trudno przez wnioski doysć do takowego rozumowania: występpek albo iest iawny, albo też nie: ieżeli iawny toć nie należy przestępcy, karać inaczey, tylko karą przez Prawa oznaczoną; a tak examen na cieie nie iest potrzebny: ieżeli występpek nie iest iawny, podobnież nie należy udręczać obwinionego z tey przyczyny, że się nie godzi męczyć niewinnego, y że według Praw ten iest niewinien, komu występku nie dowiedziono. Bez wąt-

pienia arcy jest potrzebna, żeby żaden
 występki, gdy się iawnym okaże, nie
 został bez kary. Oskarżony wytrzy-
 mujący examen na cieie nie może mieć
 władzy nad sobą do mowienia praw-
 dy. Możliwi więcej wierzyć człowie-
 kowi gdy gada w gorączce, aniżeli
 gdy mowi w zdrowym rozsądku y
 czerstwym zdrowiu? Uczucie boleści mo-
 że być natężone do takowego stopnia,
 że zupełnie władać będzie całą duszą,
 y nie zostawi iey więcej naymnieyszey
 wolności do wykonania iakiego bądź
 kolwiek właściwego iey skutku, okrom
 tego, iż w tymże samym okamgnie-
 niu przedsięwzięłaby naykrutszą drogę,
 przez którąby się takowej boleści po-
 zbyć mogła. Natenczas y niewinny
 wołać będzie, że jest winien, byleby ty-
 lo udęczać onego zaniechano; a ten-
 że sam środek używający się do ro-

zeznania niewinnych od winowaycow przytłumi wszelką różnicę między niemi. Podobnież Sędziowie zostaną w niepewności, czyli winowaycę mają przed sobą, alboteż niewinnego, iako byli wprzody przed rozpoczęciem takowego na ciele examinu. Ztąd examen na ciele, iest to pewny środek do osądzenia niewinnego, mającego słabe złożenie ciała, a usprawiedliwienia nieprawnego, w siłach y moc ciała swego zaufanego.

§ 96 2. Używają ieszcze examinu na ciele nad obwinionym dla oświecenia się, iak mówią, w sprzeczności wyznań, ktoremi siebie obwiniony w czynionym onemu examinie zaplatał; iakoby bojaźń iak, niepewność y zamieszanie w jego rozlądku, równie y sama niewiadomość niewinnym y winowaycom

właściwa, nie mogły przyprowadzić do przeciwnych sobie wyznań, tak lękliwego niewinnego, iakoteż winowaycę staraiącego się ukryć swoje bezprawie; iakoby sprzeciwieństwa wyznań tak zwyczajne człowiekowi w spokojności ducha zostaiącemu nie powinny się pomnożyć przy zatrwożeniu duszy pogrążoney zupełnie w tych myślach, iakimby sposobem od grożącej biedy pozbawić siebie mogła.

- 196 3. Dopełniać examen na ciele dla wyśledzenia, ieżeli nie wykonał cbwiniony innych występku nad ten, który onemu dowiedziony będzie, iest to pewny środek do tego, żeby wszystkie występki zostały bez należytego onym ukarania; albowiem Sędzia pragnąc będzie zawsze odkryć y wysledzić występki nowe. Naostatek takowy po-

stępek zasadzać się będzie na podobnym rozsądku: ty winien jesteś w iedym występku; a tak być to może, że sto drugich bezprawia dopełniłeś: a idą za Prawem, poczną ciebie wybadywać się na ciebie y udręczać, nie tylko zato, że winnym jesteś, ale też, że być możesz nierównie większym winowaycą.

- 197 4. Czynią nadto pytania na ciebie, żeby obwiniony wyiawił swoich społeczników. Wszakże gdy my już pokazaliśmy, że pytanie na ciebie nie może być środkiem do wyśledzenia prawdy; iakimże sposobem podać może sposoby do uznania społeczników przestępstwa? Bez wątpienia wyznawajacemu winę na siebie barzo jest łącno wyznać na drugich. Nadewszystko sprawiedliwość będzie udręczać człowieka za

przestępstwo drugich iakoby nie można odkryć spółeczników wybadaniem się świadków do świadczeń przeciwko przestępcy wynalezionych; wysiedzeniem podanych naprzeciw onemu dowodów, y samego uczynku nadarzonego w popelnieniu przestępstwa; a naostatek wszystkimi sposobami służącemi do uznania przestępstwa obwinionym wespół dokonanego.

198. Pytanie 4.) Kary przestępstwom równe wyznaczać należy; y ile to być może, o takowym wyznaczeniu mocna czynią się Ustawy.

199. Należy, ażeby Prawa oznaczyły pewny czas przesiadki do zebrania dowodów, y co potrzebniejszego być może do sprawy w przestępstwach niemałych, ażeby winowaycy wymyślönemu w swoim uczynku wyznać przemianami

nie usuwali nadal należytego onym ukarania, albo też nie zawikłali dopełnienia iego. A gdy dowody zebrane będą, y istota występku zostanie ukazana, potrzeba obwinionemu dać czas y środki do usprawiedliwienia siebie, jeżeli może. Wszakże czas takowy arcy krotki być powinien, żeby nie utworzyć uprzedzenia o potrzebney dla ukarania szybkości, która mieni się być między nayfilnieyszemi środkami do wstrzymania ludzi od występku.

200. Ażeby kara nie zdała się być gwałtownością iednego lub wielu powstałych na przeciw Obywatela, potrzeba, ażeby ona była powszechna, rychłą według możliwości, potrzebna dla Obywatelstwa, umiarkowana ile być może według podanych okoliczności, równa występkiowi, y istotnie w Prawach oznaczona.

201. Alubo Prawa nie mogą karać przedsięwzięcia y myśli, wszakże nie można mówić, żeby dzieło, którym poczyną się występki, y które ukaznie wolą dążącą do popełnienia samego uczynku, nie pociągał za sobą ukarania, acz mniejszego nad to, które iest ustanowione na przestępstwo samą rzeczą już dopełnione. Kary są potrzebne dla tego, że arcy iest konieczna uprzedzać y same pierwsze pobudki do przestępstwa: atoli, gdy między takowemi pobudkami y dopełnieniem bezprawia przeciąg czasu być może, byłoby arcy zbawiennie ustanowić silniejszy ukarania dla dopełniającego już zbrodni, ażeby tym poczynającemu złą czynność dać nieiakoweś pobudki mogące onego odwrócić od popełnienia rozpoczętej złości.

• 202. Podobnież należy ustanowić kary nie tak surowe na społeczników w bezpra-

wiach, którzy onych przez się nie dopełniają, ostrzeysze na tych, którzy onych są wykonywaczami. Kiedy wielu ludzi uczynią znowę wdać się w niebezpieczeństwo im wszystkim powszechne, natenczas im większe niebezpieczeństwo tym więcey starają się oni podzielić to na równe części między sobą. Prawa, karzące z większą srogością wykonywaczow występku aniżeli bezczynnych tylko społeczników, zabraniają, ażeby niebezpieczeństwo na równe między onych części rozdzielane być mogło, y sprawią to, że będzie daleko trudniej wynaleść człowieka, któryby żądał wziąć na siebie dokonanie rozmyślney złości, ponieważ niebezpieczeństwo, w które on się podaie, będzie większe w porównaniu kary za to onemu oznaczoney z drugimi społecznikami. Wiednym tylko przypadku z te-

go Prawidła powłzechnego wyłączenie uczynić można; a ten jest, gdy wykonywacz bezprawia weźmie od społeczników osobną nadgodę, natenczas dla tego, że różnica niebezpieczeństwa nadgradza się różnicą korzyści, kara powinna być dla wszystkich równa. Takowa uwaga zda się być komu arcy subtelna. Wszakże myśleć potrzeba, że konieczna jest, ażeby Prawa, ile być może, najmniej zostawiały środków społecznikom złości do czynienia zmywy między sobą.

203. W niektórych Państwach uwalniają od kary społecznika w przestępstwie wielkim, gdy doniesie swoich towarzyszy. Spósob takowy ma swoje korzyści; ma też uszkodzenia, gdy się używa w szczególnych przypadkach. Powłzechne y wieczne Prawo, przyrzeka:

iące odpuszczenie każdemu społecznikowi odkrywającemu występki, nierównie jest doskonałsze nad doczesne szczególne y do objawienia w przypadku jakim szczególnym przywiązane; takowe albowiem Prawo uprzedzić może spiknienie się złoczyńców, wrażając w każdego z onych strach, żeby nie podać siebie jednego w niebezpieczeństwo. Atoli należy też zachować świętą takową obietnicę, y dać nieiako schronienie każdemu, kto na to Prawo spuszczać się będzie.

204. Pytanie 5.) Jaką miarą wielkość występku mierzyć się ma?

205. Nie ten zamiar ustanowionych kar, ażeby dręczyć stworzenie z myślami obdarzone; na ten koniec są one przepisane, ażeby przeszkodzić winowaycy, żeby w czas dalszy nie mógł szkodzić

Obywatelstwu, y żeby odwrócić współ Obywatelów od popełnienia podobnych występku. Dla tego z pomiędzy kar należy bardziej tych używać, które, będąc dane w miarę występku, wyrzynałyby w sercach ludzkich obraz najwyższy y żadnym przeciągiem czasu niewygluzowany, a razem nie udręczałyby zbyt ciała winowajcy.

206. Ktoż strachem nie będzie przerażony widząc w Dzieiopisach tyle barbarzyńskich y niepożytecznych udręczenia, wynalezionych y w skutku dopełnionych bez najmniejszego sumnienia zatrwożenia przez ludzi, którzy imie mędrców wzięli na siebie? ktoż nie doświadcza wewnątrz naydotkliwszego uczucia serca przy widoku tyle tysięcy nieszczęśliwych ludzi, którzy one cierpieli y cierpią, częstokroć oskarżeni w występkach

do wykonania ciężkich albo niepodobnych, częstokroć w popełnionych z niewiadomości, a niekiedy przez zbytnią gorliwość w wierze? kto może, mówię, patrzeć na katownię tych ludzi z wielkim obrządkiem odbywające się przez ludzi współ braci onychże? Kraie y czasy, w których same najsroźsze kary były w używaniu, są te, w których popełniały się bezprawia największe y prawie nieludzkie.

207. Zeby kara utworzyła pożądaný skutek, dość będzie na tym, gdy to złe, która ona przynosi, przewyższa dobro z występku pożądané, czyniąc porównanie ukazującey się przewagi złego nad dobrym; pewność też ukarania niewątpliwa y utrata korzyści występkiem zyskanych wiele do tego dopomaga. Wszelka
fregość

ka frogsć występująca z takowych granic ieść niepożyteczna, a zatym okrutna.

208. Gdzie tylko Prawa były frogie, albo się odmieniły, albo też z sameyże frogsći Praw utworzyła się bezkarność dla złoczyńców. Wielkość kar powinna być wyrownywająca istotnemu stanowi y okolicznościom, w których iakowy Kray nayduie się. Według miary ile rozumy żyjących w Obywatelstwie oświecaią się, tyle się powiększa uczucie w każdym z osobna Obywatelu; gdy zaś w Obywatelach powiększa się uczucie, natenczas potrzeba, ażeby frogsć kar zmniejszyła się.

209. Pytanie 6.) Kara śmiercią* ieżeli ieść pożyteczna y konieczna w Obywatelstwie dla ocalenia bezpieczeństwa y dobrego porządku?

210. Doświadczenie naucza, że częste używanie kar surowych nigdy nie polepszyło ludzi: dla czego, jeżeli pokażemy, że w pospolitym stanie Obywatelstwa śmierć ani pożyteczna ani potrzebna; zwyciężem powstałych przeciwko rodzajowi ludzkiemu. Mówię ja tu w pospolitym stanie Obywatelstwa: albo wiem wiednym tylko przypadku śmierć Obywatela potrzebną być może; a ten jest: gdy on wyzutym będąc z wolności ma jeszcze moc y sposoby do wzruszenia pokoju narodowego: ten przypadek nie może się nadarzyć, tylko w ten czas, gdy Narod traci lub zwruśza wolność swoją; albo w czasie bezkrólewia, gdzie sam nieporządek zajmuje miejsce wszelkich Praw. W spokojnym zaś panowaniu Praw, y pod zwyczajem

rządzenia przez złączone całego Narodu głosy, żądze, stwierdzonym w Kraiu, od postronnych nieprzyjaciół zabezpieczonym, a wewnątrz utrzymującym się silnemi podporami, to jest, mocą swoją y zdaniem głęboko w Obywatelach zakrzewionym, gdzie cała władza w rękach Monarchy; Kray nie może doświadczać najmnieylzey potrzeby do wydarcia życia Obywatelowi. Dwadzieścia lat panowania Cesarzowy Elżbiety Piotrowny podają przykład Oycom wszystkich Narodów daleko ozdobnieyszy, aniżeli być może zwycięstw naydzielnieyszych.

211. Nie nadzwyczajna frogość, ani wyniszczenie rodzaju ludzkiego, skutkują tak silno w fercach obywatelskich, iak ciągłość w ukaraniu nieprzerwana.

Gji

212. Śmierć złoczyńcy słabiej bezprawia powściągać może, aniżeli przeciągły y nieprzerwanie żyjący przykład człowieka wyzutego z wolności swoiey dlatego, żeby pracą jego całym życiem ciągnącą się nadgrodziła się szkoda Obywatelstwu dopełniona. Strach, który uderza człowieka wyobrażeniem śmierci, silniejszy bez porównania być może; wszakże niepamięcionemu wrodzoney oprzeć się nie potrafi. Powszechnie Prawidło, straszliwe y gwałtowne wyobrażenie, w ludzkiey duszy trwożą y bodzą ferce: skutek atoli onych nie zostaje się długo w pamięci; iżby kara dorównywała się sprawiedliwości, nie powinna się podnosić na wyższy stopień natężenia, tylko ile do odwrócenia ludzi od występków służyćby mogła. Y

tak twierdzą zapewne, że nie ma szczeniaka, któryby, acz mało co biorąc na uwagę, w równej wadze położyć mógł z jednej strony występki, iakiebykolwiek onemu korzyści obiecywał; z drugiej, wieczne y z życiem kończące się wyrzucenie z wolności.

213. Pytanie 7.) Jakie kary za różne występki ustanowione być mają?

214. Kto wzrusza krajowy pokój; kto nie jest posłusznym Prawom; kto gwałci te związki, przez które ludzie złączeni są w towarzystwie, y przez które jedni drugim na wzajem stałą się zaszczytem; ten wygnanym z Obywatelstwa być powinien, to jest, zostać banitem.

215. Ważniejszy pobudki mieć należy do wygnania Obywatela, aniżeli Cudzoziemca.

216. Kara wyzuwająca ze sławy człowieka staie się dowodem powszechnie złego o nim rozumienia, które odbiera Obywatelowi cześć y wiarę onemu wprzody Obywatelstwem dopełniane, y która wyrzuca onego z braterstwa dochowującego się między członkami tegoż Państwa. Nieśława Prawem ustanowiona taż sama być powinna, iaką my z wysokiej nauki o obyczajach czerpać możemy: albowiem, gdy dzieła, nazywające się w nauce o obyczajach średnie, będą się poczytać w Prawach zawiodące do nieśławy; toć wypadnie ten nieporządek, że uczynki, które dla pożytku Obywatelstwa powinny być miane za wiodące do nieśławy, rychło przestaną być takimi.

217. Naybardziej wystrzegać się należy, udręczać cielesnemi y ból przynoszące-

mi karami mniemających, że są natchnięci niejakim duchem bożym y obludną świętobliwością. Takowy występpek, którego powodem pycha y duma, z samey boleści czerpać będzie dla siebie sławę y pokarm. Były tego przykłady w czasie, gdy sekretne Kancellarye utrzymywały się, iż takowi pewnych niektórych dni przychodzili dla tego, żeby wytrzymywali męczarnie.

218. Nieśława y wyśmianie są to iedyne kary, których potrzebować należy na natchnionych niby duchem bożym y kłamliwą świętobliwością; albowiem te iedne pychę onych poniżyć mogą. A takowym obyczaiem, kładąc moc naprzeciw mocy tegoż rodzaju, Prawami światłem rozumu oświeconemi rozsypią iako popioł podziwienią mogące się zakrzewić w słabych umysłach o kłamliwey nauce.

219. Karać nieślawą razem wielu nie należy.

220. Kara powinna być bez przeciągu dorównana z występkiem y wiadoma Krajowi.

221. Im bliżej kara śledzić będzie występku y w należney dopełni się prędkości, tym będzie pożyteczniejsza y sprawiedliwsza: sprawiedliwsza dla tego, że ta winowaycę uchyli od przykrego y nadpotrzebnego udręczenia na sercu z nieprawności swojego losu: porządek dzieła u Sądu kończyć się powinien w najkrótszym ile być może czasie. Rzekłam, że w należney szybkości dopełniająca się kara jest pożyteczna dla tego, że im mniej upłynie czasu między karą y występkiem, tym więcej występku poczytany będzie przyczyną

kary, a kara skutkim występku. Kara pewna y nieuchronna być powinna.

222. Naypewniejszy wędzidło na występki nie jest to srogość ukarania, lecz gdy ludzie istotnie znają, że gwałciciele Praw niechybnie karani będą.
223. Pewność y o małej, lecz nieuchronney, karze, silniey wraża się w serce, aniżeli strach surowey kary, którey się dołączać może nadzieia uniknienia od oney. Im łagodniejszy umiarkowane będą ukarania, tym mniej potrzebne miłosierdzie y uwolnienie od winy; albowiem natenczas same Prawa napelnione będą duchem miłosierdzia.
224. Jakakolwiek byłaby obszerność Państwa, nie powinien naydować się w niej ani jeden punkt ziemi, któryby Prawu podlegać nie miał.

225. W powszechności należy usiłować o wykorzenienie występków, tych zwłaszcza, które filniey dążą na uszkodzenie ludzkie; a tak środki Prawami przepisane do odwrócenia ludzi od onych powinny być filnieysze, biorąc miarę z rodzaju każdego występku; bo im więcej one sprzeciwiają się dobru powszechnemu, tym więcej sił mają do pociągnięcia złych lub słabych umysłów ku wykonaniu onych. Dla czego kara występkowi dorównywana być ma.

226. Jeżeli dwa wystęпки, nierówno szkodzące powszechności, równe ukarania odbierać będą; natenczas nie równe kar rozporządzenie udziału to dzikie sprzeciwieństwo, mało przez kogo dostrzeżone, aczkolwiek często nadarżające się: że Prawa karać będą wystęпки, które oneż same utworzyły.

227. Jeżeli iednostayna naznaczy się kara na tego, który ubiie bydle, y za się, który ubiie człowieka, albo też kto się odważy iakowe pifino zfałszować; natenczas ludzie arcy rychło przestaną czynić różnicę między takowemi występami.

228. Znając potrzebę y pożytki, które ludzi złączyły w towarzystwa, iacno można występki, począwszy od wielkiego do małego, postawić w rzędzie, w którym naycięższe przestępstwo to będzie, które dąży do nieuchronney zamieszki, a ztąd do nieuniknionego wzruszenia całego towarzystwa; nayleksze zaś będzie mała uraza, która stać się może iednemu człowiekowi w szczególności. Między temi dwoma ostatecznemi zawierać się będą wszystkie uczynki sprzeciwiające się powszechnemu dobru, a nazwane bezprawami,

postępując nayleniwszym krokiem od pierwszego w tym rzędzie mieysca do nayostatniejszego. Dość będzie, ieżeli w tych rzędach po stopniach y porządknie oznaczą się w każdym ze czterech rodzajow (o których my mówili w siódmym Rozdziale) uczynki warte nagany każdemu z nich przynależącey.

229. My udziałaliśmy osobny Rozdział o występkach idących prosto y nieuchronnie na wzruszenie towarzystwa, y dążących na uszkodzenie temu, który w onym iest głową, y które poczytają się z tey przyczyny bydź nad inne wszystkie bardziey uszkadzającemi Obywatelstwu: one to są nazwane występkanmi przeciwko Tronowi Monarszemu.
230. Po tym pierwszym rodzaju występku idą wraz te, ktore dążą na bezpieczeństwo każdego człowieka w szczegulności.

231. W żadnym sposobie być to nie może, ażeby gwałcący takowe Prawo nie zaciągał na siebie ciężkiego ukarania. Nie prawe zamiary na życie y wolność Obywatela są z liczby naysięźszych występku: pod tym to nazwiskiem zawierają się nie tylko mężoboystwa przez pospolstwo dopelnione, ale też takowego rodzaju gwałtowności wykonane przez osoby wszelkim dostojnictwem y godnością zaszczycone.
232. Kradzieże nastąpione z gwałtem y bez gwałtu.
- 233 Krzywdy ofobiste naruszające cześć obywatelską, to jest, wyzuwające Obywatela z tey części sprawiedliwej czci, ktorey on wyciągać od drugich ma Prawo.
- 234 Nie będzie tu bez pożytku powtórzyć o pojedynkach to, co wielu twier-

dzi, y co drudzy napisali: że naylepszy środek do uprzedzenia takowego występku jest, karać następującego, to jest, tego, który staie się powodem do pojedynku; za niewinnego zaś uznać przymuszonego do ochrony czci swojej, by nie dał tyłu do tego iakowey przyczyny.

- 235 Kryjomy przewoz towarów, jest to w Kraiu rzeczywista kradzież. Takowy występek z samychże Praw wziął swoy początek: albowiem im większe cła, y im większe mają korzyści z kryjomo przewiezionych towarow, tym silniejszy bywa ztąd chęćka, która się pomnaża sposobnością do wykonania tego, gdy granica strzeżona jest w wielkiej rozległości, a towary zakazane, alboliteż cłem obciążone są w małym gatunku. Strata zakazanych towarow, y tych, które się z niemi ra-

zem wiozą, iest arcy sprawiedliwą. Takowy występki zaciąga na siebie ciężkie ukarania, iako to: konfiskacyą y więzienie sameyże osoby wyrownywaiące istocie wykupku. Więzienie dla przewożących kryjomo towary nie powinno być to, które iest dla mężoboycow po traktach publicznych rozbiitających; a nayprzyzwoitszą karą zda się być, praca zawinionego wytaxowana y dorównana tey cenie, w iakiey on cło oszukać chciał.

236. O Bankretach, czyli dla długow upadających na handlu, należy też wspomnieć, że konieczność kredytu w kontraktach y bezpieczeństwo w handlach zniewala Prawodawcę, iżby podał pewne sposoby Summy-dawcom do pozyskania wypłacenia ich dłużników. Wszakże należy różnice położyć między oszustem dla długow na handlu u-

padającym od sumniennego człowieka z przypadku bankruciącego ; nie godzi się postępować z taką ołtrością z bankruciącym z przypadku, który pokazać może iasno, że nie dotrzymanie słowa własnychże jego dłużników, albo nadarzona onemu strata, czyliież nieuchronne rozumem ludzkim nie-
 szczęście, wyzwały onego z bogactw iemu przynależnych. Ziakowychże przyczyn wtrącić takowego do więzienia? dla czegoż wyzuwać go z wolności iednego tylko pozostającego się iemu ieszcze dobra? zacoż go poddać pod kary samym złoczyńcom przynależyte, y pokrzywdzić go tak, iżby żałował, że był pocziwym y sumniennym człowiekiem? Daymy to, że będą mienić, jeżeli zechcą, dług onego za nieopłacony dopoty, dopoki on do fenika nie
 uiści się

uiści się dłużnikom swoim. Daymy to że przymuśzać będą onego do zażycia swoiey pracy y talentow ku polepszeniu stanu swego w zadośćuczynieniu tym, komu on dłużnym został; nigdy atoli żadnym filnym dowodem nie można usprawiedliwić tego Prawa, któreby wyzuło onego z własney wolności bez naymniejszey korzyści dla onegoż summy-dawcow y wierzycielow.

237. Można zda mi się we wśelkich przypadkach położyć różnicę między zło- czynną zdradą, y nienawiśtnemi iey skutkami, a upadkiem czyli przestęp- stwem ciężkim, między tymże przestęp- stwem lekkim, a nacyzyszą niewin- nością, y według tego można Prawem oznaczać kary.

238. Prawodawstwo rozumne y ostrożne może zapobiedz po większey części chy- trym bankretom, y wynaleść sposoby

dla uniknienia przypadkow nadarzyć się mogących człowiekowi szarranemu y sumniennemu. Reiestr publiczny porządnie ułożony wszytkich kontraktów kupieckich, y dozwole nie każdemu Obywatelowi bez naymnieyszey przeszkody przegłądać go, y w nim zaradzać się, bank ustanowiony składką roztropnie między kupce rozrzuconą, z którego by można było brać pewne summy ku wspomózeniu niešťczęśliwych, przemysłnych atoli y pracowitych kupców; postanowienia, mówię, takowe przyniosłyby liczne korzyści, a w samey istocie nie ciągnęłyby za sobą żadnych niewygód y szkody.

239. Pytanie 8.) Jakie są nayskuteczniejszye środki do zapobieżenia występkom?

240. Daleko lepiej iest uprzedzać występki, aniżeli karać one.

241. Uprzedzać występki, jest to zamiar y cel dobrego prawodawstwa, które nic innego nie jest, tylko sztuka prowadzić ludzi ku naydoskonalszemu dobru, albo też zostawić między niemi samo naymnieysze złe, którego wykorzenić niepodobna.

242. Jeżeli nie przypuścimy żadnych uczynków, które od nauczycielow dobrych obyczajów zowią się średniemi; zaiste nie tylko przez to nie powściągniemy występkow wyniknąć ztąd mogących, ale nadto utworzymy nowe.

243. Chcecież uprzedzić występki? uczynicie, ażeby Prawa więcey nie pobłażały różnym między Obywatelami dościoiństwom, niżeli każdemu z osobna Obywatelowi.

244. Uczyńcie, żeby ludzie obawiali się Praw, a przez Praw żeby się nikogo nie lękali.
245. Chcecież uprzedzić występki? uczynicie, żeby światło umiejętności silno rospostrzeniało się między ludźmi.
246. Księga Praw dobrych, nic innego nie jest, tylko powściągnięcie szkodliwej swywoli czynienia złego bliżnim swoim.
247. Jeszcze można uprzedzać występki czyniąc nagrodę cnotom.
248. Naostatek nayspewniejszy, a razem y naytrudniejszy środek do polepszenia ludzi, jest ten, iak nayspilniey udo-
skonalić wychowanie dzieci.
249. W tym Rozdziale znajdzie się wiele rzeczy wyżey już wspomnionych. Wszakże czytelnik, choćby mało uważający, dostrzeże, że rzecz sama wyciągała te-

go; a nadto arcy godzi się powtórzyć to, z czego rodzaj ludzki korzystać powinien.

ROZDZIAŁ XI.

250. **C**Ywilne towarzystwo podobnie iak y wszelka Ustawa wyciąga pewnego porządku; tu iedni powinni rządzić y rozkazywać, drudzy zaś słuchać.
251. Y to jest początek wszelkiego rodzaju poddaństwa, które łżeysze albo też uciążliwsze bywa według stopnia pod Rząd poddanych.
252. Y tak, gdy Prawo natury każe nam według sił naszych dbać o uszczęśliwienie wszystkich ludzi; toć obowiązani my w stanie tychto pod Rząd poddanych ulgę im czynić, ile nam dozwala rozsądek zdrowy.

253. A zatem unikać należy tych przy-
padków, gdziebyśmy wpychali drugich
w niewolą, chybaby nieuchronna ko-
nieczność do dopełnienia tego znie-
walała, acz y wtenczas nie dla własney
korzyści, lecz dla pożytku kraiowego.
Wszakże przyczyna taka rzadko nada-
rza się?
254. Jakikolwiek byłby poddaństwo ro-
dzay, należy, ażeby Prawa cywilne
skracały z iedney strony używanie
na złe zwierzchności, z drugiej uzbraia-
łyby się przeciwko niebezpieczeństwom
wyniknąć ztąd mogącym.
255. Nieszczęśliwa ta zwierzchność, która
przymuszona jest Ustawami surowe dą-
wać Prawa.
256. Piotr Pierwszy postanowił Prawem
w 1722. Roku, żeby bezrozumni y u-

ciemieźaiący poddanych swoich dani byli w rozrządzenie opiekundów. Pierwsza część tey Ustawy bierze swoy skutek; druga dla czego się nie dopełnia, nie wiadomo.

257. W Lacedemonii poddani nie mogli u Sądu poszukiwać swojej krzywdy, y nieczęście onych było tym uciążliw-
sze, że oni nie iuż iednego Obywatela, lecz ogólnie wszystkich byli niewolnikami.

258. U Rzymian gdy rana była zadana niewolnikowi, Sąd inney nie miał baczo-
ności, iak tylo na stratę, która ztąd wyniknąć mogła dla Pana iego. Pod iedną
taxę podpadały rany bydlęciu za-
dane y niewolnikowi; a Sąd na niczym
nie zastanawiał inuiemania swego, iak
tylo na umniejszeniu ceny, acz y ta szła
w korzyść Panu nie zaś pokrzywdzo-
nemu.

259. Atteńczykowie surowo karali tego, który okrutnym był dla niewolnika swego.
260. Nie należy w okamgnieniu Prawem powszechnym nadawać wolność wielkiej liczbie niewolników.
261. Prawa mogą stanowić co pożytecznego dla własnego majątku niewolników.
262. Kończemy to wszystko powtarzając to Prawidło, że zwierzchność bliżej dochodząca Prawa natury, jest ta, której szczególne rozporządzenie stosuje się barziej do natury tego Narodu, dla którego się ona stanowi.
263. Atoli arcy jest potrzebna, ażeby zapobieżono tym przyczynom, które tak często czyniły nieposłusznymi poddanych naprzeciw Panom swoim; nie po-

znawszy zaś tych przyczyn, niepodobna
Prawami zapobiedz podobnym przy-
padkom, chociaż pokoy iednych y
drugich od tego zależy.

ROZDZIAŁ XII.

264 O Rozmnożeniu Ludzi w Państwie.

265. Rosysa nie tylko nie ma zadosyć ludzi,
lecz nadto posiada niezmierną obzer-
ność ziemi, która jest nieosadzona y
pusta. A ztąd niemożna sobie podchle-
biać, żeby użyte sposoby do rozmnoże-
nia ludzi w Kraiu naszym prędko po-
myślny skutek zrobiły.

266. Chłopi po więkfszey części miewają
do dwunastu, pietnastu, y dwudziestu
dzieci z iednego małżeństwa; rzadko
atoli czwarta część onych dosko-

nałego dochodzi wzrostu. Dla czego koniecznie tu być musi niedostatek albo w iedzeniu, albo w sposobie ich życia, albo w wychowaniu, który przyczynia się do straty tey kraiovey nadziei. O iak kwitnący stan byłby tego Państwa, gdyby można było doskonałemi Ustawami odwrócić albo też zapobiedz takowey stracie!

267. Dodaycie y to ieszcze, że dwieście lat przeszło iak nieznaiona przodkom choroba z Ameryki przeniosła się na północ, y dąży na zgubę rodzaju ludzkiego. Ta choroba po wielu Prowincyach smutne y arcy szkodliwe poczyniła skutki. Należy mieć czułość nad zdrowiem Obywatelow: dla czego roztropnie byłoby przeciąć drogę Prawami takowey chorobie.

268. Prawa Moyżeszowe w tym razie dać mogą nam przykład.

269 Zda się nadto, że nowo wymyślony sposób od Obywatelow zbierania dochodów swoich w Rosyi zmniejszyła ludność y rolnictwo, wszystkie prawie wioski na daninach. Panowie, nie będąc nigdy albo rzadko kiedy w wioskach swoich, stanowią podatek z każdej dużej pojednym, po dwa, y aż do pięciu rubli, najmniejszey nie czyniąc uwagi, iakim sposobem poddani ich dostają takowych pieniędzy

270. Byłaby arcy potrzebna rzecz Prawem przepisać Panom, żeby oni z większą uwagą rozkładali swoje dochody, a takowe zbierali daniny, które chłopka bynajmniej nie odganiają od domu y familii jego: rozpostrzeniłoby się więcej przez to rolnictwo, y pomnożyłaby się liczba ludzi w Kraiu.

271. Nie ieden chłopiec y przez piętnaście lat domu swojego nie ogląda, a przecież

corocznie czyni dochód Panu swemu, bawiąc się przemysłem w oddalonych od domu swego Miastach, y błakając się po całym prawie Kraiu.

272. Przy wielkim uszczęśliwieniu Kraiu pomnaża się mocno Obywatelow liczba.

273. Ziemie nieurodzayne, do paszy tylko sposobne, mało utrzymują ludzi z tey przyczyny, że nie wielu tam znayduie dla siebie zabawy; ziemie zaś do rolnictwa sposobne więcey ludzi zabawiają y utrzymują

274. Wszędzie, gdzie tylko iest miesyfce, na którymby z wygodą żyć można, pomnażają się ludzie.

275. Kray atoli, któryby tak licznemi podatkami obciążony był, żeby ludzie przy staraniu y przemysłach swoich z wielką trudnością żywność dla sie-

bie zyskiwać mogli, w krotkim przeciągu z mieszkańców огоłocony będzie.

276. Gdzie ludzie ubodzy nie z inney przyczyny, tylko, że żyją pod uciążliwymi Prawami, a ziemię swoję mienią być, nie już darem do utrzymania życia swoiego służącym, lecz przyczyną ich udręczenia; w takowych Kraiach lud nie może się rozmnażać. Sami dla siebie nie dostarczają żywności; a iakże myśleć można, że nadto wynaydą ją dla swoiego potomstwa? Sami w własnych chorobach pozbawiają się dla siebie należytego starania; a iakże pilną dadzą baczość na stworzenie w nieustannej zostającej chorobie, to jest, w dzieciennych leciech? Zakopywają oni w ziemię pieniądze swoie; lękają się onych używać; strzegą się ukazać bogatemi, bojąc

się, żeby bogactwa nie ściągnęły na nich prześladowania y ucisku.

277. Wielu z ludzi mających zdatność do mowienia, lecz nie mogących doświadczyć tego w szczególności o czym mówią, tak powiada: im w większym ubożstwie żyją poddani, tym silniey pomnaża się ich potomstwo; podobnież, im większe na nich wkładają się podatki, tym rychley oni stawiają się w sposobności do opłacenia onych. Te są dwa wykręty, które zawsze przynosiły stratę, y zawsze będą przyczyną szkód w Państwach samowładnych.

278. Złe jest prawie nieuleczone, jeżeli niedostatek Obywatela w Kraiu pochodzi z dawności wewnętrzney iakowey przywary y złego rozporządzenia. Liczba ludzi zmniejszyła się przez ukrytą chorobę, która już w przyrodzenie za-

mieniona została. Urodzeni w strachu, utrapieniach, pod iarżmem gwałtowności, alboteż w przyjętych od zwierchności błędnych zdaniach, widzieli oni wyniszczenie swoje, nie dostrzegając częstokroć tego przyczyny.

279. Zeby zaradzić Państwu takim sposobem z Obywatelów оголоconemu, daremna to jest oczekiwać w tym pomocy od dzieci mających się dopiero narodzić. Nadzieia ta jest całę omylna. Ludzie po swoich pułtyniach żyjący nie mają ochoty do niczego ani też przemysłu. Pola, mogące wykarmić Kray cały, zaledwo dostarczają żywności familii iedney. Prosty Narod w takowych Kraiach y w takiej nędzy nie ma żadnego pożytku z ziemi nigdy nieuprawnę, którey tam moc jest wielka. Niektórzy pierwsi z Obywatelów al-

bo Monarcha zawładnęli powoli całą obfzerność tych ziem w puście pozostałych, zruynowane gospodarstwa zostawiły one im na pastwę, a pracowity człowiek onych mieć nie może.

280. W takowych okolicznościach należałoby w całej obfzerności tej ziemi uczynić to, co czynili Rzymianie w iedney części swojego Kraiu: przedsięwziąć w niedostatku Obywatelów to, co oni robili w zbytku onych; rozdzielić ziemie na wszystkie familie, które oney nie mają; podać im sposoby zarać y uprawić one: takowy zaś podział czyniony być powinien zaraz, iak tylko znajduie się człowiek, któryby one przyjął tak, żeby nie było straconego najmniejszego czasu do rozpoczęcia roboty.

281. Juli-

281. Juliusz Cezar nadgradzał mającym wiele dzieci. Prawa Augusta ciągnęły za sobą więcej w tym przymusu. On postanowił kary na bezżennych, a powiększył nadgodę żeniącym się y mającym potomki. Wszakże te Prawa nie zgadzały się z Ustawami naszej Religii świętej.

282. W niektórych Kraiach Prawa przynajm wyśzłość żonatym, iako to na przykład: Starostowie y przełożeni powinni być wybierani po wsiach z żonatych. Beżżenny y bezdzietny nie mogli być Patronem u Sądu, nawet w wieśniackim Sądzie nie zasiadał. Kto zaś więcej miał dzieci, ten zasiadał u Sądu na wyższym mieyscu. A chłopiek, który miał więcej niż pięciu synów, żadnych podatkow już nie płacił.

283. U Rzymian bezzenni nie mogli nie otrzymować z testamentow postronnych; żonatym zaś lecz bezdzietnym połowa tylko dochodziła.

284. Korzyści też, które mieć mogli mąż y żona według wzajemnych ieden od drugiego zapisow, Prawami ograniczone były; mogli oni zapisywać w testamentach wszystko po sobie, jeżeli z sobą mieli dzieci, jeżeli zaś ich nie mieli, natenczas mogli brać w następstwie dziesiątą część majątku po sobie z powodu ich małżeństwa, a jeżeli mieli dzieci z pierwszego małżeństwa, natenczas iedno drugiemu zapisać mogło część dziesiątą dla każdego pozostałego dziecięcia.

285. Jeżeli mąż oddalał się od żony swoiey dla inney iakowey przyczyny, nie

z powodu dzieł Obywatelstwa tyczących się, natenczas tracił następstwo majątku żony.

286. W niektórych Kraiach naznaczona była pewna płaca mającym dzieścioro dzieci, więkła zaś tym, u których było dwanaście. Wszakże nie na tym rzecz zależy, żeby nadgradzana była płodność niezwyčajna; należałoby bardziej wygodami opatrzyć życie ich, ile to być może, to jest, dać przemysłnym y pracowitym pomoc ku wyżywieniu siebie y familii swoich.

287. Wstrzemięźliwość Kraiowa pomaga do rozmnożenia ludzi.

288. Pospolicie w Prawach przepisuje się rodzicom, żeby łączyli w małżeństwo dzieci swoje. Lecz coż ztąd wyniknie dobrego, ieżeli gwałtowność y łakom-

stwo dojdą do tego stopnia, że przywłaszcza sobie niesprawiedliwym obyczajem władzę oycowską? Należałoby ięzche rodzicom zachęcać w małżeństwo dzieci swoje, nie zaś odeymować im wolę według swego widzimisię.

289. Co się tycze małżeństwa, byłaby to arcy potrzebna rzecz y nie małej wagi, uczynić raz na zawsze pewną y iasną Ustawę, w którym stopniu rodzeństwa małżeństwo dozwala się, y w którym się zabrania.

290. Są Kraie, w których Prawo (w przypadku niedostatku Obywatelow) czyni Obywatelami cudzoziemcow, albo nieprawgo łoża, albo zrodzonych tylko z matki Obywatelki: lecz gdy takim sposobem dojdą do liczby dostatecznej Obywatelstwa zwyczajui tego, natenczas zaprzestają.

291. Dziki Narod Kanadyjski pali niewolników swoich: wszakże gdy znaydują się u nich puste szatafze, które więźniom oddać mogą, natenczas ich przyjmują do swego Narodu.

292. Są Kraie, ktore zawoiowawszy drugie Prowincye, łączą się małżeństwem z zawoiowanemi; w czym mają dwa wielkie zamiary, zapewnienie dla siebie zawoiowanego Obywatela, y pomnożenie własnego.

ROZDZIAŁ. XIII.

293. O Rzemiosłach y Handlu.

294. Nie mogą tam być ani doskonałe rzemiosła ani też gruntownie rozłożone handle, gdzie rolnictwo zarzucone jest albo niedoskonałe.

295. Nie może tam kwitnąć rolnictwo,
gdzie żaden człowiek nic swego wła-
snego nie ma.
296. To się gruntuie na Prawidle bardzo
prostym: „Każdy człowiek z większą
„pilnością stara się o swoją własność, a-
„niżeli o to, co drugiemu przynależy;
„y żadnego nie dokłada starania w tym,
„o czym powątpiewać może, jeżeli
„drugi nie odbierze mu tego.
297. Rolnictwo, jest to największą pracę
dla człowieka. Im więcej klima czyli
położenie Kraiu umniejsza w człowie-
ku ochoty do takowej pracy, tym
silniej Prawa do niej pobudzać po-
winny.
298. W Chinach Cesarz dowiada się co-
rocznie, który rolnik w swojej do-
skonalsci przechodzi wszystkich in-

nych, y daie mu godność kraiową
 osmego stopnia w Państwie swoim.
 Ten Monarcha corocznie z licznemi
 obrządkami poczyną sam oraczkę, pę-
 dząc pług własnemi rękami.

299. Dobrzeby było dawać nadgrody
 rolnikom, którzyby do lepszego stopnia
 nad drugich przyprowadzali pola swoje.

300. Jako też y rzemieślnikom tym, któ-
 rzyby w pracach swoich pokazali prze-
 myśły doskonalsze.

301. Takowa Ustawa we wszystkich ziemi
 częściach prędko skutkować będzie:
 ona już w naszych czasach dopomo-
 gła bardzo wiele w zaprowadzeniu
 wielu rękodziel arcy ważnych.

302 Są Kraie, gdzie w każdej Parafii
 znaydują się księgi od zwierzchności
 wydane o rolnictwie, w których każ-

dy chłopiek w swoiey niedoskonałości
może znaleźć zaradzenie y oświecenie.

- 303 Są Kraie leniwe y bezzynne. Zeby
zaś wygnać z Obywatelow takowe leni-
stwo od klimatow im wrodzone, należy
tam stanowić takie Prawa, ktoreby nie
chcącym pracować odieły wszystkie
do wyżywienia się sposoby.
304. Każdy Narod leniwy w postanowie-
niu swoim jest hardy; albowiem nie
pracujący inienią się być niejakim spo-
sobem Panami tych, ktorzy pracują.
305. Kraie w lenistwie pogrążone pospo-
licie bywają pyzne; możnaby skutek
obrocić na famę przyczynę udziaływa-
jącą, a wykorzenie lenistwo przez fa-
mą pychę.
306. Lecz miłość sławy jest tak silna pod-
pora dla zwierzchności, ile pycha jest

niebepieczna. Na dowod tego należy tylko wystawić sobie z iedney strony niezliczoną liczbę dobra z miłości sławy pochodzącą, iako to: przemysły, nauki, sztuki wyzwolone, ludzkość obyczajow, y gust dobry; z drugiej zaś niezmierną liczbę złego z pychy niektórych Narodow pochodzącego, iako to: lenistwo, ubożstwo, wzgarda wszystkiego, wyniszczenie Kraiow, które się losem pod ich władzę dostały, a naostatek zguba ich samych.

307. Pycha pociąga człowieka do chrońnienia się od pracy, miłość zaś sławy zniewala do trudzenia się nią więcej nad drugich.

308. Przypatrzcie się z pilnością wszystkim Narodom, obaczycie, że powiększey części nadętość, pycha, y lenistwo, pannie między niemi.

309. Narod Achimski pyszny iest y leniwy.
Kto z nich nie ma niewolnika, ten onego
naymuie, chociaźby inney przyczyny
do tego nie miał, iak tylko, żeby po-
szedł o sto krokow y zaniósł dwa kor-
ce ryżu, poczytując sobie za nieśla-
wę, ieźliby sam to zrobił.
310. Niewiaſty w Indyi mają sobie za
wſtyd uczyć ſię, y mówią, że to dzieło
właściwe iest niewolniczek, które pie-
śni duchowne ſpiewają w ich Kościołach.
311. Człowiek nie dla tego ubogi, że nic
nie ma, lecz, że pracować nie chce. Ten,
który nie poſiada ziemi, a iednak pra-
cuje, tak obficie żyje, ile mający docho-
du ſto rublow nie pracujący.
312. Rzemieſlnik, który wydoſkonalił dzie-
ci ſwoie w właſney ſztuce, y dał im ją
w dziedzictwie, zoſtawił im takowy ma-

iątek, który się rozmnaża według ich liczby.

313. Rolnictwo, jest to najpierwsza y
naycelnieysza praca, do której nale-
ży zachęcać ludzi; druga jest rzemio-
ło, które wydoskonala rzeczy w Kraiu
swoim znaydujące się.
314. Machiny, które służą do umnieysze-
nia pracy w rękodzielnach, nie zawsze są
użyteczne; albowiem jeżeli rzecz u-
działana rękami ceny jest średniej,
która rownym sposobem tak kupujące-
mu, iako też temu, który ją udzielał,
jest dostateczna, natenczas maszyny
zmnieyszające prace rękodzielnów, to
jest, umnieyszające liczbę robotników,
w zaludnionym Państwie szkodliwe bę-
dą.
315. Wszakże należy położyć różnicę mię-
dzy tym, co się udziela dla Państwa

swoiego, co też dla wywozu w cudze Kraie.

316. Nie można dość przyśpieszyć przez maszyny rękodzielstwo wrzeczach odsyłających się do cudzych Kraiów, którym dowożą, albo też dostarczać mogą takowychże rzeczy nasi sąsiedzi albo drugie Narody będące w położeniu podobnym naszemu.
317. Kupiectwo ztamtąd umyka się, gdzie bywa przyciśnione; a przeciwnie, zakładają go tam, gdzie nikt spokojności jego nie mieści.
318. Atheny nie utrzymywały tak wielkiego kupiectwa, iakie sobie rokowały mieć z pracy niewolników swoich, z wielkiej liczby maytków, z władzy, którą miały nad Greckimi miastami, a naywięcej z mądrych bardzo Ustaw Solona.

319. Po wielu Państwach, gdzie wszystkie cła zostają w kontraktach, zwierzchność dochody skarbowe utrzymująca ruynuje kupiectwo przez swoją niesprawiedliwość, nacisk, y niezmiernie narzuty; y nadto też zwierzchność niszczy kupiectwo wprzody, nim przyjdzie do tey niesprawiedliwości, przez zatrudnienia od siebie wymyślane, y porządki od siebie przepisane.

320. W innych zaś miejscach, gdzie cła oddane ludziom powszechną wiarą zaszczyconym, wygody osobliwsze wynikają dla kupiectwa; iedno słowo na piśmie kończy bardzo wielkie dzieła. Nie potrzeba tam tracić daremnie czasu kupczącemu, y trzymać do tego osobnych dostrzegaczow, którzyby łamali trudności od celnikow zrobione, albo też onym powodowali się.

321. Nie to ma oznaczać wolność kupiectwa, gdy kupczącym dozwoli się czyścić to, czego im się zechce; byłoby to barziefy iego niewola. Co częřtokroć uciemieęą kupczącego, to nie niszczy kupiectwa. W wolnych Kraiach znayduie kupczący przeciwnořci bez liczby; gdzie zaś utrzymuie się poddańřtwo, tam onego nigdy tyle Prawa nie przycisikaiaę. Anglia zabrania wywozić ſwoiefy wełny y ſzerřci; ona dała Prawo morzem wozić węęle do ſtołecznego miařta; ona zabroniła wywozić zdatnych do ſtada koni; okręty z ořad iey Amerykańřkich w Europie kupczące powinny zařtanowić się wprzod u brzegow Angiełřkich; ona tym y temu podobnym ſpořobem uciemieęą nieco kupczących, wřzakęę pomaga kupiectwu.

322. Gdzie ieřt kupiectwo, tam bez cła być powinno.

323. Zamiar kupiectwa iest wywóz y przewoz towarow ku potrzebie kraiowey. Zamiar cel, iest pewna płaca z tegoż wywozu y przywozu towarow także ku potrzebie kraiowey służąca; a zatym potrzeba, ażeby Kray trzymał się średniey drogi między cłem y kupiectwem, y takie czynił rozrządzenia, ażeby to oboie iedno drugiemu nie było na przeszkodzie, bo natenczas dopiero ludzie doznawać prawdziwey będą wolności kupiectwa.

324 Anglia nie ma pewney Ustawy o płacy na cłach od towarow (albo taryffie) z drugiemu Państwami: kupiecka po cłach Ustawa przemienia się, iż tak rzekę, przy każdym zasiadaniu Parlamentu przez osobne taryffy, które on nakłada lub uymuie; mając zaś zawsze wielkie podeyżrzenie na kupiectwo w

iey Kraiu utrzymujące się, arcy rzadko wchodzi w obowiązki z drugimi Państwami, y żadnym innym okrom swoich nie podlega Prawom.

325 W niektórych Państwach dane są Prawa barzo zdadne do osłabienia Kraiu ekonomiczny handel utrzymującego: zabroniono im przywozić tam inne towary, tylko proste y niewyrobione, y to właściwie z ich Kraiu; nie dozwolono też onym inaczey tam przyeżdżać z towarami, tylko w okrętach udzielanych w tey ziemi z kąd przycho-
dzą.

326 Państwu dającemu takowe Prawa w takim stanie naydować się należy, żeby same łąco mogło utrzymywać kupieństwo; inaczey samo sobie równą przyspieszy szkodę. Lepiey iest

mieć sprawę z takim Państwem, które
 niewiele potrzebuie, y które z potrze-
 by kupieństwa nieiakowym sposobem
 przywiązane iest do niego; z takim Na-
 rodem, który z obfzerności swoich za-
 miarow albo dzieł wie kędy obrocić
 zbyt kuiające towary; który bogaty, y
 wiele rzeczy wziąć może dla siebie;
 który płaci za niegotowemi pieniędzmi;
 który, iż tak rzekę, przymuszony iest
 dochowywać wierności; który lubi po-
 koy z zakrzewionych w nim Prawideł;
 który stara się żyć z korzyści własnych,
 nie zaś z woyny y zwycięztwa; daleko
 lepiej, mowię ja, mieć sprawę z takim
 Narodem, aniżeli z drugiemu ustawicznemi
 napaſtnikami, którzy takowych ko-
 rzyści u siebie nie dozwolą.

327 Bardziej ieszcze Państwo unikać te-
 go powinno, żeby przedawać miało

wszystkie swoje towary iednemu tylko Kraiowi pod tym pozorem, że ten w pewney cenie zabierze wszystkie.

- 328 Nayistotniejszy Prawidło nie każe wyłączać żadnego Kraiu z swojego kupiectwa bez przyczyn arcy ważnych.
- 329 Po wielu Państwach ustanowione są banki ku wielkiemu pożytkowi, które dobrą swoją sławą, wynalazłszy nowe znaki cenom, obrot onych między ludźmi pomnożyły. Wszakże, ażeby w iednowładnym Państwie wierzono bez podeyżrzenia takowym Ustawom, należy te banki przyłączyć do pobożnych funduszow, zwierzchnościom nie podległych, przywilejami zaszczyconych, których nikomu wzruszać nie można y nie godzi się, iakie są: domy szpitalne, do-

my dla sierot y t. d. ażeby wszyscy
ludzie zabezpieczeni byli, że Monarcha
nie tknie się nigdy ich pieniędzy, y nie
wzruszy pewności mieysc takowych.

330 Pewny doskonały Prawomowca tak
mowi: „ Ludzie zachęcani skutkami
„ wykonywającemi się w niektórych
„ Państwach, sądzą, że należałoby dać
„ Prawa pobudzające szlacheństwo do
„ kupieństwa; byłoby to środkiem do
„ wyniszczenia szlacheństwa bez nay-
„ mniejszej korzyści dla kupieństwa.
„ Arcy rozumnie w takowym razie
„ postępują sobie w tych mieyscach,
„ gdzie kupcy nie są, mogą być atoli
„ szlachtą; mają oni nadzieję otrzymać
„ szlacheństwo, gdy w tym istotney prze-
„ szkody mieć nie będą; nie masz u nich
„ innego pewniejszego środka do

Kij

„ wyiścia z nazwiska swego mieśczań-
 „ skiego, tylko dopełniać obowiązkow
 „ kupieństwa z osobliwszą starannością,
 „ albo też przyiść w nim do wielkiego
 „ szczęścia, które się pospolicie łączy
 „ z bogactwem y majątkiem. Przeciw-
 „ ne to byłoby kupieństwu, gdyby się
 „ onym szlachta zabawiała w samowol-
 „ nym Państwie; przyniosłoby to zgu-
 „ bę miastom (tak twierdzą Cesarze Ho-
 „ noryusz y Theodozyusz) y wydarło-
 „ by kupcom y kmiotkom sposobność
 „ kupowania y przedawania towarów
 „ swoich; sprzeciwiłoby się to y istocie
 „ samowładnego Państwa, żeby w o-
 „ nym szlachta bawiła się kupieństwem.
 „ Zwyczaj w niektórych Kraiach do-
 „ zwalający kupczyć szlachcie służył
 „ do tych tylko rzeczy, które

„ arcy silno pomagały do zwątlenia da-
„ wniewy utrzymywanego Rządu.

331 Są ludzie przeciwnego w tym zdania,
ktorzy mniemają, że szlachcie bez służ-
by będącej dozwolić można kupczyć
z tym obowiązkiem, żeby oni zgola się-
bie poddali pod Prawa kupieckie.

332 Teofil, postrzegłszy okręt napakowa-
ny towarami żony swoiey Teodory,
spalił go. Ja Cesarz, rzekł iey, a ty
chcesz mię uczynić Panem nad stru-
giem. Gdzież biedni wynaydą sposob
dla utrzymania życia swego, ieżeli my
przeymować zaczniemy ich przemyśły?
Mógł on do tego dodać: ktoż nas
wstrzymać potrafi, ieżeli my pocznie-
my wchodzić w kontrakty? kto nas
przymusi do wykonania obowiązkow
naszych? Obaczywszy zaś nas kupie-

ctwem bawiących się, zaiste kupeżyć zechcą dworu naszego zacnieyszy Ministrowie, a będą łakomi y niesprawiedliwi od nas. Narod pokłada w nas wiarę w zaufaniu o naszej sprawiedliwości, nie zaś w bogactwach; tyle podatkow, które ich przywodzą do nędzy, przeświadczają o potrzebach naszych.

333 Gdy Portugalczycy y Kastylicyzycy poczynali panować w Indyach wschodnich, kupieństwo tam tak bogate miało latorośle, że sami Monarchowie za rzecz pożyteczną osądzili, ująć się ich. Zruynowało to zaprowadzone osady w tamtych świata częściach. Namieśtnik Krolewski w Goy różnym ludziom szczegulne dał przywileie. Zaden takim osobom nie zaufał; kupieństwo upadło nieustanną przemianą takowych ludzi, którym się ona porucza-

ła; żaden o nim nie miał baczości, y mało co albo nic nie dbał, kiedy ie здаwał swoiemu następcy zupełnie zruynowane; korzyść została w ręku niektórych ludzi, daleko zaś rozpostrzeniać się nie mogła.

- 334 Solon dał Prawo w Athenach, ażeby Obywatele za długi Kraiowe do więzienia brani nie byli. Prawo to arcy dobre dla pospolitych dzieł kraiowych; my atoli przyczynę mamy nie dopełniać onego w dziełach kupieństwa tyjących się: kupcy albowiem przymuszeni bywają powierzać często znaczne summy, a na czas arcy krótki dawać one y odbierać: dlaczego należy dłużnikowi wypłacać się zawsze w czasie oznaczonym według swoich obowiązków; co usprawiedliwia wprawdzie ustanowione więzienie na takowych w spra-

wach, które wypadają z umowionych cywilnych zwyczajnych opisów. Prawo albowiem nie powinno dawać do więzienia dlatego, iż to więcey narusza obywatelską wolność, aniżeli pomaga potrzebie drugiego: lecz w kontraktach z kupiectwa wypadających toż Prawo obowiązane jest większą mieć bacność na potrzebę całego Obywatelstwa, aniżeli na wolność iednego. Wszakże y w tym ostrożności y ograniczenia trzymać się mamy, których od nas wyciągać mogą miłość rodzaju ludzkiego y zbawienne cywilne Ustawy.

335 Arcy chwalebne Prawo Genuy nie daie mieysca w żadney żwierzchności iako też w wielkich obradach dzieciom tych ludzi, którzyby żyli, alboteż umarli nie opłaciwszy długow: ieżeli oni

nie opłaca summydawcom długow ro-
dzicow swoich, moc tego Prawa zabe-
śpiecza wiarę dla kupcow y dla famego
miałta; szczegulna zaś w tym mieście
każdego człowieka rzetelność dochowu-
ie powszechną dla Kraiu wiarę.

- 336 Rodyczykowie daley w tym postą-
pili: u nich nie mógł syn uwolnionym
być od długow oycowskich, chociażby
się też zrzekał swojego po nim następ-
stwa. Prawo Rodyiskie dane Obywa-
telstwu zasadzone było na kupiectwie;
dla czego zda się, że sama istota kupie-
ctwa wyciągała, żeby temu Prawu o-
znaczony był takowy obręb: długi ie-
dnak zaciągnione przez oyca po czasie,
gdy syn kupczyć zaczął, nie należały do
majątku przez syna nabytego, ani go
wyzuwać były powinny. Kupiec znać

zawsze powinien obowiązkowi swojemu, a
życie swoje w każdym czasie stosować
do majątku.

337 Xenofon rozkazał dawać nagrody
takowym nad kupiectwem przełożo-
nym, którzyby w sporach w nim na-
darzających się rychlejszy Sąd czynili;
przewidział on, że Sąd w słowach koń-
czący się jest mu arcy potrzebny.

338 Sprawy z kupiectwa wynikające żąd-
nym sposobem nie mogą cierpieć sądo-
wych obrządków. One są codziennie-
mi sztukami rzeczy kupiectwo składa-
jących, za któremi drugie tegoż
rodzaju nieodbicie codziennie nastę-
pować powinny; dla czego kończone
też codziennie być mają: inna rzecz
zgoła w sprawach obywatelskich, któ-
re z przyszłym ludzi stanem w ściśle-
m związku, rzadko jednak kiedy

nadarzają się, y tak, żenią się rzadko więcej iak raz ieden, nie codziennie czynią testamenta y zapisy : do zupełnych przyść lat więcej nad raz ieden nikt nie może.

339 Mowi Platon: w mieście, gdzie nie ma morskiego kupiectwa, połową mniej być powinno spraw cywilnych; co iest arcy sprawiedliwa. Kupiectwo sprowadza w iedno miejsce różnego Narodu ludzi, wielką liczbę kontraktow, różne rodzaje majątkow, y różne sposoby do nabywania onych. A ztąd w handlownym mieście mniej Sędziow a więcej Prawa.

340 Prawo przysądzające Monarsze następstwo majątku cudzoziemca w Kraiu iego odumarłego, chociażby u niego pozostawał potomek; Prawo także przysądzające Monarsze albo iego poddanym wszystkie dostatki okrętu u brze-

gu ich Państwa rozbitego arcy jest nierostropne y ludzkości przeciwne.

- 341 Wielka karta w Anglii zabrania brać grunta albo domy u dłużników, skoro ruchomy majątek iego dostarczyć może na opłacenie długów, y jeżeli sam zechce oddać takowy majątek, natenczas wszelki majątek Anglika liczy się na gotowe pieniądze. Karta ta nie zabrania, żeby ziemie y dochody Anglika podobnymże obyczajem na gotowe pieniądze liczyć się nie mogły, tak, iak y drugi onego majątek; zamiar oney dąży tylko do zatamowania krzywd mogących zachodzić od ostrych summydawców. Sprawiedliwość gwałt cierpi, gdy zabranie majątku za długi przebraniem swoim narusza to bezpieczeństwo, którego każdy wyciągać dla sie-

bie ma Prawo. Jeżeli iednego rodzaju majątek dostatecznym iest do opłacenia długow, natenczas żadney nie ma przyczyny zniewalającej brać drugi onegoż majątek na wypłacenie. A tak ziemie y dochody biorą się natenczas na opłacenie długow, gdy drugi majątek nie wystarcza do zaspokoienia sumy dawcow; zdaie się zatym, że y te z liczby znakow gotowy pieniądz oznaczających wyłączone być nie mogą.

- 342 Proba złota, srebra, y miedzi w monecie, stępel na niey y wewnętrzny gatunek, powinny trwać nazawłże w danej raz Ustawie, y nie godzi się odstępować od niey pod żadnym pozorem; albowiem najmniejsza przemiana w momencie nadwątla kraiowy kredyt: żadna rzecz nie powinna być tak daleka

od przemiany, iako ta, która iest powszechną miarą wszystkiego. Kupieństwo samo z siebie iest arcy niepewne; pomnożyłoby się zaś złe, dodając nową niepewność do tey, która się wspiera na iścocie sameyże rzeczy.

343 Są Prawa w niektórych Państwach zabraniające poddanym swoim sprzedawać ziemie swoje, ażeby takowym sposobem nie wynosili pieniędzy w cudze Kraie. Prawa te natenczas były dobre, gdy bogactwa każdego Kraiu o nemu tak przynależały, że wielka znaydowała się trudność w wyniesieniu onych w cudze Państwa: wszakże potym, gdy przez wexle żadnemu Kraiowi szczegulnie nie przynależą, y gdy tak łatwo można ie przenieść z iednego Państwa do drugiego, toć godzi się

nazwać niedoskonałym to Prawo, które zabrania rozrządzać swoją ziemią według własney każdego chęci ku rozrządzeniu potrzeb swoich, gdy rozrządzenie pieniędzy według woli każdego być może. Nadto, Prawo takowe niedoskonałe jest dla tego, że daie większy szacunek majątkowi ruchomemu nad nieruchomy; że cudzoziemcy wstępują do ośiadania w takowych Państwach; naostatek, że z mocy iego wyłamać się jest łatwo.

344 Zawłze, gdy kto zabrania to, czego natura dozwala, albo potrzeba koniecznie wymaga, tyle tylko dokaże, że pada na niesławę wykonywających zakaz.

345 W Kraiach kupiectwem bawiących się, gdzie wiele ludzi nad ich umiejętność żadney rzeczy nie posiada, zwierzch-

ność obowiązana częstokroć ratować
starych, chorych, y sieroty w ich po-
trzebach. Doskonale rozrządzone Pań-
stwo w samychże tych umiejętnościach
czyli sztukach nayduie dla nich sposob;
narzuca ono na iednych pracę siłom ich
wyrownywającą, drugich pracować na-
ucza; co też pracę nazwać się może.

- 346 Rozdawanie jałmużny ubogim po u-
licach nie może się nazwać dopełnieniem
obowiązkow przez zwierzność porzą-
dną, która winna iest dać wszystkim O-
bywatelom pewny śrzodek, przystoy-
ne odzienie, y sposob życia zdrowiu ludz-
kiemu nieszkodliwy.



ROZDZIAŁ XIV.

347 **O** Wychowaniu dzieci.

348 Prawidło wychowania, jest to pierwsza nauka, która daie nam sposobność być w czasie zdatnemi Obywatelami.

349 Każda szczegulna familia powinna być rozrządzona przykładem więkŝszej famili zawieraiącey w sobie wszystkie szczegulne familie.

350 Niepodobna dać powszechnego wychowania ludnemu Narodowi, aniteż wykarnić wszystkich dzieci w domach umyślnie na to wystawionych: a zatym pożyteczna rzecz będzie uŝtawić nie-które powszechne Prawidła, ktore słu-żyć będą dla doradzenia rodzicom wszy-ŝtkim.

351 Każdy powinien nauczać dzieci swoich boiaźni Bożej iako początku wszelkiej mądrości, y załzczepiać w nich wszystkie te obowiązki, których Bog od nas wyciąga w dzieściu przykazaniach swoich, y prawowierna nasza Wschodnia Grecka Religia przepisuje w swoich Ustawach y tradycyach.

352 Podobnież zakrzewiać w nich miłość Ojczyzny, y przyuczać ie do szacunku ustanowionych Praw cywilnych powinien, ażeby czcili zwierzchność Kraiu swego, iako tę, która według woli Bożej dokłada starania, ażeby im dobrze się działo tu na ziemi.

353 Powinni rodzice wstrzymować się w przytomności dzieci nie tylko od dzieł,

ależe od flow nawet niesprawiedliwość
albo gwałtowności; iako to: swa-
row, przekleństwa, bitwy, wszelkiego
okrucieństwa, y tym podobnych uczyn-
kow; zarowno też nie dozwalać tym, kto-
rzy się znaydują przy ich dzieciach,
dawać im podobne złe przykłady.

3.

354 Powinni zabronić dzieciom, y tym, kto-
rzy są przy nich, wszelkiego kłamstwa
by też y na żart: kłamstwo albowiem
nayszkodliwszy ze wszystkich jest wy-
stęp.

355 My dodaiem tu ieszcze przestrożę z
osobna każdemu człowiekowi, która się
iuż znayduje w druku, iako należąca
do powszechnych Prawideł od nas iuż
ustanowionych, y ieszcze ustanawiają-
cych się ku wychowaniu dzieci dla szkół
publicznych y całego Obywatelstwa.

Lij

356 „ Należy zaszczyćć w młodzieży bo-
 „ iaźń Bożą, umocnić serce ich w chwa-
 „ lebnym skłonnościach, y prz yuczać
 „ do Prawideł gruntownych y stanowi
 „ ich przyzwoitych, wzbudzać w nich o-
 „ chotę do pracy, ohydę zaś do lenistwa,
 „ iako źrzodłą wszystkiego złego y błę-
 „ du, nauczać ich w uczynkach y roz-
 „ mowach doskonałych postępkuw
 „ przystoyności, układności, miłosier-
 „ dzia ku ubogim y nieszczęśliwym,
 „ a wstrzymywać od wszelkiey rozwio-
 „ złości, wydoskonalić ich w ekono-
 „ micy całej ze wszystkiemi szczeguł-
 „ nemi iey częstkami, y okazać wszyst-
 „ kie oney pożytki, oddalać ich od roz-
 „ rzutności, a silno zakrzewiać w nich
 „ właściwą skłonność do ochędostwa
 „ y czystości tak samych siebie, iako
 „ też y tych, którzy im są dodani. Jed-
 „ nym słowem, wpaść w nich wszystkie

„ te cnoty y przymioty, które należą
 „ do dobrego wychowania, y przez
 „ które w czasie swoim zostaną prawdzi-
 „ wemi Obywatelami, pożytecznemi
 „ Obywatelstwa członkami, y przy-
 „ czynią mu z siebie ozdoby.

ROZDZIAŁ XV.

357 O Szlacheństwie.

358 Kmiotkowie y rolnicy żyją po wsiach
 y uprawiają ziemię, z ktorey zbierają-
 ce się owoce dają żywność wszelkie-
 mu rodzajowi ludzi; y ten jest ich los
 szczególny.

359 Po miastach osiadają mieszczenie, któ-
 rzy się bawią rzemiosłem, kupiectwem,
 sztukami wyzwolonemi, y naukami.

- 360 Szlachectwo jest to znak dostojności, który od innych oddziela tych, co nim są zaszczyceni.
- 361 Ponieważ między ludźmi cnotliwsi byli iedni nad drugich, y przytym zasługami się przewyższali; dlatego od wiekow nakazano cnotliwszych y więcej zasłużonych ludzi oddzielać od drugich, dając im ten znak w dostojności; ustanowiono, ażeby oni zaszczyceni byli osobnemi przywilejami wspierającymi się na wyżey pomienionych Prawidłach początkowych.
- 362 Daley ieszcze w tym postąpiono: oznaczone są w Prawach sposoby, przez iakieby tey dostojności dostąpić można u Monarchy, ukazane też postęпки, ktoremi iey postradać możnaby.
- 363 Cnota z zasługą wynosi ludzi na stopień szlachectwa.

364 Cnota y sława powinny być im Prawidłem nakazującym miłość ku Ojczyźnie, gorliwość ku służbie, posłuszeństwo y wierność ku Monarsze; zaś nieustannie napominającym, żeby żadnego uczynku powinney czci sprzeciwiającego się nie popełniali.

365 Arcy mało takowych przypadków, któreby więcej pomagały do otrzymaniu tey dostojności, aniżeli służba wojenna: bronić Ojczyznę swoją, zwyciężyć iey nieprzyjaciela, jest nayglównieysza powinność y zabawa szlachty dostojna.

366 Wszakże lubo wojenna sztuka jest naydawnieyszy sposób, przez który ubiegano się do szlacheckley godności, y lubo wojenne cnoty są koniecznie potrzebne do utrzymania y ochrony Państwa.

- 367 Jednak y Prawomowstwo czyli Jurysprudeneya niemniej iest potrzebne tak wczasie pokoju iako y wojny, y Państwo nie utrzymałoby się bez niego.
- 368 A ztąd wynika, że też Jurysprudencya nietylko dostoyna iest szlachcie, lecz nadto y teyże dośtoyności nabywać można cywilnemi dziełami rownie iako wojennemi.
- 369 Idzie też ztąd, że żadnego wyzuc nie można z szlachećwa, chybaby kto sam siebie wyzuł postępkami swoimi istocie tego dośtoieństwa przeciwnemi, a tym samym uczyniłby siebie niegodnym znaku swoiego.
- 370 Y tak cześć y dochowanie czystości dośtoieństwa szlacheckiego wyciągają, ażeby taki, sam postępkami swoimi istotę dośtoieństwa swego gwałcący, po dowodach wyrzuconym został z liczby szlachty, y wyzutym z szlachećwa.

371. Postępki sprzeciwiające się dostojności szlacheckiej są: zdrada, rozboj, kradzież wszelkiego rodzaju, zgwałcenie przysięgi y słowa danego, fałszywe świadectwo, które sam dał albo też do dania drugich namowił, zfabrykowanie kłamliwych dokumentów, albo innych temu podobnych pism.
372. Słowem jednym wszelka zdrada czci przeciwna, a zwłaszcza te postępki, które wzgardę za sobą ciągną.
373. Doskonale zaś czci ocalenie zależy w miłości ku Ojczyźnie, w zachowaniu Praw wszystkich y obowiązków ztąd wynikających.
374. Chwała y sława szczególnie spłynie na ten dom, który dopełni tego wszystkiego wiernie; między przodkami swemi będzie liczyć więcej takich osób,

które zaszczycone były cnotami, czią,
zaślugą, wiernością, y miłością ku swo-
iej Oyczyźnie, a zatym y ku Monar-
sze swoiemu.

375. Przywileie zaś szlacheckie wszy-
tkie powinny wspierać się na wyżey
oznaczonych początkowych Prawi-
dłach składających istotę godności szla-
checkiej.

ROZDZIAŁ XVI.

376. **O** Srzednim rodzaju Ludzi.

377. Powiedziałem w Rozdziale pietnastym,
po miastach żyją mieszczenie, którzy
się bawią rzemiołem, sztukami wyzwo-
lonemi, y naukami; w którym zaś
Państwie szlachcie dany jest sposób ży-
cia zgodny z Prawidłami w Rozdziale

tymże przepisanemi, tam też pożyteczna będzie dać grunt życia zasadzony na dobrych obyczajach y pracy, oraz Ustawę do tego iedynie prowadzącą, z czegoby korzystać mogli ci, o których rzecz idzie.

378. Ten ludzi rodzaj, o którym mówię mamy, y od których Kray wiele dobra oczekiwam, jeżeli mocno na dobrych obyczajach y ochocie do pracy ugruntowaną odbierze Ustawę, jest średni.

379. Używa on wolności, wszakże nie przylączy się do szlacheństwa aniteż do rolników.

380. Do takowego ludzi rodzaju dołączyć potrzeba wszystkich tych, którzy, nie będąc szlachtą aniteż rolnikami, bawią się sztukami wyzwolonemi, naukami, żeglugą morską, y przemysłami w kupiectwie.

381. Nad to tych wszystkich, którzy, nie będąc z urodzenia szlachtą, wychodzić będą z różnych szkół y domow, dla wychowania młodzieży naszej.
382. Podobnym sposobem dzieci służących przy Kancellaryach naszych. Ponieważ zaś w tym trzecim rodzaju ludzi są różne stopnie wyższości, dla tego, nie wchodząc w ich szczegulność, drogę tylko ukazuiem do rozeznania onych.
383. Gdy zaś cała osnowa życia tego średniego rodzaju ludzi mieć ma za swoy zamiar, dobre obyczaje y miłość pracy, toć przeciwnie zgwałcenie tych Prawideł służyć im powinno do postradania onego, iakoto naprzykład: wiarolomstwo, niedopełnienie swoich obietnic, zwłaszcza gdy temu przyczyną będzie lenistwo albo chytrłość.

ROZDZIAŁ XVII.

384. **O** Miastach.

385. Różne są istoty miast, iedne więcey drugie mniej wazą wedlug osady swoiey.

386. W iednych miastach więcey odbywa się kupiectwo wodą, w drugich lądem.

387. W niektorych miastach składają się tylko towary, ażeby w dalsze mieysca wydawane być mogły.

388. Są niektore, ktore bawią się tylko przedają wywiezionego zboża od wieśniakow z tey lub owey Prowincyi.

389. Jedne kwitną sławnemi fabrykami czyli rękodzielami.

390. Drugie, osadę mając przy morzu, zamykają w sobie wszystkie wygody.

391. W trzech fame tylko utrzymują się targi.
392. Inne zaś są miasta stołeczne.
393. Jakąkolwiek miałyby różnicę, wszelkie osady miałyby zgadzały się w tym iednak w powszechności, że iednostayne Prawa być powinny, ktoreby oznaczyły, co jest miasto, kto w nim znanym być ma za Obywatela, kto składa powszechność tego miasta, komu godzi się korzystać z iestestwa naturalnego położenia tego mieysca, y iakim sposobem zostać można iego Obywatelem.
394. A ztąd idzie, że ci, ktorzy powinni starać się o dobro miasta, mając w nim mieszkania swoje, biorą sobie nazwisko mieszczan. Oni są obowiązani dla własnego swojego uszczęśliwienia y dla obywatelckiey bezpieczeństwa w życiu, ma-

iątku, y zdrowiu, płacić różne podatki, ażeby używać takowych korzyści y dalszego swojego majątku bez przeszkody.

395. Którzy zaś nie wnoszą tego, iż tak rzekę, powszechnego zakładu, takowi też używać nie mogą wygody korzyści mieyskich.

396. Dawszy miastom sposob rządzenia się, należy oznaczyć iakie korzyści ktorego rodzaju miasta bez uszczerbku powszechnego dobra mieć mogą, y iakie Ustawy ku ich wygodzie czynić należy.

397. Po miastach, gdzie znaczne utrzymują się kupiectwa, arcy pilno doglądać potrzeba, ażeby przez rzetelność Obywatelow dochowała się wiara we wszystkich kupiectwa częściach; albowiem rzetelność y wiara są to dusze kupie-

stwa: gdzie zaś chytrość y zdrada przewyższać będą rzetelność, tam y wiara dana być nie może.

398. Arey są potrzebne małe miasta po Prowincyach, żeby pracowity rolnik łącno mógł zbyć owoce ziemi y rąk swoich; nadto, tym się wszystkim opatrzyć, czego na potrzebę swoją żądałby.

399. Miasta, Archaniol, Petersburg, Astrachan, Ryga, Rewel, y tym podobne są miasta y porty morskie Aremburg, Kijachta, y wiele miast innych utrzymują targi drugiego rodzaju; z kąd łącno obaczyć można, iak ściśle mają związek Ustawy cywilne z położeniem samychże mieysc, y że nie znając tych okoliczności nie można żadnego miasta wystawić w dobrym położeniu.

400. Wiel.

400. Wielki ieszcze spor bywa o cechowych rzemieślnikach, y o ustanowieniu cechów dla rzemieśln. Po miastach, czyli lepiej mieć cechy, albo też być bez nich, y co z tych dwóch Ustaw więcej pomagać może rękodzielom y rzemieślnom?

401. To jest bez wątpienia, że dla zaprowadzenia rzemieśln potrzebne są cechy, które staia się szkodliwemi, gdy liczba rzemieślnikow ogranicza się; albowiem to samo staie się przeszkodą ku rozmnożeniu rzemieśln.

402. Po wielu miastach w Europie wolne zostaią w tym cechy, że liczba onych nie cierpi granic, a mogą się wpisywać ci, ktorzyby tego zażądali; y postrzeżono, że taka Ustawa z bogaciła miast bardzo wiele.

403. Po miastach, gdzie niema wiele Obywatelów, pożyteczne być mogą cechy dla zaprowadzenia doskonałych rzemieślników.
-

ROZDZIAŁ XVIII.

404. **O** Dziedzictwach.

405. Porządek w dziedzictwach wypływa z Ustawy Prawa krajowego, nie zaś z istoty Prawa przyrodzonego.

406. Podział majątkow, Prawa o-takowym podziale, następstwo po śmierci tego, komu z takowego podziału przypada częśćka, wszystko to inaczej postanowiono być nie mogło, tylko z zezwolenia powszechnego Obywatelstwa, a zatym przez Prawa krajowe albo cywilne.

407. Prawo natury nakazuje rodzicom karmić y wychowywać dzieci swoje, nie obowiązują zaś czynić ich następcami majątku swego.
408. Oyciec naprzykład, któryby wyuczył syna swojego w iakieykolwiek bądź sztuce albo rzemieśle dostarczającym onemu do życia, czyni go nierównie bogatszym niżeli gdyby mu zostawił mały swoy majątek, uczyniwszy go wprzód leniwcem y próżniakiem.
409. Prawda, że porządek kraiovy y cywilny wyciąga częstokroć, ażeby dzieci następcami byli po rodzicach: wszakże ten porządek nie wymaga, ażeby koniecznie to zawsze tak było.
410. Maxyma ta powszechna wychowywać dobrze dzieci swoich, jest to obowiązek pochodzący z Prawa natury;

dawać zaś im swe dziedzictwo, jest to Ustawa Prawa krajowego albo cywilnego.

411. Każdy Kray o posiadaniu dobr czyli majątku ma Prawa wyrownywające się Ustawom krajowym: a zatym majątek rodzicielski posiadać należy według porządku Prawem przepisanego.

412. Należy zaś ustanowić porządek niewzruszony o dziedzictwach, ażeby łąčno można uznać każdego, kto jest dziedziecem, y żeby z tego nie sformowały się najmnieysze sprzeczki y skargi.

413. Każda Ustawa powinna być przez wszystkich y od każdego wykonana, y nie godzi się dopuszczać, ażeby który z Obywatelow własnymi szczegulnie rozporządzeniami mógł one naruszać.

414. Porządek dziedzictwa gdy ustanowiony był na dopełnienie Prawa krajowe-

go u Rzymian, żaden Obywatel nie powinien był szczegulną swoją wolą naruszać onego; to jest: z czasow początkowych w Rzymie nie wolno było żadnemu czynić zapisow albo testamentow: wszakże bardzo to Prawo uciążało, że człowiek w ostatnie dni życia swojego wyzutym był z władzy dobrze czynienia komu.

415. Y tak naleziono sposób w takowym razie ziednoczenia Praw cywilnych z wolą szczegulnych osob; dozwolono rozrządzać własnym majątkiem w publicznych obradach, a wszelkie zapisy były nieiakowym sposobem dziełem władzy prawodawczej tej Rzeczypospolitej.

416. W dalszym czasie dozwolona była nieograniczona wolność Rzymianom czynienia testamentow; co niepomału za-

częło szkodzić kraiovey Ustawie o podziałach ziemi: nadewszystko, wprowadziło to wielką y arcy szkodliwą różnicę między bogatemi y ubogiem Obywatelami: wiele osiadłości oddzielnych skupionych dostało się takowym sposobem w majątek iednego Pana; iedni z Rzymskich Obywatelow posiadali arcy wiele, drugich niezliczona liczba nic nie miała, a tym samym stała się nieznośnym ciężarem temu Kraiowi.

417. Dawne Prawa Atteńczyków zabraniały Obywatelowi czynić testament; Solon dozwolił, wyłączając tych, którzyby własne mieli dzieci.

418. Rzymscy zaś Prawodawcy, uprzedzeni będąc w wielkim rozumieniu o rodzicielskiej władzy, dozwolili im czynić testament, gdyby też y z uszkodzeniem własnychże dzieci.

419. Przyznać tu należy, że dawne Prawa Atteńczykow nierownie doskonaley zgadzały się z zdrowym rozsądkiem, aniżeli Prawa Rzymskie.
420. Są Państwa, które w tym wszystkim trzymają się średniej drogi, to jest: dozwolono tam czynić testamenta majątku nabytego, zabroniono zaś iednęż wioskę rozdzielać na różne części, y iezeli rodzicielski majątek, albo iasniey mówiąc, dziedzictwo przedane lub zmarnotrawione zostało; natenczas kazano Prawem, ażeby rowna część takowemu dziedzictwu z części kupionego albo nabytego majątku dana była naturalnemu dziedzicowi, iezeliby dowody na Prawach wsparte nie oddalały go od takowego dziedzictwa: w tym zaś ostatnim razie następcy iego zastąpić go powinni byli.

421. Jako naturalnemu dziedzicowi tak y następcom z testamentow urosłym, dozwolić można, zrzekać się takowego dziedzictwa.
422. Corki u Rzymian wyłączały się z testamentow; dla czego czyniono im zapisy, podstępnie oszukiwając Ustawy. Takowe Prawa przymuszały ludzi, albo iść przeciwko własnemu sumnieniu, albo targać Prawo natury zniewalające nas do miłości własnych dzieci swoich: przypadki to są, których, dając Prawa, strzedz się należy.
423. Albowiem nic tak nie osłabia Praw, iak możność przez wybiegi y chytrość wyłamania się z ich mocy. Podobnież mniej potrzebne Prawa zmniejszają szacunek Prawom koniecznie potrzebny.

424. U Rzymian niewiaſty być mogły dziedziczkami, ieżeli to zgadzało ſię z Prawem o podziałach ziemi; gdy zaś to mogło naruszać takowe Prawo, natenczas one utracaiły dziedzictwo.

425. Zdanie moje w takowym razie ſkła-
nia ſię bardziey do rozdzielenia majątkow; albowiem mam ſobie za obowiąz-
zek, życzyć, żeby każdy poſiadał majątek doſtarczaiący życiu iego. Nad to
uprawa ziemi takim ſpoſobem doſkona-
ſza będzie; Państwo też przez to więkſzą
pożyſka korzyść, mając kilka tyſięcy
Obywatelow przeſtających na ſrzednim
doſtatkui, aniżeli mając z nich kilkaſet
bogaczow arcy wielkich.

426. Wszakże drobne podziały majątkow
nie powinny naruszać bynajmniey dru-
gich z powszechnych Praw maxym
uſtanowionych, które tyle, albo też y

więcey potrzebne są dla ocalenia Państwa, y których tu zamilczeń nie godzi się.

427. Podziały według dusz, iakich dotąd używano, szkodliwe są uprawie ziemi, utwarzają trudność w poborach, przywodzą ostatecznych dzielących się do ruiny; podziały zaś na pewne części doskonale zgadzają się y z dopełnieniem wszystkich tych głównych maxym, y z korzyścią powszechną y szczególną każdego.
428. Małoletni, którzy nie doszli do lat Prawem oznaczonych, członkami są rodziny domowej, nie zaś Obywatelstwa; a zatem pożytecznie jest, dać Prawa o opiekuństwie, na przykład:
429. 1.) Dla dzieci pozostałych po śmierci rodziców w leciech niedoskonałych, gdy im majątków onych w zupełny rząd

oddać ieszcze niepodobna, dlatego niebezpieczeństwa, że oni z niedoźrzałego wieku swego w ruinę siebie podać mogą.

430. Podobnież 2.) dla pomieszanych na umyśle, albo też, którzy rozum wcale stracili.

431. Niemniej też 3.) y dla tym podobnych:

432. W Państwach niektórych wolnych bliższemu z krewnych dozwolono jest, aby zabronił rozpraszającemu połowę dobr swoich, albo zabrnionemu w długı tey połowie równaiące się, władnąć drugą połową tychże dobr. Dochody z tey pozostałej połowy dzielą się na różne części: część jedna daie się będącemu w takowym przypadku, druga obraca się na opłacenie długów; do tego, niewolno mu także zprzedawać albo zastawiać te dobra. Po opłaceniu

długów wracają mu nazad dobra iego tak przez krewnych ocalone, ieśli się poprawi; ieśli zaś nie, natenczas roczne mu tylko dają sie dochody.

433. Potrzebna iest, szczegulne ustanowić Prawidła stosujące się do każdego z tych przypadkow, żeby Prawo każdego z Obywatelow uzbroiło naprzeciw gwałtom y potrzebom do tego łączącym się.

434. Prawa wzruszające matek opiekę, większy wzgląd mają na wychowanie sierot pozostałych, powierzające zaś bliższemu z następcow większą dają bacznąć na ocalenie dobr.

435. W Kraiu, gdzie obyczaje są zepsute, Prawodawcy opiekę sierot poruczyli matkom; gdzie zaś Prawa nadzieie pokładają w obyczajach Obywatelow, powierza się opieka następcy tego majątku, niekiedy zaś oboyg.

436. Zony u dawnych Niemcow w nie-
przerwaney zostawały opiece. Dał Pra-
wo August żonom mającym troje dzieci,
żeby się uwalniały od opieki.
437. Prawa u Rzymian pozwalały oblu-
bieńcom dla oblubienic, y oblubienicom
dla oblubieńców, rzćne czynić darowi-
zny y zapisy przed ożenieniem; zabra-
niały zaś dopełniać ich po ślubach.
438. Prawa Zachodnich Gotow nakazy-
wały oblubieńcom, żeby darowizny prze-
wyższającey dziesiątą część majątku
swego nie czynili przyszłym żonom swo-
im; pierwszego zaś roku po ożenieniu
nie godziło się im czynić żadney daro-
wizny.

ROZDZIAŁ XIX.

439. **O** Ułożeniu y wyrazach Praw.
440. Wszystkie Prawa dzielić się powinny
na trzy części.

441. Pierwsza część będzie mieć nazwisko
Prawa.

442. Druga nazwana będzie : Ustawy do-
czesne.

443. Trzeciej dadzą tytuł : Edykta albo
Ukazy.

444. Pod imieniem Prawa rozumieć się
mają wszystkie te postanowienia, które
w żadnym czasie przemienione być
nie mogą; y takowych wielka liczba być
nie może.

445. Pod nazwiskiem Ustaw doczesnych
rozumieć się ma ten porządek, iakim
wszystkie sprawy odbywane być powin-
ny, y różne w tymże Instrukcyje y
Ustawy.

446. Imie Ukazy albo Edykta zawiera
w sobie to wszystko, co tylko czyni się
w iakichkolwiek bądź przypadkach, y

co zowie się tylko przypadkową albo do iedney osoby należącą Ustawą, która może się za czasem odmienić.

447. Materye wszystkie w księgach Praw powinny być pisane osobno w porządku, y w tym mieyscu, iakie im przynależy, na przykład: sądowe, wojenne, kupieckie, cywilne, albo o dobrej policyi mieyskie, wieśniackie, y t. d.

448. Prawo wszelkie powinno być pisane ięzykiem od wszystkich zrozumianym y iak naykróciej; dla czego bez wątpienia należy, gdzie tego potrzeba wyciągać będzie, dać objaśnienie albo też tłumaczenie dla sądzących, żeby łącno zobaczyć y pojąć mogli moc Praw y zamiar: Ustawy wojenne pełne są podobnych przykładow, za któremi iść byłoby nietrudno,

449. Wszakże arcy ostrożnie mieć się należy w takowych objaśnieniach y tłumaczeniach; te albowiem łatwo mogą niekiedy barziej zaćmić, aniżeli objaśnić przypadki: w czym mieliśmy przykłady różne.

450. Jeżeli które Prawa nie potrzebują wyłączenia, ograniczenia, umiarkowania, toć onych y przydawać nie należy; albowiem takowa szczegółność w dalszą ieszcze drogę zaprowadzi.

451. Jeżeli piszący Prawa zechce w nim wytknąć przyczyny, które mu były pobudką do wydania z nich niektórych; przyczyna ta powinna być ukazana, że jest nie małej wagi. Między Prawami Rzymskiemi jest iedno, które zakazuje ślepeму żadney nie mieć sprawy u Sądu dla tego, że ten nie widzi znamion

mion y ozdob sądowych. Przyczyna
ta arcy podła, ile gdy można było wy-
naleść inne doskonałsze.

452. Prawa nie powinny być napełnione
subtelniemi wyrazami z bystrości rozu-
mu pochodzącemi; udziałane są one
w równym zamiarze dla ludzi mniej
doskonałych, iako y dla ludzi wyfoko
uczonych; zawiera się w nich nie na-
uka przepisująca Prawidła zdaniu ludz-
kiemu, lecz prosta y prawa pieczoło-
witość oycza starającego się o dzieciach
y familii swoiey.

453. Otwartość y czyistość serca wszędzie
w Prawach iaino widziana być powin-
na. Stanowią się one dla ukarania wy-
stępku y złego serca, a ztąd powinny
w sobie zamykać wielką cnotę y dobroć.

454. Skład Praw powinien być krótki y
prosty; wyraz prosty daleko ładniej

zrozumiewa się, aniżeli różnemi okolicznościami zawikłany.

455. Gdy zaś skład Praw będzie nadęty y nad zwyczaj wynioſły, natenczas one rozumieć się inaczey nie mogą, tylko, że ſą dziełem ukazującym wynioſłość y pychę.
456. Nie godzi się napychać Prawa ſłowami obojętnymi; na przykład tu w tey mierze podaie się. Prawo iednego Cesarza Greckiego każe śmiercią karać tego, kto kupi wolnego za niewolnika, albo by kto takowego człowieka zatrudniał y kłocił. Nie należałoby używać wyrazow tak obojętnych y niepewnych: zatrudnienie y kłotnia, którey człowiek doznaie we wſzystkim, zależy od tego, kto wiakim ſtopniu uczucia zoſtaie.
457. Skład Praw doſtoyney pamięci Cesarza Alexeia Michaiłowicza po więkſzey

części iasny iest, prosty, y krotki; z u-
kontentowaniem słuchamy wypisanych
z niego niektórych słow; żaden się nie
omyli w rozumieniu swoim tego, co
słysz; słowa iego pojętne są od nay-
slabszego rozumu.

458. Prawa stanowią się dla wszystkich lu-
dzi; ludzie wszyscy sprawować się po-
winni według przepisów onych: a za-
tym należy, ażeby wszyscy ludzie mo-
gli też rozumieć one.

459. Należy unikać wyrazow krasom-
wskich, wyniosłych, albo dumnych, y
nie godzi się przydawać do składu Praw
słow niepotrzebnych, ażeby łatwo po-
jąć można było rzecz Prawem przepi-
saną.

460. Wystrzegać się też należy, ażeby mię-
dzy Prawami takie się nie znajdowały,

które nigdy do zamierzonego końca dożyć nie mogą, które bogate są w słowa, a zbyt ubogie w zdania, które we wewnętrznym swoim stanie ważą arcy mało, a w powierzchownym składzie są tylko nadęte.

461. Prawa uznawające za konieczne te uczynki, które tak caocie iako y występkom nie są przynależyte, takowey podpadaia przywarze, że też naprzeciw dozwolą mieć konieczne uczynki za mniej potrzebne.

462. Prawa o pieniężnych ukaraniach, albo sztrafach, oznaczające pewną liczbę pieniędzy za iakiżkolwiek bądź występpek, powinny być przetrzane przynajmniej co lat 50. z przyczyny, że płaca pieniężna uznana w iednym czasie za dostateczną, w drugim mienić się będzie niczym; cena albowiem pieniędzy

odmienia się według wielości majątku.
 Był niekiedyś w Rzymie tak bezrozumny człowiek, który wszystkim, kogo tylko napotkał, obiał policzki, płacąc tegoż momentu każdemu z nich dwadzieścia pięć kopieiek, to jest, sumę Prawem za to przepisaną.

ROZDZIAŁ XX.

463. **R**Ożne paragrafy potrzebujące objaśnienia.
464. (a) Występek naprzeciw Tronu Monarżemu.
465. Pod tym nazwiskiem zawierają się wszystkie występkę sprzeciwiające się bezpieczeństwu Monarchy y Państwa.
466. Prawa wszelkie powinny być pisane w słowach jasnych y krotkich; żadne

atoli nieznayduią się między niemi, któ-
rychby przepisy słoſowały się więcej do
Obywatelow, iak Prawa ściągające się
do występku obrażenia Maieſtatu.

467. Wolność obywatelska żadną rzeczą
nie ścieśnia się barziej, y nie cierpi ni-
gdy większego gwałtu, iako oskarże-
niem sądowym y poſtronnym w po-
wszechności. O iak w wielkie popa-
dłaby ona niebezpieczeńſtwo, gdyby
ten tak ważny paragraf zoſtał bez obja-
śnienia! albowiem wolność obywatel-
ska od wyboru Praw kryminalnych za-
leży nayſzczegulniej.

468. Prawa kryminalne iednoczyć się
nie powinny z Prawami uſtanawiające-
mi sądowy porządek.

469. Jeżeli występki obrażenia Maieſtatu
oznaczony ieſt w Prawach ſłowami o-

bojętnemi, natenczas arcy wiele wyniknąć ztąd może różnych na złe używań.

470. Prawa Chińczykow na przykład dają wyroki, iż ieśliby kto nie uczcił Monarchę swego, takowy śmiercią karany być powinien. Wszakże gdy oni nie oznaczają, co znaczyć ma takowe nieuczczenie, naymnieysza rzecz zaiste może tam być powodem do wydarcia życia każdemu komużkolwiek zechcą, y wyniszczenia pokolenia, które podoba im się wygubić. Dway ludzie, którym kazano układać przy dworze wiadomości w opisanu niektórych mniej ważnych przypadkow, pokładli okoliczności, w których od prawdy daleko się oddalili. Oskarżono ich w ten sposób, że kłamać w przydurnych wiadomościach nic innego nie iest, tylko

nie czcić dworu; y za takową winę śmiercią zostali ukarani.

Jeden z Xiążąt na Memoryale przez Monarchę podpisanym z nieostrożności położył znak nieiakowys; wnieśli ztąd, że on przynależycie nie uczcił Cesarza: y to przyniosło na całe tego Xiążęcia pokolenie niewypowiedziane prześladowanie.

471. Nazywać przestępstwem obrażenia Tronu Monarszego takowy uczynek, który w rzeczy samey tego w sobie nie zawiera, jest to na złe użycie samey gwałtowności. Prawo Rzymskich Cesarzow iako z wiarołomcami postępowało z temi, ktorzy powątpiewali o dostojnościach y zasługach ludzi przez nich wybranych do iakiegożkolwiek bądź urzędu; a zatym wzdawało też onych na śmierć.

472. Drugie Prawo błądzących kryiomo monetę uznawało za złoczyńców obrażenia Maieftatu. Wszakże oni nic innego nie są, tylko kraiowi złodzieie. Takowym zaś sposobem nieśmiaią się razem różne o rzeczach wyobrażenia.

473. Dawać nazwisko występku obrażenia Maieftatu innemu iakiemużkolwiek przestępstwu, nic innego nie jest, tylko zmniejszać boiaźń złochnictwa do obrażenia Maieftatu przyłączoną.

474. Jeden Miasła Przełożony pisał tak do Cesarza Rzymkiego: czynią przygotowania sądzićiednego z Sędziow, iako złoczyńcę o obrażenie Maieftatu, oto, że Ustawom Cesarza przeciwne wydał wyroki. Odpisał Cesarz, że pod iego panowaniem występkę o obrażenie Maieftatu Cesarzkiego wyraźne, nie zaś obojętne, przyjmować się powinny.

475. Między Rzymskimi Prawami naydowało się ieszcze takowe, iż każdy, któryby rzucał cożkolwiek przed kółłami Cesarzow, by też przez nieostrożność, karany być miał iako zoczyńca o obrażenie Maiestatu.
476. W Anglii iedno Prawo mieniło być za złoczyńców w naywyższym stopniu tych wszystkich, którzyby wieszczyli śmierć Królewską. Doktorowie w chorobach Królewskich nie śmieli wyrzec, że oni są w niebezpiecznym stanie: myśleć należało, że też oni w sposobie leczenia postępowali podobnymże sposobem.
477. Śniło się iednemu, że on przyśpieszył śmierć Cesarzowi. Cesarz kazał go ukarać śmiercią, mówiąc, że zapewne nie przyśniłoby się to onemu w nocy, gdyby on nie myślał w dzień na iawie

o tym. Postępek takowy oznaczał wielkie okrucieństwo: albowiem, ieżeli by on tak y myślał, wszakże do wykonania tey myśli nie przystąpił; Prawa zaś nie powinny karać żadnych innych, okrom widocznych czyli powierzchownych uczynków.

- 478 Kiedy we zwyczaj wprowadzona była mnogość występkuw ściągających się do obrażenia Maiełtatu, natenczas potrzeba było nieodbić położyć różnicę między niemi. A tym sposobem doszliby naostatek do tego, żeby nie poczytano za takowe występki iak tylko te, które zawierają w sobie zamiar dobrowolny naprzeciw życiu y bezpieczeństwu Monarchy, na zdradę przeciw Oyczyźnie, y tym podobne: na iakowe występki nayśroźsze też kary są przepisane.

479 Uczynki takowe nie zdarzają się codziennie; wiele złudzi może ich dostrzedz: kłamliwe oskarżenie łatwo może być wysłedzone.

480 Słowa związane z uczynkami przyjmują na siebie istotę tegoż uczynku; takowym sposobem człowiek na przykład przyśzedłszy w publiczne zgromadzenie do obrad, gdyby zaczął namawiać do buntu, będzie winien o obrażenie Majeſtatu, z przyczyny, że słowa jego złączyły się z uczynkiem, y zaciągnęły coś z jego natury. W takowym razie nie karzą za słowa, lecz za dopełnienie uczynku, do którego słowa użyte były. Słowa nigdy nie biorą na siebie natury występku, chybaby one przypodobiały, albo złączały się, albo też szły za uczynkiem bezprawym. Wywraca ten z gruntu wszystko, kto z słow

utwarza występki kary śmiertelney warte; słowa mieć należy tylko za znak występku na karę śmiertelną zasługującego.

481 Występek obrażenia Maieſtatu nigdy ſilniey nie oznacza woli y umyſłu drugiego, iako gdy nieuważne rozmowy ſtaią ſię rzeczą y iſtotą onych. Rozmowy podpadają tylko tłumaczeniom; tak wielka różnica między nieuwagą a złoſcią, tak mała zaś między wyrażeniami z nieuwagi lub złoſci pochodzącemi, że Prawo żadnym ſpoſobem ſłow poddać pod karę śmiertelną nie może, nie oznaczywszy przynajmniej ſzczegulnie y wyrażnie ſłow takowych, na ktoreby ono zaciągało taką karę.

482 A tak ſłowa nie utwarzają rzeczy ſciąga-
jących ſię do występku; częſtokroć one

same z siebie nic nie znaczą, lecz z sposobu iakowym bywają wyrażone, częstokroć powtorzone też same słowa nie mają jednegoż zawsze rozumienia: takowe rozumienie zależy od związku łączącego one z drugimi rzeczami. Niekiedy milczenie wyraża daleko więcej, aniżeli wszelkie rozmowy. Nic nie maśz, coby nad to wszystko zamykało więcej w sobie dwoiakiego rozumienia. Jakimże więc sposobem utwarzać z tego występki tak wielki, iaki jest obrażenie Maiestatu, y karać za słowa tak, iakby za same występkę? Nie chcę ia przez to zmniejszyć ohydy, iaką mieć należy ku tym, ktorzyby chcieli oczerniać Monarchę swojego; lecz mówić mogę, że prosta kara poprawiająca daleko zdatniej służy w takowych ra-

ziech, aniżeli oskarżenie o występki obrażenia Maieſtatu, ktoreu y dla ſamey niewinności ieſt okropny.

483 Piſma, ſą to rzeczy nie tak rychło ulatujące iako ſłowa; wſzakże y te, gdy nie dają powodu do obrażenia Maieſtatu, nie mogą też być rzeczą zawierającą w ſobie występki obrażenia Maieſtatu.

484 W Pańſtwach iednowładnych zabronione ſą piſma zbyt uſzczypliwe: te iednak poddają ſię raczey doſtrzeganiu cywilney policyi, nie zaś przyłączaią ſię do występku; bardzo wyſtrzegać ſię należy rozciągać daleko ſzperania w takowych raziech, wyſtawuiąc ſobie to niebeſpieczeńſtwo, że dowcipy natenczas uczuią gwałt y uciśnienie, a to nic innego nie udział, iak tylko grubą nie-

wiadomość, wyniszczy przymioty rozumu ludzkiego, y przytłumi ochotę pisanja.

485 Oszczercow karać należy.

486 W wielu Kraiach nakazuje Prawo pod karą śmiertelną odkrywać takowe nawet spiski, o którychby kto wiedział nie z społeczności w sprzyśnięciu się, lecz z samego nawet słyszenia. Arcy jest pożyteczna używać tego Prawa we wszelkiej jego srogości w nay wyższym gatunku występku, tyczącym się obrażenia Maieftatu.

487 Naostatek bardzo wiele zależy natym, ażeby różne gatunki czyli stopnie tego występu nigdy się nie pomieszały.

488 (b) O Sądach nad zwyczajny porządek wyznaczających się.

489 Rzecz jest ze wszystkich najnieużyteczniejsza dla Monarchow wiednowładnych Państwach, wyznaczać niekiedy osobliwych Sędziow do sądzenia kogokolwiek z poddanych swoich. Sędziom takowym należy być arey cnotliwym y sprawiedliwym, ażeby kiedy nie pomysłili, że się usprawiedliwiązawsze, albo danym sobie rozkazem, albo skrytą iakowąś korzyścią, albo wyborem w ich osobach uczynionym, albo boiaźnią swoją. Tak mały z takowych Sądownika pożytek, że nie wart tey pracy, ażeby porządek Sądowny został przerywany.

490 Może nadto takowa rzecz utworzyć używania na złe arey szkodliwe pokoiowi Obywatelow; weźcie w tym sobie przykład. Za wielu Monarchow w Anglii sądzono osoby wyższej izby

przez wyznaczonych Sędziów z teyże Jzby; takowym sposobem skazywali oni na śmierć wszystkich, kogo tylko z tych Ministrów podobało im się zgubić.

- 491 Unas częstokroć mieszano wyśledzenia tey lub owey sprawy przez tych lub owych wybranych Sędziów; y onych w tey mierze zdanie z sądowym w takowey sprawie wyrokiem.
- 492 Wszakże wielka zaiste jest różnica, zebrać wszystkie wiadomości y okoliczności iakowey sprawy, y dać o niej swoje zdanie, albo też sądzić tę sprawę.
- 493 (c.) Maxymy arcy ważney potrzebne.
- 494 W tak wielkim Państwie, rozpostrzeniającym władzę swoją nad tak licznymi różnemi Narodami, arcy szkodliwa, dla spokoyności y bezpieczeństwa własnychże Obywatelów, byłaby przywara

ra, bronić czyli nie dozwolić różnych o-
nynże wiar.

495 Y zaprawdę nie masz innego środka,
iak tylko roztropne drugich religii
przyjęcie, przez prawowierną naszą
wiarę y politykę nie zabronione, kto-
rymby można wśzystkie te obłąkane o-
wieczki zwrocić znowu do prawdziwey
owczarni.

496 Prześladowanie zaiętrza umyśły ludz-
kie; dozwole nie zaś każdemu wierze-
nia według iego religii zniękcza nay-
twardsze serca, y odwedzi ie od upo-
ru z mlekiem macierzyńskim wyssane-
go, tłumiąc nieśnaski onychże sprzeci-
wiające się pokoiowi kraiowemu y
ziednoczeniu się Obywatelow.

497 Arcy ostrożnym być należy w wy-
śledzeniu dzieł oczarnoksięztwie y he-

rezyach. Obwinienie w tych dwóch występkach nieporównanie naruszyć może pokoy, wolność, y szczęśliwość Obywatelów, y stać się nadto źródłem niezliczonych męczarni, jeżeli w Prawach nie położą się onemu granice; albowiem iako to obwinienie nie wie-dzie prosto do uczynków Obywatela, lecz bardziej do poznania charakteru jego, tak też bywa one częstokroć ar-cy niebezpieczne względem grubey niewiadomości pospolstwa. Natenczas zaś Obywatel zostanie na zawsze w nie-bezpieczeństwie z tej przyczyny, że a-ni sposób życia jego naydoskonalszy, a-ni postęпки bez naymnieyszey przy-wary, ani też wykonanie wszystkich obowiązków, nie będą dla niego ochro-ną naprzeciw podeyżrzeniom w tych przestępstwach.

498 Panującemu Greckiemu Cesarzowi Manuelowi Komminowi donoszono na iakiegoś Protostratora, że ten zamyślał coś naprzeciw Cesarzowi, y używał do tego pewnych skrytych czarnoksięztw czyniących ludzi niewiadowi.

499 Pisze nam historya Konstantynopolska, że gdy wiadomość pewna odkryła się, iakowym sposobem ustały cuda z przyczyny czarnoksięztwa nieiakowegoż człowieka, wraz onego z synem osądzono na śmierć. Jak wiele tu różnych rzeczy, od których zależał ten występek, y ktore Sędziemu roztrząsać należało! 1.) że cuda ustały, 2.) że czarnoksięztwo skutkować mogło nad cudami, 3.) że czarnoksięztwo cuda wyniszczyć mogło, 4.) że ten człowiek był czarnoksięźnik, 5.) naostatek, że on popełnił ten uczynek czarnoksięztwa.

500 Cesarz Teodor Laskarys chorobę swą przypisywał czarodzieystwu. Oskarzeni w tym nie mieli innego środka do usprawiedliwienia się, tylko brać rękami rozżarzone żelazo, a onym się nie spalić. Do występku w całym świecie nayniepewniejszy przyłączył też doświadczenie dla wyśledzenia nayniepewniejszy.

501. (d.) Jakim sposobem poznać można, że Państwo zbliża się do upadku y konieczney ruiny swoiey.

502. Nadwątlenie wszelkiego Rządu poczyną się prawie zawsze z nadwątlenia początkowych iego Prawideł albo pierwszych fundamentow.

503. Początkowa Rządu osnowa nadwątla się nie tylko w ten czas, gdy gaśnie to kraiowe wyobrażenie Prawem na

fercu każdego wyryte, które nazwać można równością Prawami przepisaną, lecz nadto gdy się zakrzewi zdanie o równości z granic wychodzące tak daleko, że każdy chce być równym temu, który Prawem postanowiony jest Rządcą być nad drugiem.

504. Jeżeli Obywatele przestaną dopełniać powinney czci Monarszey zwierzchnościom, jeżeli młodsi nie będą poważać starszych, zaniedbaią uszanowania rodzicom y panom przyzwoitego, Państwo też nieznacznie będzie upadać

505. Gdy początkowe Rządu osnowy wątlić się poczynają, natenczas przyjęte w nich maxymy zdaia się być surowością. Przepisane Ustawy nazywają Obywatele uciskiem, a uwagę na wszystko, która dawniey zachowana była

pilnie, prozną boiaźnią. Maiątek szczegulnych ludzi składał przedtym skarb kraiowy; lecz natenczas skarb kraio-
wy poydzie w dziedzictwo ludzi szczegulnych, y zgaśnie miłość Oyczyzny.

§06. Zeby dochować początkowych Prawidel ustanowionego Rządu bez naruszenia, należy utrzymać Państwo w właściwey iego wielkości; ten zaś Kray poydzie w ruinę, który w początkowych swoich Ustawach doświadczać będzie częstey odmiany.

§07. Dwa są przypadki, w ktorzych, znajdując się Kray iaki, upadać musi. Pierwszy, gdy nie dochowują się Prawa; drugi, gdy Prawa są tak złe z natury swoiey, że same przyśpieszają upadek; natenczas zaś złe to jest nieuleczone z tey przyczyny, że w samym lekarstwie truciznę zawiera.

508. Dwie są okoliczności, które w Państwie sprawić mogą odmiany: raz gdy Ustawy jego poprawiają się; drugi raz, gdy też Ustawy dążą do zepsucia. Jeżeli w Kraiu dochowują się początkowe Prawidła, odmieniają się zaś jego Ustawy, natenczas on się poprawia; jeżeli zaś gubią się początkowe Prawidła, a Ustawy jego odmieniają się, natenczas Kray się nachyla do zepsucia y upadku.

509. Im częściej używają się kary, tym silniey mnoży się niebezpieczeństwo dla Kraiu; albowiem kary pomnażają się w miarę zepsucia obyczajów, a zepsucie obyczajów przyspiesza ruinę dla Kraiu.

510. Co przywiodło do upadku panowanie pokolenia Cyna y Sui, mowi nam pewny Dzieiopis Chiński, oto, że ci Rządcy, nie mając dosyć na tym, że pierwszymi czyli naywyższymi byli dozorcami,

jakowa władza samym przynależała Monarchom, chcieli wszystkim w szczególności rozrządzać; y pociągnęli do siebie wszystkie sprawy, które przez ustanowionych różnych Urzędników ułatwiać się były powinny.

§11. Ruynuje się nadto Państwo, gdy sądzi Monarcha, że więcej okaże swą władzę, jeżeli przemieni porządek rzeczy, aniżeli, gdyby onemu był posłusznym; y gdy się więcej skłania do swoich wyobrażeń, aniżeli do woli swoiey y żądy, z których wypływały y wypływają Prawa.

§12. Prawda, że są przypadki, gdzie władza powinna y może skutkować w całej swoiey rozciągłości bez najmniejszego niebezpieczeństwa dla Kraiu; ale też są y takie, w których ona skutkować powinna w granicach iej przez siebie przepisanych.

§ 13. Naywyższa sztuka rozrządzenia krajowego zależy w tym, żeby znać doskonale, iakiey części władzy, małej czyli wielkiey, użyć potrzeba w różnych okolicznościach; albowiem w samowładnym Państwie szczęśliwość Rządu zależy po części od cichego y łagodnego rozrządzenia.

§ 14. W machinach doskonałych y wybornych sztuka potrzebuie tak mało mocy y kół, ile to być może. Służy to Prawidło arcy dobrze do rządzenia; śrzodki same nayprostsze częstokroć są naylepsze, zawikłane zaś nayszkodliwsze.

§ 15. Jest zręczność nieiakowa w rządzeniu: lepiej iest, żeby Monarcha dawał śmiałości, a Prawo boiaźni.

§ 16. Minister ten arcy niedoskonały iest w swcim urzędzie, który wam zawsze

mówić będzie, że Monarcha jest zagniewany, że w zdaniu niespodzianie został uprzedzonyin, że użycie w tym władzy swoiey.

§ 17. Byłby to jeszcze stan arcy nieszczęśliwy w Kraiu, gdyby żaden nie śmiał oświadczyć boiaźni swoiey w następującym nań przypadku, ani uchroniać się nieszczęścią z zawistności losu pochodzącego, ani też swobodnie oświadczyć zdania swoiego.

§ 18. Ale rzecze kto: kiedyż karać, kiedy zaś odpuszczać winy należy? Rzecz to jest, którą łacniey czuć, aniżeli opisać można. Jeżeli miłosierdzie podpada iakowym niebezpieczeństwom, niebezpieczeństwa te są arcy widoczne; łacno można oddzielić miłosierdzie od owey słabości, która Monarchę pociąga do wzgardy, ukarania, y do takowego sta-

nu gdzie on sam rozeznąć nie może,
kogoby miał karać.

§ 19. Prawda, że dobre rozumienie o sławie y potędze Monarchy pomnaża moc onego w Państwie; lecz razem dobre rozumienie o jego sprawiedliwości równym sposobem onę pomnoży.

§ 20. Nie może to wszystko podobać się podchlebcom, którzy codziennie wszystkim Monarchom powtarzają do uszu, że ich Narody dla nich są utworzone. Wszakże ja tak sądzę y mam sobie za sławę wyznać, że my utworzeni jesteśmy dla naszego Narodu, a z tey przyczyny obowiązani jesteśmy tak mówić o rzeczach, iak one być powinny. Albowiem, uchoway Boże! gdyby Narod, który po dokończeniu tego Prawodawstwa był sprawiedliwszym, a co zatym

idzie, oświećszym na ziemi, zamiar
Praw naszych zostałby bez skutku:
nieszczęście, do którego ja dążyć zaiste
nie żądam.

§ 21. Przywiedzione w tej xiędze wszystkie
przykłady y obyczaje różnych Naro-
dów, nie powinny dopełniać innego
skutku, iak tylko podpomagać do wy-
boru środków, przez któreby Narod
Rosyjski, ile to być może, z ludzkiej na-
tury został najszczęśliwszym w świecie.

§ 22. Zostaie dopiero dla Komisysyi nay-
drobnieysze części Praw wszystkich
dorównać Prawidłom tej Ordynacyi.

ZAKOŃCZENIE.

§ 23. Może to być, że niektórzy przeczy-
tawszy tę Ordynacyą powiedzą: nie
każdy zrozumie onę. Łacno na to od-
powiedzieć. Zaprawdę nie każdy ją
zrozumie, kto raz y bez uwagi prze-

bieży onę; lecz każdy poymie tę Ordynacyą, kto z pilnością y przy zdarzających się okolicznościach wy-czerpnie z oney to, co onemu w roz-sądkach iego za Prawidło służyć może. Należy tę Ordynacyą czytać bardzo często, żeby ona została zrozumiałą: a natenczas każdy pewną czynić sobie nadzieję może, że one poymie. Albo-wiem.

§ 24. Staranie y pilność przewyćżaią wszystko, zarowno iako lenistwo y opieczęłość odwodzą od wszelkiego dobra.

§ 25. Wszakże, dla pomnożenia wiadomo-ści w tak trudnym dziele, należy tę Ordynacyą w Kommisyi o uczynieniu projektu nowych Ustaw, y we wszyst-kich szczególnych od niey zawiśłych

Kommissyach, zwłaszcza Rozdziały y
Paragraffy do nich ściągające się czytać
raz w początku każdego miesiąca do
zakoczenia Kommissyi.

§ 26. Jednak gdy nic nie masz doskonałego,
co tworzy ręka ludzka; jeżeli w prze-
ciągu pracy okaże się, że na jakąkolwiek
Ustawę Prawidła nie są jeszcze
położone w tej Ordynacyi, pozwala się
natenczas Kommissyi przelożyć to nam
y dopraszać się dopełnienia.

*Autentyk podpisany własną Jej
Imperatorskiej Mości ręką, tak:*

KATARZYNA.

*W Moskwie 1767 Roku Lipca 30. Dnia dru-
kowano przy Senacie.*



PRZYDATEK
D O
WIELKIEY
ORDYNACYI.

ROZDZIAŁ XXI.

§ 27. O Zwierzchności porządkowładney
pospolicie Policją nazwaney.

§ 28. Pod nazwiskiem Policyi albo Porządko-
władztwa rozumie się częstokroć po-
rządek w Kraiu w powszechności.

§ 29. My objaśniemy w tym Rozdziale, co
pod nazwiskiem Porządkowładztwa ro-
zumiemy.

- § 30. Staraniu oney porucza się to wszystko, co do utrzymania dobrego porządku w Obywatelstwie należyć może.
- § 31. Ustawy tey części Praw zgoła są innego rodzaju od innych Praw cywilnych.
- § 32. Są złoczyńce, których karzą.
- § 33. Są drudzy, których tylko poprawiają.
- § 34. Pierwsi zaciągają na siebie moc Praw, drudzy władzę onych; tamci wyrzucają się z towarzystwa, ci przeciwnie zniewalają się żyć według przepisanych w towarzystwie Prawideł.
- § 35. Rzeczy do zwierzchności porządkowładney albo Policyi należą te, które każdego czasu mogą się trafić, y w których pospolicie idzie o mało. A tak y sądowy iey porządek rozciągly być nie powinien.

536. Porządkowładztwo bezprzeftannie powinno być zatrudnione małemi sprawami; dlaczego sprawy, których wyśledzenie potrzebuie długiego przeciągu, nie należą do roztrząśnienia tey zwierzchności. Po wielu mieyscach sprawy po upłynieniu pewney oznaczoney dni liczby przesyłają się do tych sądowych Izb, do których one przynależą.

537. Skutkowanie Porządkowładztwa powinno być bez naymnieyszey przewłoki; to zaś dopełniać się ma nad rzeczami codziennie nowo zdarzającemi się. A ztąd wielkie kary nie mają tu mieysca, y wielkie przykłady nie dla tey zwierzchności stanowią się.

538. Potrzebnieysze są dla niey Ustawy aniżeli Prawa.

- §39. Ludzie od niey zależący zoftaią za-
wsze w dozorze zwierzchności niey-
skiej; a rozumne Ustawy w Porządko-
władztwie wstrzymują ich od upadku
w wielkie złoczyſtwa.
- §40. Dlaczego nie należy mieszać wielkie-
go Praw zgwałcenia z prostym prze-
winieniem naprzeciw ustanowionego
Porządkowładztwa: nigdy w iednym
rzędzie tych rzeczy ſtawiać nie należy.
- §41. Wynika ztąd naprzykład: że poſtę-
pek pewnego Sułtana, który kazał
wbić na pal iednego piekarza poimane-
go w oſzukiwaniu, ieſt poſtępek okru-
tnika nie umiejącego być inaczey ſpra-
wiedliwym, iak tylko przechodząc gra-
nicę ſamey ſprawiedliwości.
- §42. Arcy potrzebna ieſt oddzielić te przy-
padki, które tylko poprawiać trzeba od
tych, które należy karać.

§43. Nie dość tego, uznać nieporządek y wymyślić sposoby do skrocenia onego; potrzeba nadto nieuśpionym okiem pilnować, ażeby takowe sposoby przy zdarzających się przypadkach samym skutkiem dokonywane były.

§44. Ta to część zagadki, która się tu podaje do rozwiązania, w wielu Kraiach cale została w zaniedbanu; wszakże bez niey y drugie części łańcucha, ieśli tak mówić można, utrzymującego Rząd całego Państwa poydą w nieporządek.

§45. Z Ustawami tey części Prawodawstwa toż samo stać się może, co z mnożstwem domów składających miało iakie, w którym nie uczyniono podziału ziemi przed rozpoczęciem iego budowl. W takowym mieście gdy poczyna się budowla, każdy zajmuie miey-

ści, które się mu podobało, najmnieyszey nie czyniąc uwagi, ani na prostotę, ani też na obszerność zajmującego się przez nich mieysca; a ztąd wypada takie zamieszanie domów, które w doskonały porządek zaledwo całych wieków stłanie y silny dozór przywieść potrafi: podobnemuż nieporządkowi podpadaią Prawa o zwierzchności porządkowładney.

§46. Liczba takowych Ustaw według mnożstwa potrzeb powiększa się; wszakże przywieść one do porządku tak, iżby zawsze bez najmnieyszey przewłoki mogły być w potrzebie używane, będzie to sztuką y doskonałością Prawa.

§47. Te Ustawy powinny się dzielić na dwa rodzaje.

§48. Pierwszy zawiera w sobie zwierzchność Porządkowładztwa mieyskiego.

549. Drugi zwierzchność Porządkowładztwa wieykiego.
550. Ta druga ani zamiarem aniteż rozciągłością bynzymniey wyrownywać nie może pierwszej.
551. W obudwuch zaś należy dać pilną baczność na następujące punkta.
552. 1) Nie dozwalać naymnieyszey rzeczy, ktoraby mogła zamieszanie uczynić w odprawianiu nabożeństw odbywających się na mieyscach do tego oznaczonych, y żeby porządek y przyśtoyność należytą zachowywali Obywatele przy obchodach publicznych w cerkwiach y tym podobnych obrządkach.
553. 2) Czyśtość obyczajow iest drugim zamiarem dozoru zwierzchności porządkowładney; zawiera ona w sobie

to wszystko, co koniecznie jest potrzebno do pohamowania zbytkow, powściągnięcia od pijaństwa, przecięcia gry zakazanych; do niey należą powłzechne łaźnie y publiczne widoki; iej to dziełem, powściągać swawolę rozwięzłe żyjących, starać się, ażeby wygnani zostali z towarzystwa łudzacy Narod różnym oszukiwaniem, iacy są: czarownicy, wroźkowie, wieszczkowie, y inni podobni zwodziciele.

554. 3) Zdrowie jest trzecim zamiarem dla Porządkowładztwa. Obowiązkiem jest onego, dokładać starania, ażeby powietrze nie było szkodliwe, żeby ulice, rzeki, studnie, y inne wod potoki w czystości zawsze dochowywały się; ona wgląda w istotę pokarmow y napoiow; naostatek roztrząsa choroby tak w Kraiu mnożące się, iako też zaraźliwe.

§§5. 4) Do niego należy, dochowywać w całości zboża wszelkiego rodzaju w-
tenczas, gdy jeszcze stoją w kłosach, na-
strzegać bydła, łak dla onego na pastwę,
stawow y rzek rybnych, y t. d. Powinno
przepisać powszechnie Prawidła w tak-
owych rzeczach, stosując się do okolicz-
ności, y przedsiębrać ostrożności, ia-
kie do tego w czas dalszy mieć po-
trzeba.

§§6. 5) Bepieczeństwo y trwałość w bu-
dowli, y Prawidła w takowym razie po-
trzebne dla różnych rzemieślników y
maystrow, od których trwałość budo-
wli zawisła, utrzymanie mostow, ozdo-
ba miast, beśpieczny po ulicach prze-
chod y przejazd, publiczne powozy,
domy przyjezdne, y t. d.

§§7. 6) Pokoy powszechny wyciąga, aże-
by zapobieżone były nadspodziane przy-

padki, y różne zdarzenia, iako to: pożary, kradzieże, y.t.d. Y tak dla dochowania takowego pokoju przepisuią się pewne Prawidła, naprzykład: gasić ogień w oznaczone czasy, wrota po domach zawierać, włóczegow y nie mających żadnego dla siebie zaświadczenia przynaglać do roboty, albo też wyganiać z miasta, zabraniać nosić orężę ludziom nie mającym do tego Prawa. Nie dozwala zakazanych schadzek czyli zborow, zabrania roznosić rokoszne albo szarpiące sławę pisma; gdy się zaś dzień kończy, stara się utrzymać pokoy y bezpieczeństwo, y w czasie nocnym oświeca ulice, y t.d.

558. 7) Ustanawia sprawiedliwą y jednokową wagę, miarę, y nie dopuszcza, a-

żeby iakieżkolwiek oszukaństwo być mogło.

559. 8) Należni słudzy y iednodzienni robotnicy zależą od teyże zwierzchności, tak względem utrzymania ich w swoich obowiązkach, iako też, ażeby należącą sobie płacę wiernie zyskiwali od tych, którzy ich nymuią.

560. 9) Naostatek żebracy a zwłaszcza schorzali wymagają od Porządkowładztwa czułości y starania: nayprzod w tym, żeby przynagliło do pracy proszących o iakmużnę, a zdrowych na ręce y na nogi; powtore, ażeby schorzałym ubogim pewną żywność y lekarstwa dostarczyło.

561. Ponieważ Ustawy tey zwierzchności zamiar y cel iest, dobre rozrządzenie w powszechności obywatelskiego życia;

toć wynika ztąd, że każdy członek Obywatelsiwa, iakiegokolwiek byłby urzędu y stanu, zależy od tey zwierzchności.

§ 62. Gdzie się kończy władza zwierzchności porządkowładney, tam władza Sądow cywilnych początek swoy bierze.

§ 63. Naprzykład Porządkowładztwo bierze pod straż złodzieia albo złoczyńcę, wypytuje się go; wszakże wyśledzenie uczynku zdaie tey zwierzchności sądowey, do którey ta sprawa należy.

§ 64. Jawno iest z tego wśzystkiego, co się wyżej powiedzielo, że tey zwierzchności nie godzi się wkładać na ludzieskar ciężkich; dosyć będzie dla powściągnięcia rozwiązłych ludzi, y utrzymania w porządku spraw iey zleconych, że kary oney zawierać się będą w po-prawie, w sztrafach pieniężnych, y

innych ukaraniach nabawiających wstydem y niesławą ludzi zle y beczynninie żyjących; że utrzyma w uszanowaniu Rządu y w posłuszeństwie onemu wszystkim współ Obywatelów.

§ 65. Utrzymuje się maxyma w sądowych miejscach, żeby nie sądzono o żadnych innych rzeczach, tylko, któreby stawione były do Sądu należytych porządkiem.

§ 66. Przeciwnie temu zwierzchność porządkowładna odkrywa występki, zostawiając sprawy ze wszystkimi do sądzienia drugim zwierzchnościom, y tam one odsyła.

*Autentyk ten podpisany własną Jej
Imperatorskiej Mości ręką, tak:*
KATARZYNA.

28. Lut: 1768. R. w Peters: drukowany przy Senacie.



PRZYDATEK
DO
WIELKIEY
ORDYNACYI.

ROZDZIAŁ XXII.

§ 67. **O** Rozchodach, dochodach, y o krajowym onych rozporządzeniu, to jest, o krajowey Ekonomice, inaczey Izbą skarbową nazywającej się.

§ 68. Tu każdy sam do siebie mówić powinien: ja człowiek; nic od istoty moiej oddzielać nie mogę, czemu podpada natura ludzka.

569. Y tak 1) człowieka zapominać nie można nigdy y nie godzi się.

570. 2) Nie wiele rzeczy udziaływa się przez człowieka, ktoreby też nie były dla człowieka, a po większey części wszystkie rzeczy utwarzają się też przez niego.

571. Pierwsza z tych dwóch ostatnich maxym dla zacności swoiey wyciąga naywiększey uwagi y pojęcia.

572. Druga nieporównaney wdzięczności y gorliwego ku pracowitym przywiązania.

573. Człowiek, iakibykolwiek on był, pan czyli kmiotek, rzemieślnik czyli kupiec, darmoład czyli pracą y przemysłem żyjący, Rządca albo pod Rząd poddany, wszystko to człowiek; słowo to jedno doskonałe daie wyobrażenie wszy-

stkich potrzeb y wszelkich środków
do zapobieżenia onym.

574. Jak większą liczbę ma potrzeb liczne
mnóstwo ludzi zebranych w Państwie
do jednego towarzystwa!

575. To się nazywa kraiową potrzebą, z
ktorey wypływa kraiowy wydatek, y
ktore zależą w tym, co następuje.

576. Zachowuje się całość Kraiu 1) utrzy-
maniem ochrony, iako to: woysk ląd-
owych y morskich, fortec, artylleryi, y
wszystkiego, co do tego należeć może.

577. 2) Zachowaniem wewnętrznego
porządku pokoiu y bezpieczeństwa każ-
dego z osobna y wszystkich w powszech-
ności; utrzymaniem ludzi dla czynie-
nia sprawiedliwości y dobrego porząd-
ku, niemniej dozoru nad wszystkiemi
Ustawami ku dobru powszechnemu słu-
żącemi.

578.

578. 3) Zamiarem ściągającym się do wygody powszechney, iaka iest budowla miaſt, polepszenie drog, kopanie kanałów, to iest: przekopow, czyſzczenie rzek, założenie ſzkół, ſzpitalow, y inne niezliczone, ktorych tu opisywać krotkość tey Ordynacyi nie dozwala.
579. 4) Przyſtoyność wyciąga, ażeby obfitość y wſpaniałość otaczały Tron, iako Źródło uſzczęśliwienia powszechnego, z ktorego wypływaią nadgrody, zachęcenia, y łaski. Na to wſzystko rozehody ſą potrzebne y pożyteczne.
580. Dawſzy krotkie opisanie kraiowym rozchodom, mowić należy o kraiowych dochodach, y o tych ſrzedkach, iakie-miby pobory znośnieyſze uczynić można.
581. Podatki, iako wyżej powiedziano, ſą to dań, ktorą każdy Obywatel płaci dla

zabezpieczenia właściwego uszczęśliwienia, pokoju, życia, y majątku.

582. Lecz 1) na iakie rzeczy podatki wkładać się maia?

583. 2) Jakim sposobem uczynić można one znośniejszye dla Kraiu?

584. 3) Przy poborach podatki iak umniejszać?

585. 4) Wyplacenie poborow iakim sposobem zapewnić?

586. 5) Jak onemi rozrządzać?

587. Pytania to są, ktore rozwiązać arcy jest potrzeбно a razem y trudno.

588. Na 1.) Pięć się liczy zamiarow, na ktore pospolicie wkładaią się podatki: a) osoby, b) majątek, c) kraiowe potrzeby, ktore się wypotrzebywaią w domu, d) towary wywożne y przywożne, e) uczynki.

589. Na 2.) Podatki znośnieysze mieniają się być te, które są dobrowolne y dalekie od przymusu, które więcey należą do wszystkich w powszechności kraio-
wych mieszkańców, a pomnażają się w miarę pożytkow czyli korzyści każdego.

590. Wszakże, ażeby ile być może narzu-
ty dla poddanych uczynić nie tak do-
tkliwe, należy trzymać się na zawsze
tego Prawidła, żeby we wszystkich oko-
licznościach unikać monopolii, to jest:
nie pozwalać, oddziałając wszystkich in-
nych, iednemu wynaydowania ztąd lub
inąd swoich korzyści.

591. Na 3.) Zmnieyszenie wydatkow przy
poborach wyciąga szczegulnego roz-
trząśnienia o częściach, żeby wyrzucić
z liczbyich to wszystko, co niekiedy
sprawić może wydatek niepotrzebny.

592. Na 4.) Gdy Kray zostanie bogatszym, tym wierniej podatki opłacać będzie.
593. Można tu napomnieć, że są podatki w powszechności, które z natury swoiey podpadaią różnym trudnościom y niewygodom: do uniknienia których poszukiwać należy sposobow; są drugie, które za wytrąceniem wydatkow nieuchronnych przy ich odbieraniu arcy są małe.
594. Należy też badać się przyczyny, z iakiey w niektórych mieyscach nie oddaiają zupełnie poborow.
595. Czyli, że tam pieniądze mniej maiają cyrkulacyi, aniżeli w drugich mieyscach.
596. Czyli też, że przewoz zbywających rzeczy iest trudny.
597. Ze się nie znayduie dosyć rzemiosł y rękodzielow.

598. Czyli to, że tam Kray mało ma sposobow do z bogacenia się.

599. Czyli też to pochodzi z lenistwa, albo zbytniego uciemnienia.

600. Na 5.) Następnie też mówić o rozporządzeniu kraiowych poborow albo Ekonomice, co inaczej skarbową Izbą nazywa się. Lecz my to wszystko rozumieamy pod imieniem kraiowego rozporządzenia.

601. Ukazano wyżej, że pięć zamiarow liczy się dla dochodow: wszakże podatki w Kraiu są to iak żagle w okręcie dla bezpiecznego onemu pewną drogą plynienia y przybicia do zamierzonego portu; nie zaś dla obciążenia, albo dla ustawicznego utrzymania się na morzu, y na ostatek pograżenia onego.

602. Kto o skarbie czyli dochodach sądzi z
wybranych pieniędzy, ten uważa tylko
iego skutki, nie poymuie zaś gruntu sa-
mego; lecz pilno wglądaiący we wszy-
stkie okoliczności z temi dochodami łą-
czące się, y przenikaiący do samey ich
wnętrzości, że tak powiem, znajdzie
początkowe Prawidło, znajdzie zamiar
y śródki do skutkow naypotrzebniej-
szych dla Kraiu.
603. Jakież są początkowe twierdze, ktore
mocą swą ten skarb czyli dochody u-
trzymują? zaiste nie inne, tylko ludzie.
604. Ztąd wynika, że wielka jest potrzeba,
1.) pomagać do rozmnożenia Narodu,
ażeby wielkie mnostwo ludzi znajdo-
wało się w Kraiu.
605. 2.) Użyć ich ku potrzebie kraiowej,
ile mnostwo ludzi dozwoli, a rozległość

ziemi wyciągać będzie; podać śródk
y dopomódz różnym rzemiołom y sta-
nom, miarkując różne stopnie potrzeb-
ich y korzyści.

606. Tu rolnictwo pierwsze miejsce ma
dla siebie; albowiem to iedno, dostarcza-
jąc ludziom żywności, może ich posta-
wić w takowym stopniu, że u nich
wszystko znaydować się będzie. Bez
rolnictwa naypierwsza rzecz ku po-
trzebie zbywać będzie rzemiołom y
rękodziółom.

607. Obowiązek Izby skarbowey iest; wy-
naleść śródk do zachęcenia Panow, 1.)
ażeby oni pilno uprawiali ziemię wszel-
kiego rodzaju, iakiekolwiek byłoby uży-
wanie oney, y iakieźkolwiek ona przy-
nosiłaby owoce; 2.) ażęby się starali o
zafszczępienie y rozmnożenie wszelkich
owocow, lasow, drzew, y wszelkich in-

ných latorośli okrywających powierz-
chność ziemi; 3.) ażeby rozmnażali płod
bydła y zwierząt wszelkiego rodzaju y
gatunku, które się albo czołgaia po zie-
mi, albo też lataia po powietrzu, y któ-
re pomagaią ku polepszeniu ziemi, któ-
rym też oni na wzajem dostarczaią po-
karmu; 4.) ażeby używali ku potrze-
bie swojej kruszców, soli, kamieni, y
innych minerałów wewnątrz ziemi za-
kopanych, które my pracą naszą z łona
iej wydobywamy; 5.) podobnieź ryb
y co tylko nayduie się w wodzie.

608. Oto wsparcie y grunt kupiecia! Ku-
piectwo wszystkie te rzeczy przerzuca
przez różne ręce w granicach Pań-
stwa, albo też wywozi w cudze Kraie.

609. Wewnętrzne kupiectwo nie może
właściwie nazywać się kupiectwem; ono
nie innego nie iest, tylko prosty obrot
rzeczy wręku obywatelskich.

610. Kupieństwo prawdziwe jest to, które staraniem Państwa dostaje sobie rzeczy potrzebnych z cudzych Kraiów, na których mu braknie, a swoje zbytnie wysyła za granicę.
611. Wszakże wywoz y przywóz towarów podpadają różnym Prawom, według różnego zamiaru onych.
612. Kupieństwo, które się utrzymuje za granicą, nie zawsze bywa iednakie.
613. Kupieństwo dobrze ustanowione y z pilnością odbywające się ożywia wszystko, y wszystko iako fundament utrzymuje, jeżeli ono jest zagraniczne, a szala iego przeważa się ku naszemu pożytkowi; jeżeli jest wewnętrzne, a obrot iego w ręku obywatelskich żadney przeszkody y żadnych nie znajduje więzów, natenczas w obudwoch

przypadkach nieuchronnie przynieść
powinno powszechną y trwałą obfitość
dla Kraiu.

614. Ztąd tworzą się bogactwa, które są, 1.)
naturalne albo nabyte.

615. 2.) Rzeczewiste albo w mniemaniu.

616. W liczbie bogactw przyrodzonych
pomieścić można przyrodzony dowcip
Obywatela, który, nabywając coraz
więcey oświecenia, zachęcając się y roz-
szerzając się nieiako chwalebną zazdro-
ścią, przyszedłszy do doskonałości; mo-
że wielkimi swoimi postępками przy-
nieść korzyść dla Kraiu całego, y dla
szczegulnych ludzi nie mały pożytek.

617. Ziemia doskonale poznana y praco-
wicie uprawiona dostarcza nam boga-
tych łupow y obfitości wszelkich rze-
czy potrzebnych, pożytecznych, y przy-
jemnych.

618. Bogactwa nabyte są te, które pochodzą z starania y usilności w gospodarstwie, w rzemiołach, rękodzielnictwach, w sztukach wyzwolonych, y naukach.
619. Zachęcenie arcy filno dopomaga ku większemu y doskonalszemu poznaniu y skutkowaniu onych.
620. Nabytym bogactwem nazwać ieszcze należy, sposobność żeglugi wewnątrz załatwiona przekopaniami umyślnie do tego kanałami w mieyscach, któreby bez przekopow statkom wodnym nie dozwoliły przechodu; zewnątrz rozpostrzenienie kupiectwa na morzu, zachęcenie na lądzie, ulga y ubezpieczenie onego zabudowaniem, y utrzymaniem w dobrym porządku publicznych drog, mostow, y grobel.
621. Tak iest wielka liczba rzeczy tu ściągających się, że główniejsze z nich tyl.

ko wzmiankuią się: wszakże y te ie-
szcze według potrzeby y różnych oko-
liczności podpadaia zawcze odmianie;
iednak dosyć będzie dać o tym wyobra-
żenie, co my kraiowym skarbem nazy-
wamy. Dalsze rzeczy zostawuią się do
rostrząśnienia tym, którzy do wykona-
nia tey ważney części Prawodawstwa
należeć będą, żeby przeniknęli iej głę-
bokość.

622. Bogaćstwa w Kraiu nadto są, iedne
rzeczewiste, drugie w mniemaniu.

623. Rzeczewiste są, nieruchome, albo ru-
chome.

624. Te należą, albo do Monarchy, albo do
szczegulnych ludzi.

625. Bogaćstwa Monarchy, albo prosto są
dziedziczne, iako niektóre pewne grun-
ta; albo rzeczy należą onemu, iako

szczegulnemu któremu dziedzicowi
czyli panu; albo też właściwie Mo-
narchy, który pod tym tytułem od
Boga sobie danym posiada to wszystko,
co tylko powszechne całego Kraiu skar-
by składać może.

626. Bogaćwa ludzi szczegulnych są te,
iakich oni używają iako Obywatele, któ-
rych majątek staie się źrzedlem rzecz-
wistych kraiowych bogaćw dwoma spo-
sobami: 1.) przez owoce różnego rodza-
iu, ktore idą w kupiećstwo y obrot mię-
dzy Obywatelami; 2.) przez podatki,
których żaden szczegulny człowiek o-
płacić nie potrafi, tylko za pośredni-
ctwem tychże samych owocow.

627. Bogaćwa rzeczewiste, które się za-
mykają w dochodach, są albo nieodmien-
ne, albo też przypadkowe; one też, po-
dobnie iako y grunta, należą, albo do
Monarchy, albo do szczegulnych ludzi

628. Dochody należące Monarsze też są dwoiakiego rodzaju: albo iako szczególnego dziedzica, albo iako dziedzica kraiowego.
629. Monarcha odziedzicza pierwsze sam przez się.
630. Lecz iako samowładny dziedzic przyłącza do swoich dochodów, 1.) wszystkie dochody majątków kraiowych iakiegokolwiekby one były; 2.) podatki z tego, co drudzy posiadają.
631. Co się tycze ostatnich dochodów, rozumny Monarcha nigdy ich chętnie nie powiększa; powiększając zaś dostrzega pilnie, ażeby Ustawa podatków stosowała się do majątku poddanych, żeby nie przewyższała możliwości onych z przyczyny niedostatku, żeby nie obciążała więcej Obywatelów, aniżeli Prawo natury onym wytrzymać, sprawiedliwość zaś od nich wyciągać każą.

632. Należy, ażeby w poborze podatkow
tyle dostrzegano zupełnego wyplacenia,
ile umiarkowania y ludzkości.
633. Uważmy tu, że złoto y srebro, które
stają się na przemianę towarami albo
znakami wyobrażającemi to wszystko,
czego Obywatele w zamian między sobą
używać mogą; nabywają się, albo
z min kruszcowych, albo też z kupieństwa.
634. Weźmiemy w roztrząśnienie złoto
y srebro, iako pierwsze proste iestestwo,
albo iako rzecz sztuką wyrobioną.
635. Towary y wszelki majątek ruchomy,
raz są zamiarem obrotu wewnętrznego,
drugi raz kupieństwa, które się utrzymuje
w cudzych Kraiach.
636. W takowym przypadku, zwłaszcza
w ostatnim, arcy potrzeba, wysła-

dzać, czy proste pierwsze iestestwo, y
razem doskonałe onego wyrobienie;
czyli też iednoznich, co udziaływa się
w Narodzie naszym.

637. Bogactwa w mniemaniu będące nie-
zmiernie powiększyć się mogą przez
bogactwa rzeczewiste.

638. Wspierają się one na kredycie albo
wierze, to iest: na mniemaniu, które o
nich drudzy powzięli, że opłacają się
wiernie, że możni są do opłacenia.

639. Kredyt czyli wiara może być, albo
dla całego Kraiu, iako widzimy w ban-
kach; w obrocie niektórych rzeczy,
które pośrednictwem doskonałych U-
staw zwierzchności nabyły kredytu;
albo też dla szczególnych ludzi, a to,
albo szczególnie, albo powszechnie.

640. Szczegulnie, mogą oni czytym swoim
sumnieniem, pocziwym życia sposo-
bem,

bem, y wielkimi swoiemi projektami
czyli zamiarami zostać bankierami nie
tylko iednego Państwa ale też całego
świata.

641. Powszecznimogą oni zgromadzać się
większą lub mnieyszą liczbą w kupiectwo
towarzystkie; natenczas zaś szczegul-
na wiara powiększa kredyt powszecz-
ny w Kraiu.

642. Lecz korzyści z bogactw przyro-
dzonych albo nabytych, rzeczewistych
albo w mniemaniu będących, nie ście-
śniaią się w granicach czasu teraż-
nieyszego; rozpostrzeniaią się one na
czas dalszy, przysposobiając w potrzebie
pewne środki ku pomnożeniu docho-
dów; środki zaś też same udziaływaią
także odrośle skarbu krajowego.

643. Z takowemi środkami dzieie się toż

śamo, co y z kredytem: rozumne użycie pomnaża, złe zaś wyniszcza one.

644. Szkodliwa jest, albo cale o nich nie wiedzieć, albo ustawicznie ich używać; należy onych wyszukiwać tak, iakoby bez nich żadnym sposobem obeyść się nie podobna: przeciwnie zaś nie godzi się używać onych, chyba w konieczney potrzebie, nadto z taką ostrożnością oszczędzać onych, iakoby nowych wynaleść odtąd było niepodobna.
645. Do tak doskonałej ostrożności prowadzą nas początkowe Prawidła dochodów kraiowych.
646. Rozrządzenie powszechne kraiowych dochodów dzieli się na polityczne y gospodarskie.

647. Polityczne obeymie obszerność całego Kraiu, y rzeczy roztrząśnienie o stanie wszystkich ludzi, urządach, y ich zabawach.

648. Powszeczność rzeczy wymaga, a-
żebyśmy doskonale poznawali każdą
z nich szczególnie y w powszechności;
a tym samym, żebyśmy mogli sądzić o
związku, iakie one mają między sobą,
y obracać one wszystkie razem ku
pożytkowi powszechnemu

649. Gospodarskie zaś rozrządzenie nastę-
pujące ma zamiary: co się tycze po-
czątkowego Prawidła dochodów, na-
leży źródło ich nienaruszenie dochlo-
wywać; uczynić zaś one, jeżeli można,
obfitszemi, a czerpać z nich tak, ażeby
się nie wyczerpały, albo też nie wyschły.

650. Co się zaś tycze skarbu, potrzeba utrzymywać ziemie w dobrym stanie, y dokładać starania ku polepszeniu oney.
651. Potrzeba, ażeby Prawa uroczyście dochowywały się; ażeby pobory zbierały się tak, żeby przy zborach onych nie przepadało, coby do skarbu publicznego wchodzić powinno.
652. W rozchodach zaś, ażeby każda część dochodów wypotrzebowana była na oznaczone iey wydatki.
653. Ażeby wszystkie rozchody, jeżeli to być może, nie przewyższały summy dochodów.
654. Naostatek, ażeby księgi dochodów y rozchodów zostawały zawsze w porządku, y na iasnych wspierały się dowodach.
655. Ze wszystkiego, cokolwiek ia tu o skarbie krajowym namieniła, iawnó

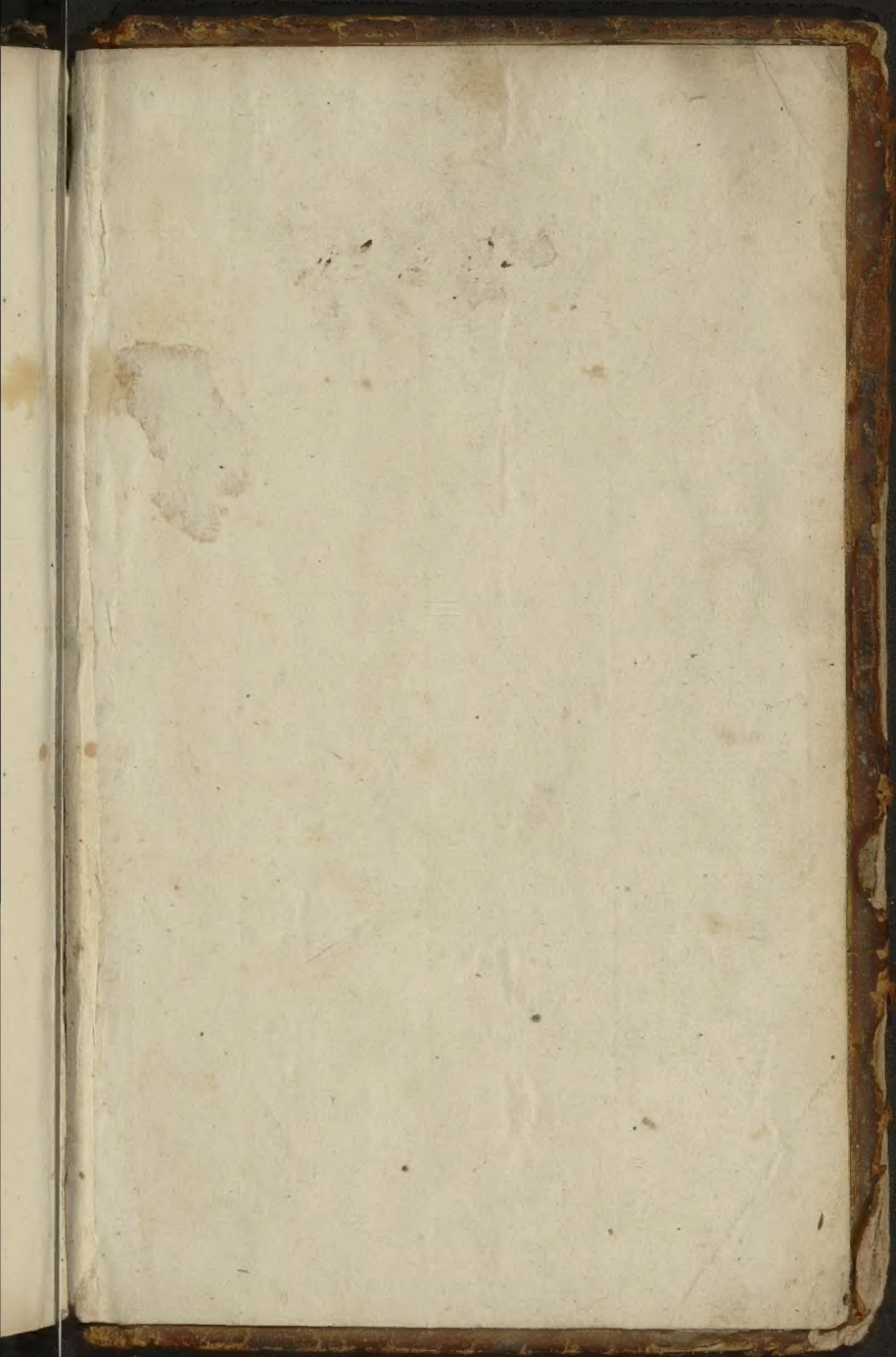
ieſt, że to rozdzielenie proſte y naturalne; że zbior y związek pojęcia iaſnego każdemu y wſzytkim powszechnego prowadzą do proſtego oznaczenia ſłowa tak ważnego dla całego Obywatelſtwa; że w tym Rozdziale wſzytkie części wpływają iedna w drugą z ſzczegulnego onych między ſobą związku; że nie maſz z nich żadney, ktoraby nie zależała od drugiey, y że ſam ieden tylko związek wſzytkich tych części może utworzyć mocne y na zawsze trwające beſpieczeńſtwo Kraiu, uſzczęśliwienie Obywatelow, y ſławę Monarchy.

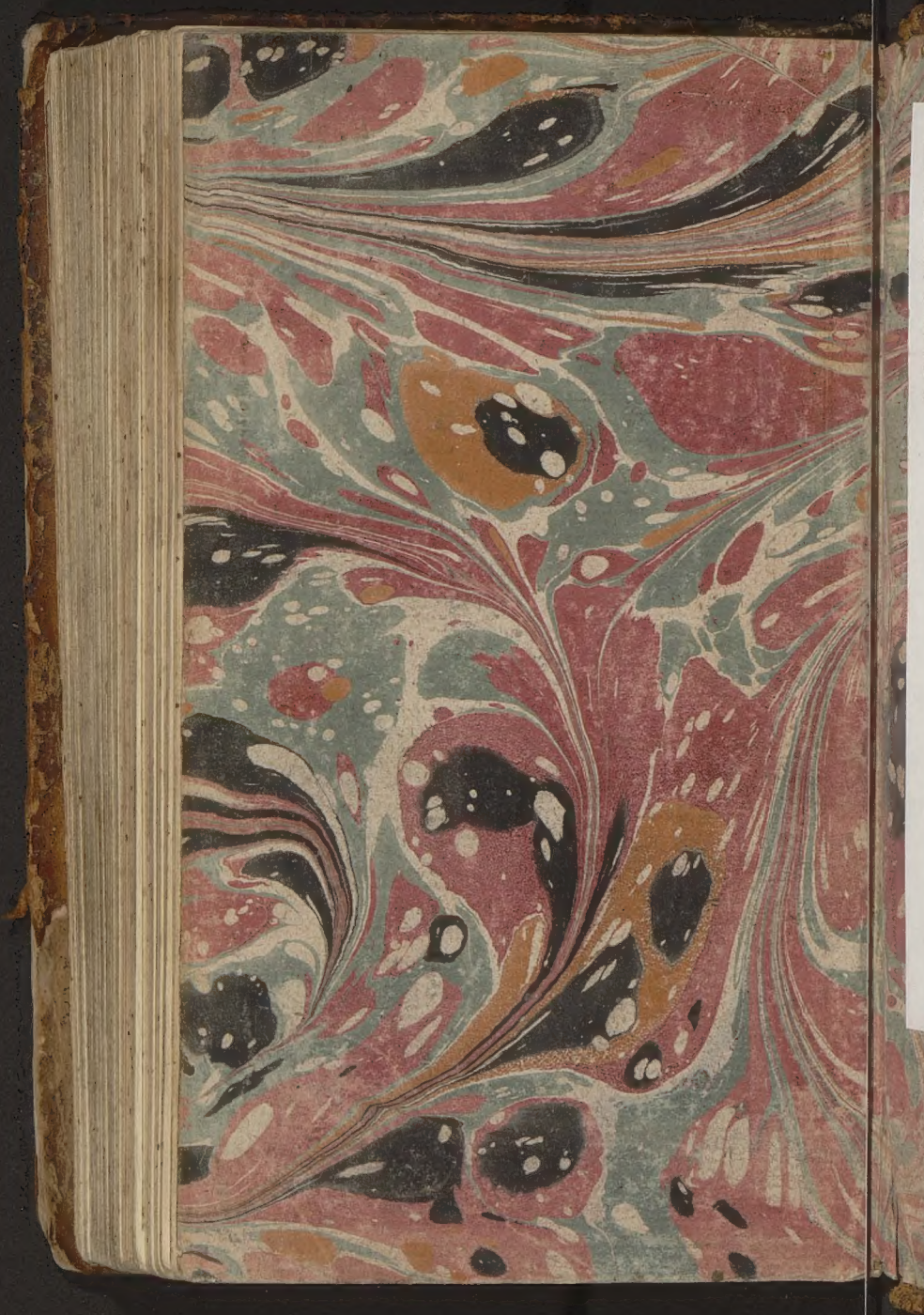
*Autentyk podpisaſany właſną Jej
Imperatorſkiey Moſci ręką, tak:*

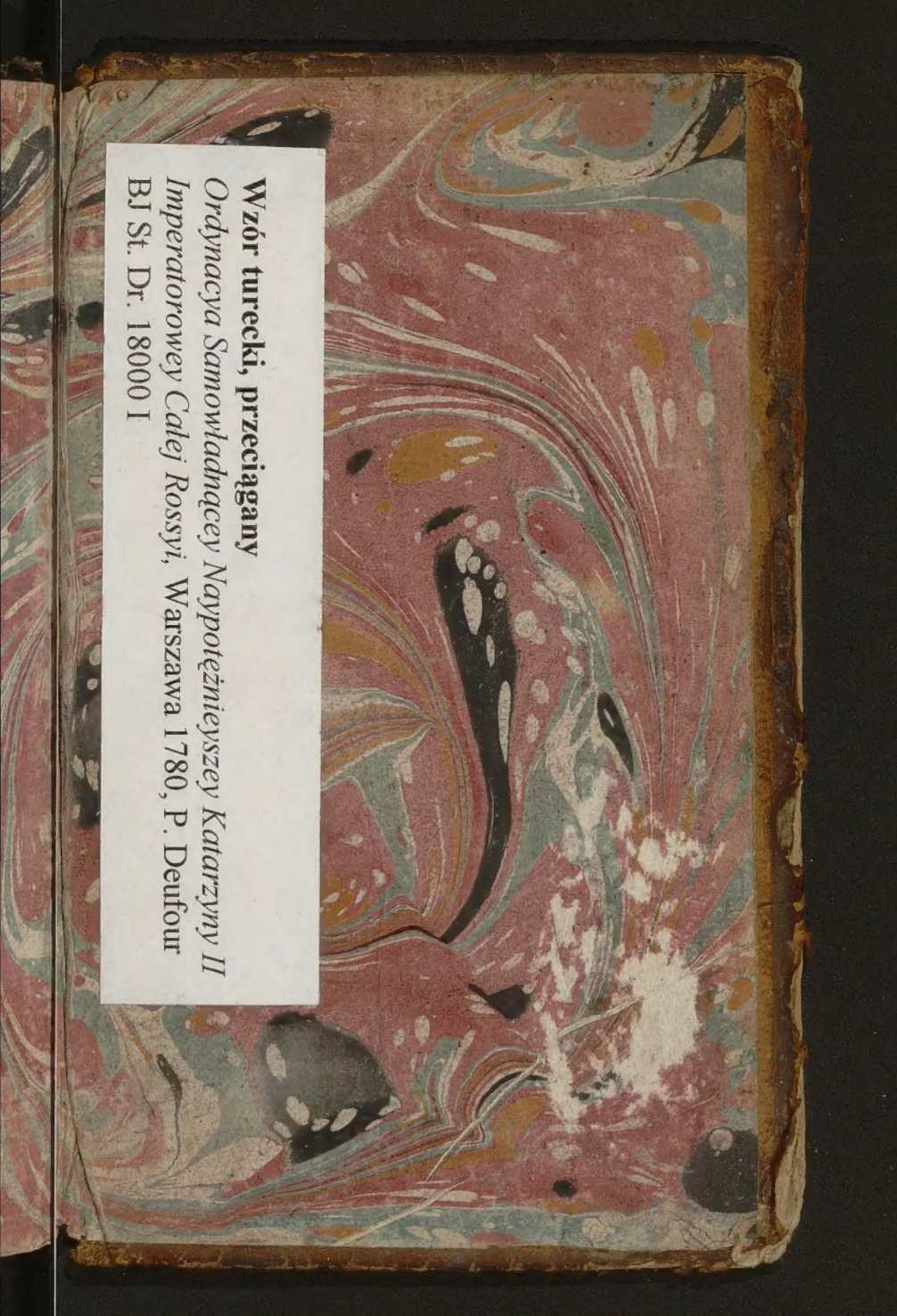
K A T A R Z Y N A.

*w Petersburku 1768. Roku Kwieciana 8. Dnia
drukowany przy Senacie.*







The image shows the front cover of an old book. The cover is decorated with a marbled paper pattern in shades of red, green, yellow, and black. A white rectangular label is pasted onto the cover, containing the title and publication information in Polish. The text on the label is as follows:

Wzór turecki, przeciagany
Ordynacya Samowladnacey Naypotężniejszey Katarzyny II
Imperatorowey Calej Rossyi, Warszawa 1780, P. Deufour
BJ St. Dr. 18000 I

